

WIEŚ



Zanieczyszczona woda w wodociągu w Mąkolicach – str. 3

Młodzi w Kościele szukają swej drogi – str. 8

Kolejny wypadek na skrzyżowaniu w Dobrej – kiedy w końcu rondo? – str. 2

Gmina Stryków

Radni chcą dyskutować za zamkniętymi e-drzwiami

Zgodnie z wnioskiem złożonym przez radnego Łukasza Orłowskiego, przyjętym w głosowaniu na posiedzeniu sesji Rady Miejskiej 30 września, posiedzenia komisji Rady Miejskiej w Strykowie zostały wyłączone z transmisji online. Odtąd udostępniane w sieci będą wyłącznie nagrania posiedzeń sesji – do czego samorząd jest zobowiązany.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej (30 września) radny Łukasz Orłowski złożył wniosek, żeby nie transmitować dłużej posiedzeń komisji. Radny uzasadnił swój wniosek między innymi tym, że burzliwość dyskusji obrad prowadzi, czasami, do niesmacznych sytuacji, co jest zaś asumptem do tzw. hejtu internetowego.

Burmistrz Witold Kosmowski, oznajmił, iż on jest za tym, aby kontynuować transmisje. Zaznaczył, że posiedzenia były udostępniane online od początku działania obecnej kadencji, więc powinny być udostępniane do jej końca, bo inaczej mieszkańcy będą myśleli, że Rada ma coś do ukrycia. **str. 4**

Edukacja | Koronawirus ponownie w natarciu

Stało się! Mamy znowu nauczanie zdalne

Od wtorku, 19 października, dzwonki w I Liceum Ogólnokształcącym w Głownie słyszą tylko nauczyciele. Młodzież została w domach po stwierdzeniu pierwszych przypadków zakażenia COVID-em wśród uczniów i pracowników placówki. Podobna sytuacja ma miejsce w Szkole Podstawowej w nieodległym Dmosinie.

CEZARY ADAMSKI

cezarek.adamski@lowiczain.info



W ubiegłym tygodniu u jednej z nauczycielek głowieńskiego liceum stwierdzono obecność koronawirusa. Szybko okazało się, że zarażonych jest także troje uczniów. Dyrektor szkoły, w porozumieniu z Sanepidem i organem prowadzącym placówkę, podjął więc działania prewencyjne prze-

widziane wytycznymi ministerialnymi.

– Od wtorku przeszliśmy całą szkołę na nauczanie zdalne – informuje Iwona Mokras-Wosik, dyrektor liceum. – Zakładamy, że w przyszłym tygodniu wrócimy do stacjonarnego trybu pracy, ale sprawa jest rozwojowa – dodaje.

Z uwagi na to, że zarażona nauczycielka pracuje także w Dmosinie, także w tamtejszej szkole wprowadzono pewne ograniczenia w prowadzeniu lekcji.

– Spośród 18 oddziałów, obecnie w domach pozostają uczniowie

w czterech klas – mówi Ewelina Kantorska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dmosinie. – Są to ci uczniowie, którzy mieli kontakt z zainfekowaną pedagogką – zdradza nasza rozmówczyni.

W przeciwieństwie do I LO w Głownie, tutaj nie stwierdzono żadnych innych przypadków zarażenia COVID-19, w związku z czym jest niemal pewne, że wszystkie klasy będą od poniedziałku pracować w trybie stacjonarnym.

Niestety nie udało się nam ustalić, czy chora nauczycielka była zaszczepiona. Jednak, jak podkreślają dyrekcje obu placówek, wszyscy – nauczyciele i uczniowie – starają się zachowywać mądrze i odpowiedzialnie tak, by do podobnych zdarzeń dochodziło jak najrzadziej lub najlepiej wcale. Puste korytarze szkół i kontakt z wykładowcami jedynie przez Internet, na pewno nie służą efek-



Od wtorku przeszliśmy całą szkołę na nauczanie zdalne. – Zakładamy, że w przyszłym tygodniu wrócimy do stacjonarnego trybu pracy, ale sprawa jest rozwojowa.

tywnej edukacji i prawidłowemu wychowaniu. Tym bardziej, że od września młodzież powoli zaczęła przyzwyczajać się do tego, co przed pandemią było codziennością. ■

Gmina Dmosin

Przydomowe oczyszczalnie ścieków – nowy nabór w toku...

Na sesji Rady Gminy Dmosin 6 października radni przyjęli uchwałę (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze „Wieści”), skutkującą wydłużeniem terminu pomocy publicznej (dotacji), jaką może dać Gmina na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Teraz wójt ogłosił nowy nabór wniosków.

Czas do 29 października

Termin składania wniosków o dotację z budżetu gminy został ustalony na okres od 15 do 29 października br. Wnioski mają być rozpatrywane według kolejności ich składania, aż do wyczerpania środków. Można je składać osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy w pokoju 16 (sekretariat otwarty jest w godzinach od 8.00 do 16.00) lub drogą pocztową na adres: Urząd Gminy w Dmosin, Dmosin 9, 95-061 Dmosin. Nawiasem mówiąc, wnioski złożone w terminie, a niezrealizowane z uwagi na wyczerpanie środków z budżetu gminy na ten cel, będą rozpatrywane w momencie uzupełnienia tych środków, chyba że wniosek taki będzie wcześniej wycofany.

Druki wniosku oraz regulamin dofinansowania dostępne są w Urzędzie Gminy pok. 15 oraz na stronie internetowej www.dmosin.pl

str. 3

Głowno | Boisko ma patrona Ten Orlik będzie przypominał Zbyszka

Zbigniew Rojek – zmarły przed kilkoma miesiącami niezwykle lubiany i szanowany w mieście sportowiec, przyjaciel dzieci i młodzieży oraz wielki miłośnik sportu, decyzją dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie został patronem znajdującego się na terenie szkoły boiska „Orlik”. Obiekt ten – co wszyscy podkreślali – traktował jak swój drugi dom.

We wzruszającej uroczystości, która odbyła się w piątek, 15 października, oprócz najbliższej

rodziny zmarłego – żony Jadwigi, syna Pawła, synowej Julity i wnuczki Lilianny, jego przyja-



Podczas uroczystości odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą patronowi Orlika.

ciół i kolegów z Eligiuszem Zielińskim na czele oraz licznie zgromadzonych uczniów, udział wzięli także przedstawiciele władz samorządowych z Grzegorzem Janeczkiem, burmistrzem Głowna na czele. Po wzruszających przemówieniach, podczas których niezwykle życzliwie wspominano

zasłużonego głownianina, odbyło się odsłonięcie poświęconej mu tablicy. Po zakończeniu uroczystości na obiekcie od teraz noszącym jego imię, rozegrano turniej rzutów karnych, który wygrał Kacper Woźniak – uczeń klasy 8A.

Zbigniew Rojek od zawsze animował kulturę fizyczną w Głownie, a przez dziewięć lat, od momentu wybudowania, był niezwykle aktywnym animatorem Orlika. Dzięki jego zaangażowaniu boisko tętniło życiem a korzystająca z obiektu młodzież czuła się tam wyjątkowo. Zmarł nagle w maju br. w wieku 63 lat, przegrywając walkę z COVID-19. ca

nie, a przez dziewięć lat, od momentu wybudowania, był niezwykle aktywnym animatorem Orlika. Dzięki jego zaangażowaniu boisko tętniło życiem a korzystająca z obiektu młodzież czuła się tam wyjątkowo. Zmarł nagle w maju br. w wieku 63 lat, przegrywając walkę z COVID-19. ca



W trakcie uroczystości nie mogło zabraknąć sportowych zmagania.

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >16

Informator >20

Sport >23

Pogoda >26

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 728**

e-mail: czarek.adamski@lowiczanie.info

CEZARY ADAMSKI

Gmina Stryków | Kolejne potrącenie pieszego

Od Annasza do Kajfasza, a ludzie giną

W ubiegły wtorek, 12 października, po raz kolejny doszło do potrącenia pieszego na skrzyżowaniu DK 14 z drogą powiatową w Dobrej. Tuż przed 6 rano rozpędzony Citroen nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącemu po pasach 15-latkowi. Chłopiec przeżył, choć niezbędna była jego hospitalizacja.

Na „skrzyżowaniu śmierci”, jak mówią o nim okoliczni mieszkańcy, śmierć poniosły już dotąd cztery osoby. Innych wypadków, kolizji i potrąceń w tym miejscu nawet trudno zliczyć; dochodzi do nich zbyt często.

– To jest niepojęte, jak można tak zwlekać z budową tu rondo – mówi oburzony Jakub Mielczarek, radny gminy Stryków. – Od kilku lat walczę o tę inwestycję. Dookoła powstają bezpieczne skrzyżowania, a tu gdzie jest wypadek za wypadkiem, ciągle się nie da – rozkłada ręce.

Samorządowiec przygotował banery ostrzegające o niebezpieczeństwie, które rozwiesił na znakach i przystankach autobusowych w rejonie niebezpiecznych przejść. Społecznie przez kilka dni ubrany w odbłaskową kamizelkę samodzielnie przeprowadzał uczniów pobliskiej szkoły. Wtórnie mu inny gminny radny,

który próbuje kolejny rok wpłynąć na Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, która jest zarządcą feralnego skrzyżowania:

– Ja się po prostu im narzucam – przyznaje Jarosław Włodarczyk. – Piszę pisma, wnioski, ale póki co w odpowiedzi dostaję tylko deklaracje. A tu chodzi o czyni – dodaje.

Rondo jest w planach

Pierwsze podejście do poprawy bezpieczeństwa w tym rejonie miało miejsce jeszcze w 2009 roku, gdy były pomysły na przebudowę całej drogi krajowej nr 14 od Łodzi aż do Łowicza. Z planów nic nie wyszło, a inwestycja pojawiła się w planie finansowym ponownie dopiero w dwa lata temu. Są więc zabezpieczone środki w budżecie państwa, a całość ma być zrealizowana w formie „projektuj i buduj”. Do ogłoszenia



Radny Mielczarek z własnej inicjatywy rozwiesił banery w obrębie „skrzyżowania śmierci”.

szanego pierwszego przetargu nie zgłosił się jednak nikt, zaś kolejny został unieważniony tydzień temu ze względu na błędy formalne po stronie jedynej firmy, która chciała podjąć się zadania.

– Tu nie ma złej woli z naszej strony – deklaruje Maciej Zalewski z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Wybraлиśmy najbezpieczniejsze z rozwiązań, czyli rondo, które ruch spowalnia, ale nie tamuje – wyjaśnia.

Niestety procedury w naszym kraju są nieubłagane. Ogłoszenie przetargu, wyłonienie wykonawcy, rozpatrzenie potencjalnych sprzeciwów, uzyskanie

niezbędnych pozwoleń i w końcu sama budowa potrafią trwać latami. Tymczasem na skrzyżowaniu w Dobrej giną ludzie.

Czy będzie „stopka”?

– Póki nie ma bezpiecznego przejścia, chcemy jako gmina zatrudnić kogoś z okolicy w charakterze tzw. „stopka”, czyli osoby przeprowadzającej w godzinach szczytu dzieci z jednej strony ruchliwej drogi na drugą – mówi Witold Kosmowski, burmistrz Strykowa. – Ale znalezienie kandydata i jego przeszkolenie także wymaga czasu – dodaje. Przy okazji burmistrz zachęca zainteresowanych posadą do kontaktu

z Jednostką Robót Publicznych w Strykowie.

Policjant nie może tam ciągle stać

Jednak zarówno gospodarz gminy, jak przedstawiciel GDDKiA zwracają uwagę, że w obecnej sytuacji najważniejsze jest egzekwowanie od kierowców obowiązujących przepisów, a od tego jest policja.

– Nasi funkcjonariusze doskonale wiedzą o tym skrzyżowaniu i mają za zadanie codzienne patrolowanie okolicy – informuje kom. Magdalena Nowacka z Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu. – Nie możemy jednak postawić



Są więc zabezpieczone środki w budżecie państwa, a całość ma być zrealizowana w formie „projektuj i buduj”.

tam policjantów przez cały dzień, bo zabrakłoby ich w innych miejscach, gdzie są potrzebni – podkreśla.

Brak kontroli prędkości w tym miejscu policja tłumaczy trudnym ukształtowaniem terenu, co uniemożliwia prawidłowy pomiar. Niestety, kierowcy nagminnie korzystają z prostej, szerokiej drogi, by docisnąć gaz do dechy.

Co więcej, mimo, że od czerwca br. pieszy oczekujący przy pasach ma pierwszeństwo, kierowcy w Dobrej zdają się nie znać tego przepisu wcale. Tylko w trakcie naszej półgodzinnej wizyty na miejscu, aby przepuścić przez pasy pieszego, zatrzymał się dosłownie jeden kierowca! Pozostali oczekujących na przejście traktowali jak powietrze.

Mieszkańcy Dobrej i okolic na co dzień korzystający z niebezpiecznego przejścia mówią, że dość mają przerzucania się odpowiedzialnością urzędników i służb za ludzkie tragedie. Liczą na szybkie wyłonienie firmy, która wybuduje rondo. Jeśli do tego nie dojdzie, grożą protestacyjnym wyjściem na „krajówkę” i jej zablokowaniem.

Z nieoficjalnych jeszcze deklaracji urzędników GDDKiA wynika, że kolejny przetarg ma być ogłoszony w przeciągu miesiąca.

Cezary Adamski

Powiat zgierski | Interpelacja radnego

Co z połamanymi drzewami?

Radny powiatu zgierskiego Radosław Zaborowski dostał odpowiedź na pytanie, które zadał w interpelacji złożonej 24 września. Dotyczyło ono wiatrołomów. Pytał, kiedy powiat upora

się z wiatrołomami, które zalegają na poboczach dróg powiatowych. W odpowiedzi zarządu powiatu czytamy, że powiat usuwa jedynie wiatrołomy rosnące wcześniej w pasach drogowych

dróg powiatowych, co odbywa się sukcesywnie, i jako pierwsze usuwane są wiatrołomy, które zagrażają życiu albo zdrowiu oraz wpływają na bezpieczeństwo na drodze. sm

KRONIKA POLICYJNA | 12–19.10.2021

■ We wtorek, 12 października o godz. 5.40, jadąc Citroenem ze Strykowa w kierunku Łodzi 65-letnia mieszkanka powiatu zgierskiego nie ustąpiła pierwszeństwa w miejscowości Dobra. Potrącony 15-letni chłopiec z obrażeniami został przewieziony karetką do jednego z łódzkich szpitali. Życiu chłopca nie zagraża obecnie niebezpieczeństwo.

■ 14 października o godz. 8 w Głownie, na ul. Wojska Polskiego, nieustalony na ten moment sprawca przy użyciu także nieustalonego narzędzia, dokonał uszkodzenia powłoki lakierniczej na czterech drzwiach samochodu marki Opel zaparkowanego przy głowieńskim szpitalu. Spowodował tym straty

wartości 2,5 tys. zł na szkodę mieszkanki Łodzi. Sprawę bada Komisarz Policji w Głownie.

■ W niedzielę, 17 października o godz. 18.10 na ul. Zakopiańskiej w Głownie, funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Zgierzu zatrzymali 38-letniego mężczyznę, który prowadził pojazd marki Peugeot. Kierowca poddany wstępnemu badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu okazał się amatorem jazdy „na rauszu”. Alkomat wykazał u niego blisko 2,6 promila.

■ Dzień później w poniedziałek, na skrzyżowaniu ulic Popieluski i Wyszyńskiego w Głownie 13-letni rowerzysta nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu Fiatem Ducato

43-letniemu mieszkańcowi powiatu zgierskiego. Kierowca był trzeźwy; małeletni rowerzysta posiadał kartę rowerową. Na miejsce wezwano zespół pogotowia ratunkowego, które udzieliło pomocy potrąconemu chłopcu.

■ 19 października ok. południa w miejscowości Sosnowiec – Pierki, kierująca samochodem Renault jadąc z Cesarki w kierunku Sosnowca, nie zachowała bezpiecznego odstępu między pojazdami, doprowadzając do kolizji z kierującym Nissanem 48-letnim mieszkańcem Łodzi. Oboje kierowcy byli trzeźwi. Na sprawczynię wypadku 51-letnią mieszkankę powiatu zgierskiego nałożono mandat karny. ca

Na sygnale | PSP usuwa gniazdo szerszeni

Niebezpieczni lokatorzy

13 października o godzinie 13:30 do dyżurnego Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie wpłynęło zgłoszenie odnośnie znalezienia gniazda szerszeni na prywatnej posesji przy ulicy Łąkowej.

Na miejsce zadysponowano zastęp z Państwowej Straży Pożarnej w Strykowie. Po dojeździe na miejsce okazało się, że podczas montowania paneli fotowoltaicznych jeden z pracowników natknął się na niebezpieczne owady. Strażacy sprawnie i bezpiecznie usunęli gniazdo, które zostanie wywiezione na teren niezamieszkały. Nikomu nic się nie stało.

Pamiętajmy, że niebezpieczne jest usuwanie tego typu zagrożenia samemu. Warto wtedy zadzwonić po straż pożarną lub firmę specjalistyczną.

Daniel Tekliński



Strażak podczas akcji usuwania gniazda szerszeni.

FOT. DANIEL TEKLIŃSKI

Gmina Dmosin | Po przedłużeniu terminu Przydomowe oczyszczalnie ścieków – nowy nabór w toku...

dokończenie ze str. 1

Co jest potrzebne?

Do składanego wniosku należy dołączyć następujące załączniki: kopię aktualnego dokumentu potwierdzającego prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane; kopię dokumentu wymaganego do rozpoczęcia budowy, tj. zgłoszenie zamiaru wykonania robót budowlanych do właściwego organu wraz z potwierdzeniem, że nie wnosił sprzeciwu wobec zgłoszonego zamiaru wykonania robót budowlanych lub prawomocnego pozwolenia na budowę; a także mapkę sytuacyjną z wyrysowanym projektem przydomowej oczyszczalni ścieków; także informację o uzyskanej w ostatnim czasie pomocy de minimis.

Jak wyłuszcza „Regulamin udzielania dotacji”, może ona wynosić 3000 zł – przy czym nie więcej niż 50% kosztów inwestycji podlegającej dofinansowaniu.

W regulaminie czytamy ponadto, iż dotacja może być przyznana dla obiektów położonych na obszarach dotychczas nieskanalizowanych, zlokalizowanych na terenie gminy Dmosin, z wyjątkiem tych miejscowości, gdzie rozpoczęto budowę kanalizacji sanitarnej, chyba że podłączenie nieruchomości do kanalizacji w takowym miejscu jest nieuzasadnione technicznie bądź ekonomicznie.

Zgodnie z treścią dotychczasowej uchwały termin udzielania przez gminę dotacji zakończył się 30 czerwca. Zrewidowana uchwała implikuje przedłużenie terminu do końca 2023 roku (do 31 grudnia). Co wszak istotne: jeżeli dofinansowanie miałyby dotyczyć przydomowych oczyszczalni związanych z prowadzoną na nieruchomości działalnością gospodarczą w rolnictwie, czy też w rybołówstwie, terminy są inne, gdyż, kolejno, do końca 2027 i 2022 roku.

sm

Gmina Głowno | Skażona woda

Bakterie coli w wodociągach

W ubiegłą środę, 13 października, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zgierzu wydał pilny komunikat o niezdatności do spożycia wody z ujęcia w Mąkolicach i Popowie Głowieńskim (gmina Głowno). W badaniach jakości wody z wodociągu zaopatrującego wsie: Mąkolice, Wola Mąkolska, Jasionna w powiecie zgierskim, stwierdzono obecność bakterii grupy coli.

W kolejnych dniach sytuacja zmieniała się dynamicznie. Raz po raz pojawiały się informacje, że woda jest niezdatna do spożycia, za chwilę z kolei, że warunkowo została dopuszczona po uprzednim przetworzeniu.

– Naprawdę nie wiemy, skąd w wodociągach pojawiły się bakterie – rozkłada ręce Jolanta Szkup, sekretarz gminy Głowno. – Nawet pracownicy na co dzień

zajmujący się obsługą ujęcia, nie znaleźli przyczyny skażenia – dodaje.

Jakby tego było mało, dwa dni później, w piątek 15 października, w badaniach wody z ujęcia w Mąkolicach wykryto obecność groźnych dla zdrowia, a nawet życia ludzi enterokoków. Bakterie brudnych rąk – jak są nazywane – odpowiadają za szereg zakażeń, w tym układu moczowego czy

dzianych przez Sanepid. Natychmiast po wydaniu przezeń komunikatu, służby gminne wdrożyły plan awaryjny. Z uwagi na fakt, że sieć wodociągowa stanowi jedną całość, mieszkańcom wsi pozabawionych wody pitnej zapewniono ją poprzez przełączenie dostaw z trzeciego ujęcia w Boczkach Domaradzkich oraz z Miasta Głowna.

Kontrola przeprowadzona przez powiatowe służby sanitarne we wtorek 19 października wykazała poprawę parametrów wody z Mąkolic i Popowa, jednak do czasu uzyskania jakości spełniającej określone przepisami wymagania, obie stacje uzdatniania pozostaną czasowo zamknięte.

Jak informują urzędnicy, obecnie dostarczana do kranów woda nadaje się do spożycia, jednak zaleca się, żeby każdorazowo przygotować wodę przed jej spożyciem. Wskazane jest także, aby woda używana do: przygotowania posiłków, mycia spożywanych na surowo owoców i warzyw, mycia zębów, mycia naczyń, kąpieli noworodków i niemowląt była także uprzednio przetworzona. Woda bez przetworzenia może być stosowana do codziennego mycia, prania odzieży, prac porządkowych (np. mycia podłóg) i spłukiwania toalet. **Cezary Adamski**



Dwieście bułek „Ambasadek” przygotowali dla mieszkańców Głowna powiatowi urzędnicy.

Powiat Zgierski | Bułka jak marzenie

Powiat zgierski promuje się pieczywem

Ma chrupiącą skorórkę, puszysty środek, jest zrobiona z mąki pszennej z niewielkim dodatkiem mąki żytniej, każda jest wyjątkowa, ponieważ uformowana ręcznie przez piekarza, utrzymuje długo świeżość, jest wypiekana w tradycyjnym piecu węglowym – to właśnie bułka „Ambasadorka”.

W zeszłym tygodniu jury, któremu przewodniczył starosta zgierski Bogdan Jarota, wybrało królową bułek, która od teraz będzie rozślawiać powiat zgierski na podniebieniach tysięcy ludzi. O tym, że „Ambasadorka” jest pyszna, mogli przekonać się jako pierwsi mieszkańcy Głowna w miniony wtorek, 19 października. W godzinach 8-10 pracownicy Wydziału Promocji zgierskiego starostwa częstowali darmowymi

wypiekami klientów robiących zakupy w marketach przy ul. Swoboda.

Jak tłumaczą urzędnicy, pomysłem na promocję powiatu poprzez wypieki, wziął się z potrzeby prezentacji atutów regionu, jakim niewątpliwie jest lokalne piekarnictwo. Jednym z Ambasadorów Powiatu Zgierskiego jest G.S. „Samopomoc Chłopska” w Ozorkowie, która szczyty się wieloletnią renomą. W ubiegłym roku zaopatrywała nawet w chleb dożynki prezydenckie w Spale. W konkursie starostwa firma wystawiła aż 5 bułek własnej produkcji, a jej prezes Dariusz Szpakowski zasiadł także w jury.

Oprócz niego w składzie oceniającym znaleźli się również: Jerzy Gocek, piekarz z Głowna, który przez ostatnie pół wieku

wykształcił blisko 100 piekarzy, Małgorzata Milczarek szefowa kuchni w Zajeździe Leon w Aleksandrii, która od 20 lat raczy gości pysznymi potrawami i Małgorzata Wasiak dietetyk z Ozorkowa, która przekonuje, że jedzenie dobrej jakości pieczywa sprzyja naszemu zdrowiu.

Rozstrzygnięcie konkursu zbiegło się w czasie z obchodzonym w minioną sobotę Światowym Dniem Chleba. Oryginalna receptura i składniki do wypieku pochodzące od lokalnych rolników czynią z bułki „Ambasadorki” prawdziwie powiatowy wypiek. Nie będzie jej jednak można kupić w sklepach. Produkowana w limitowanych partiach, ma być obecna na wydarzeniach organizowanych przez zgierskie starostwo.

Cezary Adamski

Głowno | Gra miejska – harcerze zapraszają

Love Głowno

W najbliższą sobotę, 23 października o godz. 10.00 na Placu Wolności w Głownie, rozpocznie się I Gra miejska „Kocham Głowno”, której organizatorem jest Hufiec ZHP Głowno im. K. Makuszyńskiego.

Gra dedykowana jest dla patroli dzieci i młodzieży oraz rodzin. Ma na celu poznanie miasta i jego historii, integrację, aktywne spędzenie czasu wolnego, łagodzące skutki pandemii. Do wzięcia udziału w wydarzeniu zachęca p.wd. Michał Tracz – komendant rajdu. Jak sam mówi: – Chcielibyśmy pokazać miasto z innej perspektywy, ukazać jego piękno i zwrócić uwagę na rzeczy, które są dla nas

najważniejsze, czyli to, że tworzymy w naszym mieście małą ojczyznę. Głównym celem akcji jest pokazanie zainteresowanym, że Głowno jest piękne i wyjątkowe na tle innych miast.

Gra rozpocznie się na Placu Wolności, gdzie uczestnicy zostaną przydzieleni do konkretnych grup i wyposażeni w mapy. Ich zadaniem będzie odnalezienie miejsc w swoich rodzinnych stronach, w których będą czekały na

nich różnego rodzaju wyzwania. Za wykonanie każdego z nich, drużynie zostaną przyznane punkty potrzebne do zakończenia gry. Poza zadaniami obowiązkowymi będą również dodatkowe, które mogą wpłynąć na ostateczny wynik, decydujący o wyłonieniu zwycięzców.

Podczas zmagania przeciwnicy będą musieli wykazać się sprytem, zręcznością oraz znajomością historii miasta.

Dla najlepszych uczestników przewidziane są nagrody. Na zakończenie gry miejskiej ok godz. 15.30-16.00 planowane jest ognisko z kielbaskami na głowieńskim Marakanie. Rajd realizowany jest w ramach projektu LGD Polcentrum – Działaj Lokalnie „Harcerskie Pogotowie Antywirusowe”.

Zofia Tracz

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowicznanin.embuk.eu/>



Aktualności

**Gmina Stryków:
dalsze zmiany
w dowozach uczniów – str. 6**

Głowno | Szanujmy żywy pomnik. Pierwszy nie przetrwał

Stary, nowy Dąb Niepodległości

Trzy lata temu w Głownie, z inicjatywy Władysława Marciniaka i komitetu społecznego, a dzięki finansowemu wsparciu mieszkańców miasta (a także innych osób, które wsparły zbiórkę), na skwerze przy ul. Zgierskiej posadzono Dąb Niepodległości.

Głownianie bardzo licznie stawił się na tym historycznym wydarzeniu, zorganizowanym dla godnego uczczenia stulecia niepodległości Polski. Pierwsze łopaty ziemi pod drzewo wrzuciło 12 osób, reprezentujących różne pokolenia głownian, od półroczniaka do seniora. Przy dębnie odśpiewano hymn państwowy, a w niebo poszybowało 100 gołębi.

Na zakup drzewa zorganizowano zbiórkę publiczną, a firma Almech wykonała tabliczkę ustawioną przy sadzonce oraz kapsułę czasu, która została wkopana



Stary, martwy dąb, został wyrwany, a nowy zasadzony kilka metrów obok. Kapsuła również została wykopana i przeniesiona w nowe miejsce.

obok kilka dni później, w której znajdują się m.in. zdjęcia z uroczystości oraz nazwiska darczyńców, którzy wsparli zbiórkę.

Coś poszło nie tak

Niespełna pół roku później pamiątkowy dąb zaczął usychać. Zdaniem Kazimierza Piotrowskiego,

wieloletniego działacza Ligi Ochrony Przyrody, drzewo posadzone na skrawku ziemi ściśle otoczonym pierścieniem z kost-

ki brukowej miało ekstremalnie trudne warunki do wzrostu, gdyż woda deszczowa sływa po kostce na zewnątrz, a pod nią ziemia jest sucha i korzenie nie mogą dotrzeć do wilgoci, więc zawracają i tworzy się kłęb. Panująca susza, upały i brak cienia (przypominamy, że wczesną wiosną wycięto najbliższe rosnące drzewo) oczywiście też mają swój udział w zaistniałej sytuacji – ostatecznie dąb obumarł.

Na ratunek żywemu pomnikowi

14 października Władysław Marciniak wraz z pracownikami i dyrektorem Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie postanowili zrobić porządek. Stary, martwy dąb, został wyrwany, a nowy zasadzony kilka metrów obok. Kapsuła również została wykopana i przeniesiona w nowe miejsce. Czy tu się utrzyma? Ważnym jest abyśmy wspólnie dbali o to miejsce, które będzie pamiątką dla przyszłych pokoleń naszego miasta. **Daniel Tekliński**

Gmina Dmosin Inwestycje w szkołach

Na sesji Rady Gminy Dmosin 6 października uchwalono zmiany w budżecie na 2021 rok, zarówno w dochodach, jak i wydatkach.

W wydatkach uwzględniono pieniądze, które zostaną przekazane OSP Dmosin, na zakup sprzętu i wyposażenia osobistego.

Doszło także do zmian w planie finansowym Szkoły Podstawowej w Dmosinie. Zwiększono wydatki o łączną kwotę 57.275 zł. Powyższe pieniądze mają być przeznaczone na dodatkowe zajęcia wspomagające dla uczniów, zakup usług remontowych, montaż wyciągów pomieszczeń kuchennych (35 tysięcy złotych, jest to nowe zadanie inwestycyjne), oraz działanie świetlic.

Prócz tego doszło do zmian również w planie Szkoły Podstawowej w Kołacinie. I tak zwiększone zostały wydatki, o kwotę 13 tys. zł, w tym w oddziale przedszkolnym, na zakup monitoringu wizyjnego. **sm**

REKLAMA

**CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ
i KAMIENIA OGRODOWEGO**

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Ogrodzenia betonowe Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach
- Węgiel kamienny, ekogroszek, EKOBRAN

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Zatok
FIRMA WŁG-KOST

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

**PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY**

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

**20 października
godz. 16⁰⁰**

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

**ZAPISY
WCIAŻ
TRWAJĄ!**

Gmina Stryków Radni chcą dyskutować za zamkniętymi e-drzwiami

dokończenie ze str. 1

Radni zdecydowali wszakże inaczej, gdyż wniosek został przyjęty. „Za” oddało swój głos 8 radnych, „przeciw” 3, a 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Tym samym komisja budżetu, która odbyła się 14 października, nie była już transmitowana online. Rzecz jasna, to samo czeka też wszystkie nadchodzące komisje.

Co istotne: transmisje posiedzeń komisji – przeciwnie do transmisji sesji – nie są obowiązkowe. Krótko mówiąc, ich wyłączenie jest zgodne z prawem.

Od tego momentu, żeby bezwzględnie wiedzieć, o czym dokładnie dyskutowano na posiedzeniach komisji, mieszkańcy gminy będą musieli udawać się na „in persona”.

Posiedzenia strykowski komisji – podobnie zresztą jak sesje rady – można było (od lutego br.) oglądać w systemie esesja.tv, a wcześniej na YouTube. Ich jakość video oraz dźwiękowa stała na wysokim poziomie. Jawność obrad komisji zwiększała rzecz jasna transparentność działania rady. Jeżeli chodzi o transmitowanie komisji – Stryków był ewenementem nie tylko na skalę powiatu, lecz w ogóle Polski. Mało która gmina decyduje się albowiem na takowe rozwiązanie.

Jak wynika z danych esesja.tv, ostatnie komisje odtworzono kolejno: 124, 276, 206, 244 i 233 razy. **sm**



Nowy park wraz z terenem zalewu sprawi, że Stryków będzie jednym z bardziej zielonych miast regionu.

Stryków | Rekreacja i edukacja w jednym Modernizacja parku nad Moszczenicą

Ponad 1 mln 200 tys. zł kosztuje zagospodarowanie terenów nad rzeką Moszczenicą na nowy park, łączący w sobie cechy miejsca rekreacji i wypoczynku, a także ogrodu edukacyjnego. Obecnie trwają już ostatnie prace przy nasadzeniach roślin i instalacji urządzeń do zabawy dla dzieci.

Projekt nowego parku został przygotowany już w 2019 r., ale jego realizacja ruszyła dopiero w bieżącym roku w kwietniu. Nie miała inwestycja przewidziane m.in. przebudowę nawierzchni alejek zwirowych, montaż dodatkowych elementów małej architektury – takich jak leżaki, hamaki, stojaki rowerowe, pergole, siedziska, kosze na psie odchody itp., montaż nowych elementów placu zabaw i siłowni oraz bezpiecznej nawierzchni.

Istotną funkcją nowego parku będzie edukacja ekologiczna, podzielona tematycznie na zagadnienia: dendrologii, pszczelarstwa, zanieczyszczeń i recyklingu wraz z wydzielonym miejscem na prowadzenie zajęć warsztatowych na świeżym powietrzu. Entuzjastów nowinek ekologicznych ucieszy pojawienie się urządzeń wykorzystujących odnawialne źródła energii.

– Wszystko zostanie uzupełnione nowymi nasadzeniami

kwiatów, krzewów i drzew nawiązujących do charakteru parku – informuje Tamara Barańska-Kiemaczyńska, zastępca burmistrza Strykowa. – Będą to rośliny miododajne, bo bardzo chcemy dbać o wszystkie pożyteczne owady, a w szczególności pszczoły – dodaje.

Na realizację inwestycji Gmina Stryków pozyskała dotację i pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Termin zakończenia prac planowany jest pod koniec października 2021 r. Ponieważ przed nami chłodne miesiące, na radość z korzystania z nowego parku strykowski będą musieli poczekać do wiosny. Urzędnicy zapewniają, że warto. **ca**

Główno | Zaniehbany śmietnik

Czy tu musi być tak brudno?

Do naszej redakcji zgłosili się z prośbą o interwencję mieszkańcy osiedla przy ul. Kopernika w Głównie. Nie mogą już patrzeć na wieczny bałagan wokół pergoli śmietnikowej. Winą za nieporządek obarczają spółdzielnię mieszkaniową. Ta zarzuty odiera.

– Tu jest zawsze syf, że brak słów – z oburzeniem pokazuje nam miejsce jeden z mieszkańców pobliskiego bloku. – Dlaczego spółdzielnia nie sprząta tego na bieżąco? – pyta.

– Generalnie na naszym osiedlu jest brudno – wtóruje inna z sąsiadek. – Na klatkach i w piwnicach to pełno petów, a nawet psich kup leży i nikogo to nie interesuje – dodaje.

Jak mówią spotkani przez nas na miejscu mieszkańcy, problem tkwi w tym, że pojemniki są często przepełnione, więc śmieci wiatr roznosi po całej okolicy. W dodatku odpady wielkogabarytowe zalegają na stercie przy pergoli tygodniami.

– Ludzie wyrzucają tu wszystko jak leci, nie tylko meble. Często też, zamiast wrzucać odpady do pojemników, zwyczajnie



Po weekendzie jest jeszcze w miarę uprzątnięte, z każdym dniem bałagan robi się coraz większy.

je zostawiają obok – mówi lokatorka sąsiedniego bloku. – Ale ja jestem osobą samotną i boję się zwrócić uwagę, bo nie wiadomo czy mi ktoś taki krzywdy nie zrobi – zwierza się nasza rozmówczyni.

– Dziwi mnie, że zgłaszają się do gazety lokatorzy z takim tematem – przyznaje Janusz Zwoliński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Głównie. – Na zebrania członków przychodzi zawsze garstka ludzi i nikt dotąd nie sygnalizował nam problemu – dodaje.

Ale temat jest i prezes Zwoliński go widzi. Zwraca jednak uwagę na zachowanie samych mieszkańców.

– Wywóz odpadów odbywa się z wystarczającą częstotliwością,

ale lokatorzy nie dbają o to sami, żeby wyrzucać odpady do pojemników, a nie gdzie popadnie – zauważa prezes. – Nie mogę tylko jednej pergoli sprzątać i opróżniać codziennie, bo musiałbym podnieść mieszkańcom czynsze. To wszystko kosztuje – podkreśla.

Spółdzielnia przygotowała na tyłach kłopotliwej pergoli śmietnikowej boks na niepotrzebne meble. Szybko się jednak okazało, że część mieszkańców wyrzuca tam wszystko, co zbyteczne w domu: telewizory, lodówki, a nawet odpady budowlane z remontów. Tę firmę odbierającą śmieci wielkogabarytowe nie zabiera, bo elektroodpady, gruz czy zużyte muszle klozetowe każdy

ma obowiązek usunąć na własny rachunek.

– W tym roku już dwukrotnie zlecaliśmy dodatkowe uprzątnięcie z takich odpadów całego terenu – informuje prezes Zwoliński. – Kosztowało to spółdzielnię, a zatem wszystkich jej członków, nadprogramowe 8 tys. zł. – dodaje.

Władze spółdzielni apelują do mieszkańców osiedla, żeby sami na co dzień dbali o wspólną przestrzeń i porządek. Żadne, choćby codzienne sprzątnięcie, nie zastąpi samodyscypliny lokatorów. Inaczej „przez garstkę brudasów, cierpią wszyscy” – jak podsumowała jedna z naszych rozmówczyń. **Cezary Adamski**

Infrastruktura drogowa | Będzie bezpieczniej

Nowe przejście w Niesułkowie Kolonii

Po wieloletnich staraniach mieszkańców sołectwa, Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi poinformował o wprowadzeniu do budżetu na rok 2022 inwestycji w Niesułkowie Kolonii. W przyszłym roku zostanie wybudowane nowe przejście dla pieszych przy drodze powiatowej w kierunku Kołacina.

W ramach zadania zostanie wykonany przepust na rowie odwadniającej, odcinki chodników w rejonie skrzyżowania oraz – co najważniejsze – wyznaczone będą nowe przejście, w miejscu, gdzie dotąd go nie było.

Bezpieczeństwo w tym miejscu poprawi z pewnością ak-



W 2022 roku w tym miejscu będzie już można bezpiecznie przekraczać ruchliwą drogę.

tywny znak świetlny umieszczony na wysięgniku nad

drogą wojewódzką przebiegającą przez miejscowość.

Służby drogowe marszałka województwa nie przychyliły się natomiast do drugiego wniosku mieszkańców, dotyczącego już istniejącego przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu z drogą powiatową Nowosolna – Niesułków.

Jak czytamy w piśmie skierowanym przez ZDW do Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego: „przedmiotowe skrzyżowanie należy uznać za poprawnie oznakowane, a ewentualne sytuacje niebezpieczne, mogą wynikać z nieprzestrzegania przepisów przez kierowców”.

W rejonie przejścia ustawiono wcześniej ograniczenie prędkości do 40 km/h. Z naszych obserwacji na miejscu wynika, że mało który prowadzący zdejmując nogę z gazu. **ca**

Główno | Po opinii RIO

Za śmieci trzeba płacić co miesiąc

W ostatnim numerze „Więści” informowaliśmy, iż zmieniliśmy – w związku z uchwałą przyjętą przez Radę Miejską na sesji w dniu 29 września – stawka, jaką będą musieli płacić mieszkańcy Główna za odbiór śmieci – z 33,50 zł na 38,38 zł. To wszakże nie jedyna zmiana w sprawie odpadów.

Doszło bowiem, między innymi, także do zmian w uchwale w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania wspomnianej stawki.

Jak dotąd było tak, iż właściciel danej nieruchomości uiszczal opłatę za trzy miesiące. Innymi słowy, w czterech terminach, czyli

za każdy kwartał w danym roku. Do końca marca, czerwca, września i grudnia.

Od teraz stawkę będzie trzeba wpłacać raz na miesiąc – do 20 każdego miesiąca. Z tym, że niewykluczona jest możliwość zapłacenia, na przykład, w styczniu za 3 miesiące czy cały rok z góry. Innymi słowy, co najmniej raz na miesiąc należy wpłacić pieniądze.

Burmistrz wyjaśnił, że zmiana została zasugerowana gminie przez Regionalną Izbę Obrachunkową, „gdź budżet gminny przez 3 miesiące kredytyje system śmieci”. Nowe przepisy wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2022 r. **sm**

Główno | Koniec oświatowej inwestycji

Nowe szaty miejskich przedszkoli

Przez ostatni rok trwały prace budowlane przy trzech miejskich przedszkolach, które właśnie dobiegły końca. Za blisko 3 mln zł placówki zyskały nowe instalacje centralnego ogrzewania oraz estetyczne elewacje.

W sierpniu ubiegłego roku Urząd Miejski w Głównie podpisał umowę na dofinansowanie gruntownej modernizacji miejskich przedszkoli. Ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego remontom poddano wszystkie trzy placówki. Dofinansowanie ujinne wyniosło prawie 1,9 mln zł, pozostałą kwotę miasto dołożyło z własnego budżetu.

W ramach projektu we wszystkich trzech przedszkolach wykonano termomodernizację ścian i fundamentów, docieplenie stropodachu, wymianę instalacji centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami i montażem nowych urządzeń kotłowni, w tym kotła gazowego, budowę zewnętrznej oraz wewnętrznej instalacji gazu ziemnego, modernizację instalacji ciepłej wody użytkowej oraz prze-



Po remontach przedszkoli jest ładniej, cieplej i oszczędniej

prowadzono inne niezbędne prace towarzyszące, wynikające z dokumentacji technicznej i audytowej.

Ponadto w budynkach została wymieniona stolarka drzwiowa, a przedszkola nr 1 i 2 zyskały także nowe, szczelne okna. Poza poprawą estetyki placówek i znacznym ekologicznym, na inwestycji powinien skorzystać budżet miasta. Urzędnicy liczą, że oszczędzą na rachunkach. Jednak sami przyznają, że w związku z coraz wyższą inflacją i rosnącymi cenami energii i paliw, dziś trudno oszczędzić tęgą skalę tych oszczędności. **ca**

REKLAMA

sklep dla aktywnych i SPORTOWCÓW

STRONG speed

• odżywki • suplementy diety
• zdrowa żywność • miody

Łowicz, ul. Nadburzańska 28a
tel. 783-639-829
emal: biuro.strongspeed@gmail.com

PIASKOWANIE

STACJONARNIE I U KLIENTA

• czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni
• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

eBramy.pl
WIŚNIOWSKI
HÖRMANN
**BRAMY
AUTOMATYKA**
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

WĘGIEL
• kamienny • ekogroszek
• pellet • eko-miał
NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI
Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąszno Drugie 43, 46/839-28-72

MMEBLE
zmień wnętrze
meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe
• pomiar • projekt CAD • montaż
USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

AUTO-ELEKTRO
tel. 602-521-525
NOWY ADRES
ZIELKOWICE
ul. POGODNA 8
KONKURENCYJNE CENY

Gmina Stryków | Czy będą zmiany taboru?

Dzieci wozić trzeba. Pytanie: czym?

Na ostatniej Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej (28 września) obecny był dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkalnej Rafał Olczyk. Jednym z tematów, jaki został poruszony przez dyrektora, był zakup Autosanu do przewozu dzieci do szkół na terenie gminy. W związku z powyższym doszło do dyskusji, której tematem było kupno kolejnych samochodów do transportu uczniów.

Dyrektor Olczyk przypomniał, iż zakupiony został Autosan na potrzeby dowozu dzieci do szkół gminnych – i ocenił, że on dobrze się spisuje. Zakup uzasadnił tym, że dotychczasowy Autosan H9 był w złym stanie, a jego remont nie opłacałby się, autobus nie byłby w stanie dowozić dzieci przez kilka następnych lat.

Dyrektor zasugerował ponadto, że zakład dysponuje jeszcze jednym autem, starym busem – Fiatem Ducato, który też powinien zostać wymieniony.

Dwa nowe busy?

Odnosząc się do powyższych słów, burmistrz Witold Kosmowski powiedział, że Fiat Ducato jest w obecnej chwili w optymalnym stanie, ale gmina w istocie rzeczy powinna, w przyszłorocznym budżecie, zarezerwować pieniądze na zakup co najmniej jednego nowego busa – a być może dwóch. W związku z tym urząd ma się w starać o środki zewnętrzne.

Radny Damian Perek zapytał czy zakup nowego busa nie był-

by możliwy jeszcze w roku bieżącym. Burmistrz odpowiedział, że nie, gdyż jest to zbyt ważna sprawa, ażeby robić ją ad hoc.

Inny radny, Jakub Mielczarek, zapytał z kolei czy gmina nie mogłaby po prostu zlecić usług transportowych firmie zewnętrznej. Dopytał też, czy konieczne jest zakupienie samochodu nowego, a nie używanego.

Dyrektor powiedział, iż on sam nie upiera się, że bus musi być nowy. Dodał przy tym, że, być może, zamiast jednego nowego

busa należy kupić dwa busy używane.

A może przewoźnik z zewnątrz?

Jeżeli chodzi zaś o podjęcie współpracy z prywatnymi przewoźnikami, to Rafał Olczyk oznajmił, iż chciałby prowadzić transport dzieci nadal siłami zakładu. Zwrócił między innymi uwagę na to, że gdyby zakład wydzierżawił swoją „flotę” aut jakiejś firmie, to wróciłyby one zapewne w złym stanie. Dyrektor zaznaczył jednocześnie, że zakład dowozi dzieci z jednego do drugiego końca gminy, ponieważ niektórzy uczniowie chodzą do szkół nie w swoich obwodach.

Burmistrz powiedział z kolei, że on też nie nalega, żeby bus



Nie chcemy, żeby dzieci siedziały długo na świetlicy, tylko jak najszybciej trafiały do domów. Myślę, że to, w jaki sposób działa Zakład, jest bardziej elastyczne niż zlecenie usługi firmie zewnętrznej.

był nowy, ale zaznaczył, że jeśli gmina będzie starała się o pieniądze zewnętrzne, to auto w istocie rzeczy powinno takim być. Co do zlecenia usługi dowozu firmom zewnętrznym, powiedział zaś, że byłoby to łatwiejsze, gdyby były ustalone stałe trasy i godziny. Dodał nadto, że w ciągu roku szkolnego zmienia się też dość często liczba dzieci dowożonych. Ze słów burmistrza wynika, że trudno byłoby dograć powyższe kwestie w przetargu z firmą, która byłaby ewentualnym wykonawcą zadania. – Współpraca z zakładem jest bardzo elastyczna. [...] Nie chcemy, żeby dzieci siedziały długo na świetlicy, tylko jak najszybciej trafiały do domów. Myślę, że to, w jaki sposób działa Zakład, jest bardziej elastyczne niż zlecenie usługi firmie zewnętrznej – oznajmił Witold Kosmowski.

Temat ma być przedmiotem obrad kolejnej komisji Rady Miejskiej.

Sebastian Michalak

Gmina Stryków | Kto przyjedzie z Generalnej Dyrekcji?

Na horyzoncie dyskusja o drogach

Na sesji Rady Miejskiej w Strykowie 30 września poruszony został temat komunikacji drogowej. Asumptem do dyskusji była wypowiedź przewodniczącego osiedla Wschód, Bogdana Walczaka. Zwrócił on uwagę na wysoką prędkość przejeżdżających ulicą Warszawską samochodów, zwłaszcza po godzinie 22.00, i zwłaszcza samochodów ciężarowych.

Przewodniczący poprosił w tej sprawie o interwencję burmistrza

o lokalnych władz oraz o publiczną debatę. Poza tym zwrócił uwa-

gę na hałas płynący z autostrady, a także zły stan chodnika na ulicy Warszawskiej.

Odnosząc się do tego, burmistrz Witold Kosmowski zaznaczył, że na ostatniej komisji infrastruktury (o czym pisaliśmy w „Wieściach”) padł wniosek – który ma być urzeczywistniony w najbliższym czasie – o spo-

tkanie z przedstawicielami Inspekcji Transportu Drogowego i Policji oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Zaproszony ma być także minister infrastruktury.

– Nie umiem powiedzieć, kogo Generalna Dyrekcja przyśle, i czy w ogóle kogoś przyśle, bo karuzela stanowisk dyrektorskich w oddziale łódzkim jest dosyć burzliwa, gdyż w ciągu 3 lat jest w niej 4 dyrektor (czy też osoba pełniąca to stanowisko)

– powiedział burmistrz Witold Kosmowski.

Pomysł zaproszenia ministra wypłynął po tym, jak radny Grzegorz Kozłowski zaznaczył, że spotkanie z przedstawicielami z Generalnej Dyrekcji z Łodzi nic nie da, gdyż w Polsce robi się centralizacja i tak naprawdę „rządzi Warszawa”, więc trzeba zaprosić kogoś „z niej”. Radny zwrócił przy tym uwagę na to, że poprzednie spotkania z pracownikami oddziału łódzkiego nic nie dały.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie Paweł Kasica zapowiedział, że spotkanie odbędzie się na sesji w listopadzie, rzecz jasna, jeśli pozwoli na to sytuacja pandemiczna.

Burmistrz dodał z kolei, że na spotkaniu trzeba będzie rozmawiać o ogólnym rozwiązaniu kwestii komunikacji wokół Strykowa, gdyż powstawać będą nowe centra logistyczne i ruch będzie coraz większy.

Sebastian Michalak

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28
PRZY UL. RAWSKIEJ



SALON NISKICH CEN!



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl



FOT. SP. 1 W STRYKOWIE
Konkurs czytelniczy wymagał także innych zdolności praktycznych

Stryków | SP 1 zwyciężcą ogólnopolskiego konkursu

Jedni z dziesięciu

„Za wciągnięcie uczniów w wir maratonu fotograficzno-czytelniczego, połączonego z ćwiczeniami praktycznymi, które zostały wykonane z kaligraficzną precyzją” – tak brzmi uzasadnienie wyboru szkolnej biblioteki w Szkole Podstawowej nr 1 w Strykowie jako jednej z 10 zwyciężek w ogólnopolskim konkursie „Przygoda ze Zwiadowcami”.

Organizatorem konkursu było Wydawnictwo Jaguar, które zaprosiło młodych czytelników – pasjonatów cyklu Johna Flanagan „Zwiadowcy” – do udziału w zwiadowczych misjach. Uczniowie SP 1 spisali się w nich tak dobrze, że w nagrodę otrzymają 20

książek do szkolnej biblioteki, których tytuły wybiorą sami. Lista laureatów została opublikowana 13 października, w dniu polskiej premiery 16 tomu „Zwiadowców”. Koordynatorem udziału w konkursie była polonistka Ewa Olszewska. – Ponieważ dostaliśmy

wolną rękę w realizacji zadań, postanowiliśmy bardzo się przyłożyć – zdradza Ewa Olszewska. – Przez cały miesiąc uczniowie mieli pełną rękę roboty – dodaje.

Po lekturze pierwszego z cyklu tomu, „Ruiny Gorlanu”, młodzież uczestniczyła w lekcjach,

w których tworzono alternatywne zakończenia powieści; jednym z zadań było też wykaligrafowanie tytułu i autora oraz wykonanie w dowolnej technice wargala, czyli powieściowej bestii. Na koniec młodzi fani „Zwiadowców” musieli zmierzyć się w konkurencjach sportowo-sprawnościowych oraz wykazać się umiejętnością strzelania z łuku. Wszystko obowiązkowo w wykonanych przez siebie strojach rycerzy czy księżniczek.

Gratulujemy sukcesu i prawdziwej czytelniczej pasji, którą można realizować także śledząc co tydzień łamy „Wieści”. **ca**

Religia | Rozmowy o ks. Twardowskim – zaproszenie na poniedziałek

„Śpieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą”

Chyba wszyscy znamy te wspaniałe słowa, choć może nie każdy wie, że ich autorem jest ksiądz – poeta Jan Twardowski. Postać w polskim Kościele i w polskiej kulturze wybitna i, jakby na przekór cytowanym słowom, wciąż obecna i nieprzemijająca w doniosłości myśli, którymi nas obdarzył.

Jego bogaty i dramatyczny życiorys zaowocował wielką wrażliwością, przywiązaniem do natury i cudu Stworzenia. Jednocześnie miłość księdza Twardowskiego do Boga ma w sobie wyjątkową lekkość i przepelniona jest radością – nikt tak jak on nie potrafił pisać o Bogu, o relacjach z bliźnimi i otaczającej nas przyrodzie w sposób prosty, zrozumiały dla

wszystkich, a jednocześnie głęboki i zwyczajnie, w swojej szczerości i otwartości, piękny. Jeśli ktoś szuka przyjaciela, duchowego przewodnika po meandrach życia, zawiązanie takiej duchowej przyjaźni z tym wielkim poetą ze wszech miar godne jest polecenia.

Ksiądz Jan Twardowski był też postacią charyzmatyczną, świetnym pedagogiem i żywym,



Jeśli ktoś szuka przyjaciela, duchowego przewodnika po meandrach życia, zawiązanie takiej duchowej przyjaźni z tym wielkim poetą godne jest polecenia.

otwartym drogowskazem dla wielu swoich uczniów. Gorąco namawiamy do wysłuchania rozmów

o nim, o jego życiu i jego widzeniu Boga, świata, przyrody i człowieka. Spotkanie poprowadzi ks. Grzegorz Mazur. Rozmówcami będą Waldemar Smaszcz, wieloletni przyjaciel i biograf poety, oraz dwóch jego wdzięcznych i oddanych studentów: ks. Stanisław Banach i ks. Jerzy Czarnota (również poeta).

Na to niezwykle spotkanie zaprasza portal internetowy „WybieramBoga.pl” oraz Miejski Ośrodek Kultury w Głownie. Nasza redakcja objęła wydarzenie patronatem prasowym.

Zapraszamy do MOK w Głownie przy ul. Kopernika 45 w najbliższy poniedziałek, 25 października o godz. 18.00. **ca**

Głowno | Dzień Edukacji Narodowej
Nagrody dla nauczycieli

Uroczystość odbyła się w Szkole Podstawowej nr 2. Nagrodzeni zostali wyłonieni przez funkcjonującą w mieście komisję na podstawie kandydatur zgłaszanych przez rady pedagogiczne. W tym roku nagrody otrzymały: Marlena Gładys-Zakrzewska, Dorota Janeczka, Małgorzata Kłosińska, Aneta Kowalczyk i Marta Miazek.

Uroczystość odbyła się w nowej formule. Po wystąpieniu burmistrza Grzegorza Janeczka, w którym dziękował nauczycielom, dyrekcjom, pracownikom pedagogicznym, rodzicom i uczniom za nieoceniony wkład w rozwój głowieńskiej oświaty, poszczególni dyrektorzy szkół prezentowali wyróżnione nauczycielki.

Po tej części ceremonii, nastąpiło wręczenie wyróżnionym paniom nagród oraz kwiatów (z powodu choroby w uroczystości nie uczestniczyły Marlena Gładys-Zakrzewska i Marta Miazek, w imieniu których nagrody odebrały ich przełożone).

Na zakończenie burmistrz dziękował Barbarze Lisowskiej – kierownik Referatu Oświaty i Infrastruktury Społecznej oraz wszystkim pracownikom referatu. W uroczystości uczestniczyli też radni Rady Miejskiej w Głownie z wiceprzewodniczącą Beatą Wszolek-Lewandowską na czele oraz prezes Zarządu Oddziału ZNP w Głownie Marzena Kowalska. **Daniel Tekliński**

REKLAMA



Grzegorz Schreiber
Marszałek Województwa Łódzkiego
zaprasza

XIV EUROPEJSKIE
FORUM
GOSPODARCZE
ŁÓDZKIE 2021

ŁÓDZKIE®
dla biznesu

27-29 października 2021 r.
Hotel VH Andel's Łódź

wiedza, biznes, praktyka!

3 DNI
OBRAD

200
EKSPERTÓW

40
PANELI
DYSKUSYJNYCH

ŁÓDZKIE
EXPORT
DAYS

WYKŁADY
MOTYWACYJNE

EFG
FASHION
NIGHT



www.forum.lodzkie.pl

Nagroda Gospodarcza Województwa Łódzkiego

BIZNES
NA PLUS +

**GALA WRĘCZENIA
NAGRÓD**

28 października 2021 roku o godz. 19:00
hotel VH Andel's Łódź, ul. Ogrodowa 17



ZAGŁOSUJ
I WYBIERZ LAUREATA

PROWADZĄCY

GWIAZDA
WIECZORU



Anna Wyszconi



Karolina Bielawska



Krzysztof Ibis



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Główno | Spotkania młodych przy św. Jakubie

Chcą szukać szczęścia w dobrym miejscu

W ostatnich kilku miesiącach przy parafii św. Jakuba w Głownie odbywały się spotkania dla młodzieży, chcące pogłębiać swoją wiarę poprzez posługiwanie w eucharystii oraz różnego rodzaju akcje formacyjne. Spotkania te są kontynuowane, odbywają się w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Grupa ta dopiero się formuje, dlatego nie można mówić jeszcze o jej stałych uczestnikach, jednak na spotkaniach pojawia się zazwyczaj około 15 osób. Opiekunem grupy i organizatorem spotkań jest katechetka – Paulina Skrzyńska.

Jak wielu ich może być razem, zobaczyli na I Dekanalnym Dniu Młodych w dekanacie głowieńskim, 2 października. W wydarzeniu tym wzięło udział 40 osób młodych i 15 dorosłych. Organizatorami byli kapłani z dekanatu głowieńskiego z dziekanem – ks. Stanisławem Banachem, który był inicjatorem wydarzenia. Mocno zaangażowała się młodzież oazowa z Domaniewic z opiekunem – ks. Markiem Wę-

grzynowiczem, dużym wsparciem była również młodzież z SP 1 w Głownie i młodzież z grupy ewangelizacyjnej Samuel.

Temat tego spotkania – „Źródła radości” – zachęcał młodych ludzi do refleksji nad tym, czy swojego szczęścia szukają w odpowiednim miejscu. W rozmowach tych pomogła im konferencja, modlitwa i praca w grupach. Na spotkaniu nie zabrakło także tańca i dobrego posiłku.

Młodzież w ostatnim czasie przygotowywała się również do włączenia w V Diecezjalny Dzień Młodych, w którym można było uczestniczyć 16 października w Łowiczu. Jego koordynatorem był ks. Paweł Olszewski – diecezjalny duszpasterz młodzieży. Hasłem przewodnim spotkania były słowa: „Z twórczą odwagą!”.

Kolejne młodzieżowe spotkanie dekanalne zaplanowane jest na 6 listopada o godz. 12.30 w kościele pod wezwaniem św. Maksymiliana Kapłana i Męczennika w Głownie. Wszystkie akcje, w których biorą i będą brali udział młodzi, mają na celu pogłębienie wiary oraz sprzyjają poznaniu drugiego człowieka o podobnych wartościach i zbudowaniu z nim relacji.

Potrzeba cierpliwości

– Duszpasterstwo młodzieży jest bardzo ważne, każdemu duszpasterzowi na nim zależy – mówi



Młodzież posługująca podczas eucharystii na I Dekanalnym Dniu Młodych w Głownie.

ks. Stanisław Banach. – Animatorką tych spotkań jest pani Paulina Skrzyńska, która kocha młodzież i robi wszystko, by aktywizować parafię. Jest ona orga-

nizatorką spotkań formacyjnych dla młodych na terenie diecezji łódzkiej, dlatego też pomyślałam, że dobrym pomysłem byłoby zorganizować dekanalny dzień rów-



Młodzież z dekanatu uczestnicząca w grupach dzielenia na I Dekanalnym Dniu Młodych w Głownie.

nież u nas. Wydarzenie to zapoczątkowało szereg kolejnych akcji. Do organizacji takich przedsięwzięć potrzeba jest wiele cierpliwości, ale nie można się zniechęcać, bo warto.

Dobrze jest umacniać się nawzajem

Jakub Roza, uczeń Salezjańskiego Liceum im. Ks. Bosko w Łodzi, jest jednym z uczestników ostatnich wydarzeń mających miejsce przy parafii św. Jakuba. Jak sam mówi: – Dobrze jest zobaczyć młodych ludzi, którzy wierzą w Boga, ponieważ na świecie jest ich coraz mniej. Dobrze jest móc umacniać się nawzajem wiarą.

Kuba namówił do przyścia na spotkanie swoją koleżankę – Igę Nalberczyńską – uczennicę I LO w Głownie. Mimo iż wcześniej nie należała do podobnej grupy, stwierdza: – Moi rodzice są wierzący i zawsze starali się bym była blisko Boga. W swoim życiu miałam jednak swoje chwile słabości, które ostatecznie udało mi się pokonać. Cieszę się, że wróciłam do Kościoła i mogę uczestniczyć w formacji tego rodzaju.

Spotkania z początku miały dotyczyć młodych z dekanatu głowieńskiego, ale uczestniczy w nich także młodzież z Brzezin,

m.in. Martyna Adamczyk, Amelia Adamczyk – uczennice Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej – oraz Natalia Skalska – uczennica ZSP w Brzezinach. Pierwszą akcją, w której brały udział, był Dekanalny Dzień Młodych w Skoszewach, w czerwcu tego roku. Właśnie tam zrozumiały jak ważna jest dla nich duchowa formacja i postanowiły ją kontynuować.

Głowieńskie spotkania są proste. – Pierwszym punktem jest próba, która zaczyna się o godz. 16.45. Podczas niej wybieramy i ćwiczymy pieśni na mszę. Następnie całą grupą uczestniczymy w eucharystii, na której posługujemy przy ołtarzu. Po nabożeństwie jest czas na integrację z innymi uczestnikami spotkania – opowiadają dziewczyny. Ale podczas spotkań jest też czas na rozważanie Słowa Bożego i pogłębienie rozumienia praktykowanej wiary.

Nowo powstała grupa jest otwarta dla wszystkich zainteresowanych młodych. Przypomnijmy, najbliższe spotkanie w kościele św. Maksymiliana w sobotę 6 listopada, a kolejne, u św. Jakuba, w drugą niedzielę listopada, czyli 14 listopada. Pierwsze o godzinie 12.30, drugie o 17.00.

Zofia Tracz



W swoim życiu miałam swoje chwile słabości, które ostatecznie udało mi się pokonać. Cieszę się, że wróciłam do Kościoła i mogę uczestniczyć w formacji tego rodzaju.

Iga Nalberczyńska

REKLAMA

<p>• sala do 350 osób oraz 120 osób</p> <p>• catering</p> <p>SZKIEŁKA RESTAURACJA</p> <p>ŁOWICZ ul. św. Floriana 11</p> <p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p>tel. 602 574 891, 530 410 029</p>	<p>CATERING</p> <p>RESTAURACJA POLONIA 1925</p> <p>• restauracja czynna codziennie</p> <p>• pokoje gościnne</p> <p>ŁOWICZ, Stary Rynek 4</p> <p>www.lowicz-polonia.pl</p> <p>tel. 502 011 666, 602 574 891</p> <p>DOWÓZ gorących/zimnych DAN DO DOMU</p>	<p>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</p> <p>WESELE – wolny termin</p> <p>BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA</p> <p>naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów</p> <p>NIEBORÓW</p> <p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p>tel. 510 060 922</p>
--	--	--

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Głowno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%

GRUPA psb

GRZEGORY

Największy wybór

zniczny
w regionie

ATRAKCYJNE CENY
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

ZDUNY 1A

Czynne: od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰, sobota 7⁰⁰-14⁰⁰
tel. 46 838 81 00, 46 839 11 75
e-mail: biuro@grzegory.pl, www.grzegory.pl

Bielawy | Paczkomat wciąż w sferze marzeń

InPost gminie mówi tak i nie, a co powie mieszkańcom?

Mieszkańcy gminy Bielawy ponownie mogą głosować w sprawie ustawienia w Bielawach paczkomatu InPost. Sprawa ciągnie się od 2 lat. Wydawało się, że jest bliska realizacji, ale minęły kolejne miesiące, a paczkomatu nadal nie ma, choć na naszym terenie ustawiane są kolejne, w nowych lokalizacjach.

– Bardzo dziękujemy za zgłoszenie miejsca na paczkomat i wsparcie InPost. Przepraszamy, ale na chwilę obecną nie możemy postawić paczkomatu w tej lokalizacji – taką odpowiedź otrzy-

muje Urząd Gminy w Bielawach, który wielokrotnie zgłaszał lokalizację na ustawienie paczkomatu w sąsiedztwie tego urzędu. – Pomimo 2 lat starania się o paczkomat, dzwonięcia, rozmawiania i ustalania, a nawet obietnicy, że stanie w Bielawach, wciąż mamy taką odpowiedź – wyjaśniają w urzędzie.

Mimo wszystko gmina zachęca do głosowania w sprawie paczkomatu, jakie jest możliwe na stronie InPost, ponieważ dzięki takim właśnie prywatnym zgłoszeniom jest jakaś szansa na to, że starania

skończą się sukcesem. Analogiczna sytuacja, że InPost nie reagował na prośby urzędu, a zareagował na zgłoszenia ze strony mieszkańców, była w sąsiedniej gminie Piątek. Teraz na jej terenie stoją już trzy paczkomaty.

Mieszkańcy reagują na prośbę. We wtorek w południe sprawdziliśmy, że lokalizacja w Bielawach ma 658 punktów, a jeden głos to jeden punkt. Niestety przy tych głosowaniach nie jest określone, jak długo mogą one trwać lub jaką liczbę głosów trzeba zebrać.

mwk

Gmina Łowicz | Zabostów Duży

Zazieleniło się przed świetlicą

Ochotnicza Straż Pożarna w Zabostowie Dużym zakończyła realizację projektu „Zielony zakątek – antidotum na COVID-19”. 10 października mieszkańcy sołectwa wspólnie sadzili zieleni przed świetlicą wiejską.

Przypomnijmy, że miejscowa jednostka straży w porozumieniu z radnym gminnym Marcinem Marcziakiem przygotowała projekt pn. „Zielony zakątek antidotum na COVID-19”, który za pośrednictwem LGD „Ziemia Łowicka” został złożony do programu „Działaj Lokalnie”.

Udało się pozyskać grant w wysokości 3 tys. zł na realizację dwuetapowego projektu. Pierwsza jego część polegała na zakupie dwóch stołów i czterech ławek pod drewnianą altaną przy Domu Ludowym. Aby zaoszczędzić, zakupiono meble w stanie „surowym”, zaś mieszkańcy pomalowali je w czynnie społecznym.

10 października mieszkańcy spotkali się ponownie, aby dookończyć projekt. Tym razem poświęcili swój wolny czas, aby posadzić krzewy iglaste na placu przed świetlicą.

aa

Łowicz

8. urodziny Rampy

17 października Studio Rampa, które ma swoją siedzibę na os. Kostka w Łowiczu świętowało swoje ósme już urodziny, choć od pierwszych nieformalnych zajęć minęło już prawie 9 lat. Współorganizatorem wydarzenia była fundacja Warto Żyć dla Kogoś – oddział w Łowiczu.

Strefa dla dzieci, strefa zdrowia i urody, zajęcia ruchowe i wspólna zabawa przy muzyce oraz wiele innych atrakcji czekało tego dnia na przybyłych gości.

Zebrań podczas imprezy środki zostaną przekazane dla stowarzyszenia Amazonki.

et

RZUT OKIEM | POKAZ PIERWSZEJ POMOCY W ŁYSZKOWICACH



17 października na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Łyszkowicach odbył się pokaz kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz resuscytacji krążeniowo-oddechowej w wykonaniu strażaków.

Zaprezentowano też i przekazano do użytku mieszkańców defibrylator AED, który udało się zakupić dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego w ramach programu „Sołectwo na plus”, Urzędu Gminy Łyszkowice oraz środków własnych. AED został zamontowany na ścianie remizy strażackiej. et

Gmina Łyszkowice | Kredyt na 3,75 miliona

To już przeszło 10,5 miliona do spłaty

Rada Gminy Łyszkowice zgodziła się na zaciągnięcie przez gminę kolejnego kredytu. Chodzi o kwotę 3.750.591 zł, która zostanie przeznaczona na pokrycie planowanego na ten rok deficytu.

Radni przyjęli uchwałę o zaciągnięciu kredytu na sesji 14 października. Wszyscy obecni radni – na tej sesji było ich 13 – głosowali za. Wcześniej wójt Adam Ruta i skarbnik Krystyna Kohudzka mówili, że kredyt jest potrzebny ze względu na m.in. droższe niż początkowo zakładano oferty w przetargu na budowę budynku pod ośrodek zdrowia, potrzebę zapewnienia wkładu własnego na adaptację pomieszczeń żłobka i rozliczenie inwestycji drogowych. Poza tym refundacja budowy kanalizacji została przesunięta na przyszły rok – dotacja nie przepadnie, w przyszłym roku będzie mogła być przeznaczona na re-

dukcję zadłużenia lub inne zadania. Wójt zwrócił uwagę, że kwota zapisana w uchwale jest maksymalną, a zobowiązanie – jak to bywało przy poprzednich kredytach – może później okazać się niższe.

Niezależnie od tego trzeba zauważyć, że zadłużenie gminy rosło. Przed zaciągnięciem kredytu wynosiło ok. 6,8 mln zł, teraz jest to więc przeszło 10,5 mln zł. Gmina nadal spełnia wymagane wskaźniki zadłużenia, a Regionalna Izba Obrachunkowa nie miała dotąd żadnych zastrzeżeń do przyjmowanych zmian budżetowych.

Ten kredyt ma być spłacany w latach 2022-2028. Całe obecne zadłużenie – według Wieloletniej

Prognozy Finansowej – ma być spłacone do 2029 roku.

– Dochody gminy nie wystarczają, aby realizować z nich potrzeby majątkowe i inwestycyjne, zmuszeni jesteśmy szukać innych środków – mówił wójt Adam Ruta. – Nie przejadamy tych pieniędzy, realizujemy za nie ważne dla mieszkańców zdania.

Wójt mówił też o rosnących cenach materiałów budowlanych. – Minęły dwa lata od kiedy została zakończona rozbudowa szkoły w Stachlewie za 6,5 mln zł – mówił wójt. – Gdybyśmy wtedy tego nie zrobili, dziś to zadanie kosztowałoby 12, może 13 milionów.

Opozycja nie kwestionuje potrzeby realizowanych i planowanych inwestycji, przypomina natomiast – i krytykuje – decyzję o zwolnieniu z podatku dewelopera budującego hale w Czatolinie.

tm

CYTOLOGIA – BADANIE, KTÓRE RATUJE ŻYCIE

Każdej kobiecie zagraża rak szyjki macicy. Stanowi on drugą – po raku piersi – najczęstszą przyczynę śmierci kobiet z powodu nowotworów. Liczba kobiet chorych na ten rodzaj raka sięga 1,4 miliona na świecie. Co roku ponad 3500 Polek dowiaduje się, że ma ten nowotwór, a połowa z nich umiera. Zachorowań i zgonów byłoby mniej, gdyby więcej kobiet korzystało z profilaktyki cytologicznej i szczepiło się przeciw zakażeniu wirusem brodawczaka ludzkiego HPV.

KTO CHOROJE NA RAKA SZYJKI MACICY

Rak szyjki macicy nie jest uwarunkowany genetycznie. Zapadają na niego głównie kobiety w średnim wieku i starsze: aż 60 proc. Polek cierpiących na tę chorobę ma 45-64 lata. Nowotwór atakuje cicho i powoli, a średni czas jego rozwoju to 14 lat. Przez lata nie powoduje żadnych dolegliwości, a pojawienie się objawów wskazuje na zaawansowane stadium, trudne lub niemożliwe do wyleczenia. Polskie wskaźniki zachorowalności i śmiertelności są wyższe niż średnie w Unii Europejskiej.

Rak szyjki macicy jest nowotworem złośliwym, który najczęściej jest skutkiem długotrwałego zakażenia wirusem brodawczaka ludzkiego HPV, szczególnie jego wysoko rakotwórczymi typami 16 i 18. Wirus HPV przenosi się zwykle drogą płciową. Na ogół organizm sam go usuwa, ale czasami dochodzi do zakażenia, które może skutkować zaburzeniami nabłonka szyjki macicy, prowadzącymi do złośliwej choroby nowotworowej.

Ryzyko raka szyjki macicy zwiększa się w wyniku: wieloletniego stosowania doustnych środków antykoncepcyjnych, wczesnej inicjacji seksualnej, dużej liczby partnerów, palenia papierosów, otyłości, diety ubogiej w warzywa i owoce (niedobór witamin C, A i karotenoidów), obniżonej odporności (np. po przeszczepach narządów albo po zakażeniu wirusem HIV) i chorób przenoszonych drogą płciową (chlamydie, rzęsiestek pochwy i wirus opryszczki).



JAK WYKRYĆ RAKA SZYJKI MACICY

Ten rak zaczyna się bezobjawowo, dlatego nie wolno lekceważyć niepokojących sygnałów. Tym bardziej, że wczesne rozpoznanie daje ponad 90 proc. szans na wyleczenie. Do pilnej wizyty u ginekologa powinny skłaniać: plamienia i krwawienia kontaktowe po badaniu ginekologicznym lub po stosunku, dłuższe i obfitsze niż zazwyczaj krwawienia miesięczne, nietypowe lub nieregularne krwawienia lub krwawienia u kobiet po menopauzie.

Często w trakcie badania ginekologicznego lekarze stwierdzają dysplazje, czyli zaburzenia rozwoju komórek nabłonka szyjki macicy, które mogą prowadzić do rozwoju raka. Przy podejrzeniu raka szyjki macicy ginekolog zlecają – poza badaniami fizykalnymi i cytologią – wykonanie kolposkopii, czyli oglądu szyjki macicy i wnętrza pochwy pod dużym powiększeniem, ewentualnie biopsję z części pochwy i kanału szyjki macicy.

Leczenie raka szyjki macicy zależy od etapu choroby, stanu pacjentki i jej wieku. Najpierw stosuje się interwencje chirurgiczne, w tym usunięcie chorych obszarów, a później także przyległych węzłów chłonnych, jak też radioterapię i chemioterapię.

PROFILAKTYKA KLUCZEM

Kluczem do zapobiegania rakowi szyjki macicy jest profilaktyka, systematyczne wizyty w gabinetach ginekologicznych i cykliczne badania cytologiczne. Eksperti podkreślają, że kobiety powinny być wyczulone na najdrobniejsze niepokojące objawy, jak nieregularne, nadmierne i nieprawidłowe krwawienia, także między miesiączkami czy w okresie pomenopauzalnym, obfite wodniste upływy czy ból w trakcie stosunku. Każde takie zdarzenie to powód do pilnej wizyty u ginekologa, będącej niezbędnym elementem profilaktyki dla wszystkich kobiet po inicjacji seksualnej.

W Polsce działa Populacyjny Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy, zapewniający Polkom w wieku od 25 do 59 lat co 3 lata bezpłatne badanie cytologiczne, o gwarantowanej, najwyższej jakości. Nie trzeba mieć skierowania, a osoby z grup ryzyka (np. zakażone wirusem HIV, przyjmujące leki immunosupresyjne i zakażone HPV) mogą się badać co rok. Cytologię można wykonać w każdej poradni położniczo-ginekologicznej, która podpisała umowę z NFZ, a także w wybranych poradniach podstawowej opieki zdrowotnej, które uczestniczą w Programie profilaktyki raka szyjki macicy. Odsetek kobiet chętnych do tych badań wciąż jest zbyt niski.

MARTYNA Z WĄGROWCA (LAT 41)

„Zapisałam moje 13-letnie bliźniaczki na szczepienie przeciwko HPV. Dzisiejsze nastolatki szybko się rozwijają, już w podstawówce, wcześniej niż w mojej młodości, wyglądają i zachowują się, jak młode kobiety. Dlatego trzeba myśleć o ich zdrowiu jako kobiet, nawet gdy jest to przysłowiowe dmuchanie na zimne. Jeśli istnieje szczepionka, która może ochronić moje córki w przyszłości przed rakiem wywołanym wirusem brodawczaka ludzkiego HPV, to czuję się zobowiązana, aby je zaszczepić. Zwłaszcza, że nasza gmina Wągrowiec nie tylko zorganizowała szczepienia w Szkole Podstawowej nr 2, do której chodzą moje córki, ale też zapłaciła – z powiatem wągrowieckim, jak przeczytałam w lokalnym tygodniku – za obie dawki. Wystarczy zgoda rodziców i wypełniony formularz oraz książeczka zdrowia, żeby odnotować szczepienie. A jak ktoś nie zdąży, to są dodatkowe terminy”.

Postęp medycyny i farmacji pozwala obecnie na nabycie odporności na rakotwórcze szczepki wirusa HPV, dzięki skutecznej szczepionce, zalecanej przez Światową Organizację Zdrowia. Już dzisiaj szereg samorządów w Polsce organizuje i finansuje szczepienia przeciw wirusowi HPV dla kilkunastoletnich dziewczynek. Ministerstwo Zdrowia zapowiada wprowadzenie pełnej refundacji szczepionki przeciw wirusowi HPV.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590. Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Punkt zapalny

Łowicz | Zagospodarowanie przestrzenne przy zakładzie OSM

Miasto, mieszkańcy, mleczarnia – w poszukiwaniu kompromisu

Jak już informowaliśmy – Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu stara się o zmiany w miejscowym planie zagospodarowania w rejonie ulic Piekarskiej i Przemysłowej, gdzie ma swój zakład. Było to tematem spotkania zorganizowanego 13 października w kinie Fenix, w którym przedstawiciele spółdzielni rozmawiali z burmistrzem, urbanistą miejskim, radnymi i mieszkańcami wspomnianych ulic.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



Przypomnijmy, że w styczniu tego roku OSM złożyła w ratuszu wnioski o zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego części miasta, w której działa zakład, ale w jego sąsiedztwie są też domy oraz bloki.

Wniosek OSM dotyczył m.in. przeznaczenia gruntów przy ul. Przemysłowej, położonych naprzeciwko zakładu produkcyjnego. Obecnie jest to teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami, propozycja dotyczyła przekształcenia go na wyłącznie usługowy.

Nie oznaczałoby to, że ludzie, którzy już mają tam mieszkania, nie mogliby tam dalej mieszkać, mogliby mieć natomiast problem, gdyby chcieli je w przyszłości rozbudować.

Już kilka razy burmistrz i inni przedstawiciele władz miejskich rozmawiali w tej sprawie z reprezentantami zarządu i rady nadzorczej OSM. Już po pierwszym takim spotkaniu burmistrz i jego urzędnicy ustalili, że zmiana miejscowego planu zagospodarowania spowodowałaby obniżenie wartości działek i mieszkańcy mieliby wówczas prawo domagać się od miasta odszkodowań.

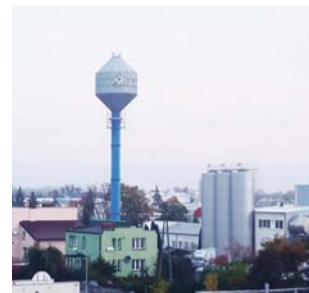
Początkowo była nawet mowa, że OSM może wykupić od mieszkańców ich nieruchomości, ale jest to już nieaktualne



Prezes OSM Iwona Grzybowska oraz przewodniczący rady nadzorczej Tomasz Chudzyński.

– na ten moment OSM nie rozważa wykupu. Prezes spółdzielni Iwona Grzybowska i jej zastępca Łukasz Siewierski mówili, że spółdzielnia jest na etapie wy-

chodzenia na prostą po załamaniu, jakie przeszła za poprzedniego zarządu, ale nadal jeszcze ma ograniczone możliwości finansowe.



Zakład OSM i sąsiadujące z nim domy. Widok od strony ulicy Piekarskiej.

OSM wnosi ponadto o przywrócenie przeznaczenia produkcyjno-usługowego terenu na południe od zakładu, który obecnie figuruje w studium jako „obszary o dominującej zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami”.

Spółdzielnia chce też, aby usunięto ze studium zapis o likwidacji skrzyżowania ulic Chełmońskiego i Poznańskiej (DK92), a zamiast tego proponuje utworzenie tam ronda.

W sierpniu burmistrz Krzysztof Jan Kaliński udzielił spółdzielni odmownej odpowiedzi na jej wniosek.

Kłopotliwe sąsiedztwo

Zakład istnieje od ponad 60 lat. Część istniejącej zabudowy

REKLAMA

SKUP KUKURYDZY MOKREJ

punkt skupu:
99-120 Piątek, ul. Łowicka
plac targowy
tel. 661-302-109

punkt skupu:
96-515 Elżbietów 48
plac przy zakładzie Bakoma
tel. 661-301-921

kupujemy również inne zboża i rzepak – tel. 661-301-936

KOMAGRA BZK GROUP BIOAGRA POLSKIE MEYNY

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 20.10.2021, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

„BARTEKS” SKŁAD OPAŁU

30 LAT NA RYNKU!

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego

węgla

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miat węglowy

TRANSPORT GRATIS

mieszkaniowej jest od niego starsza, ale nowe mieszkania powstawały też później, gdy zakład już działał. Do tej pory obiekty te funkcjonują obok siebie, ale teraz OSM potrzebuje rozbudowy, aby zaktualizować wymagania produkcyjnym. Prezes OSM Iwona Grzybowska mówiła na spotkaniu, że bez zmian umożliwiających rozwój, możliwe jest znaczne ograniczenie jego działalności.

Czy da się to pogodzić z interesem mieszkańców okolicy, którzy chcieliby żyć w ciszy i spokoju?

Obecni na spotkaniu mieszkańcy podkreślali, że rozwój zakładu nie może być prowadzony ich kosztem. Najbardziej narzekają na ruch ciężkich samochodów i hałas. Dodajmy tutaj, że pomiędzy terenem mieszkaniowym a mieszkaniowo-usługowym dopuszczalna norma natężenia hałasu różni się o 5 decybeli.

Część obecnych na spotkaniu mieszkańców, nie wszyscy, deklaruje, że jest gotowa sprzedać mieszkanie w pobliżu zakładu, gdyby otrzymała za nie rynkową cenę. Mieszkańcy nie byli też jednomyślni w kwestii stawiania ekranów dźwiękochłonnych – taka propozycja kilka razy padała, ale ma ona też zdecydowanie przeciwników.

Interes OSM, interesem miasta

Przedstawiciele spółdzielni od początku sporu przekonują, że nie ma sprzeczności pomiędzy ich planami a dobrem miasta. Faktem niepodważal-



Faktem niepodważalnym jest, że OSM to marka, która promuje Łowicz w kraju i na całym świecie, w samym zakładzie pracuje ponad 700 osób, a ze sprzedaży mleka do zakładu utrzymuje się przeszło 3.000 dostawców.

nym jest, że OSM to marka, która promuje Łowicz w kraju i na całym świecie, w samym zakładzie pracuje ponad 700 osób, a ze sprzedaży mleka do zakładu utrzymuje się przeszło 3000 dostawców. W ciągu roku OSM wpłaca do budżetu miasta 1.165.877 zł podatku od nieruchomości, 97.671 zł podatku od środków transportu oraz 95.207 zł tytułem wieczystego użytkownika gruntów.

Gdyby więc miało dojść – w najbardziej pesymistycznym wariantcie – do zamknięcia zakładu, straty dla miasta i całego regionu byłyby ogromne. Władze OSM podkreślają też, że przez lata spółdzielnia ponosiła nakłady na modernizację zakładu, nie jest więc tak – jak sugerował na spo-

tkaniu jeden z mieszkańców – że można tak po prostu pobudować nowy zakład w innym miejscu.

„Niderlandy Zagłoby”?

Członek rady nadzorczej OSM Romuald Żabka przedstawiał na spotkaniu prezentację multimedialną, której jednym z elementów była propozycja dla miasta i mieszkańców. Chodziło w niej o to, aby minimum 50% rocznej kwoty podatków odprowadzanych do kasy miejskiej (ok. 630 tys. zł) było przeznaczane na poprawę warunków mieszkaniowych mieszkańców Przemysłowej i Piekarskiej.

Wskazano, że mogłoby to być przeznaczone np. na postawienie ekranów elektroakustycznych, wymianę okien, izolację akustyczną ścian budynków, klimatyzację w domach.

Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński od razu uznał tę propozycję za nierealną, określił ją nawet mianem „Niderlandów Zagłoby”. – Podatki służą całemu miastu i nie możemy ot tak zdecydować, że taka kwota będzie co roku



OSM potrzebuje rozbudowy, aby zakład mógł sprostać współczesnym wymaganiom produkcyjnym.

przeznaczana na dwie tylko ulice – mówił. – Prawo samorządowe na to nie pozwala.

Burmistrz dodał też, że podatek od nieruchomości płacony przez OSM jest normalnym obowiązkiem podatnika względem samorządu, wynikającym z przepisów prawa i nie ma potrzeby, by cały czas to podkreślać.

Spółdzielnia nie wypowiedziała się, gdy był to czas

Zmiana proponowana przez OSM w stosunku do terenu na południe od zakładu (z mieszkaniowej na usługowo-przemysłową) jest de facto propozycją wycofania się ze zmian podjętych w studium, na wniosek mieszkańców, w 2018 roku.

Wtedy spółdzielnia – o dziwo – nie zgłaszała żadnych uwag ani zastrzeżeń, choć proces przekształcania trwał ok. 4 lata (od 2014 roku) i było w tej sprawie wiele spotkań, konsultacji i okazji do przedstawienia stanowiska.

Nie jest temu winien ani obecny zarząd, ani obecna rada nadzorcza, bo działo się to wszystko przed jesienią 2018 roku, kiedy w dramatycznych okolicznościach (było już blisko sprzedania spółdzielni) doszło do poważnych zmian personalnych w obu tych organach.

OSM bez dojazdu

W studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego jest zapis mówiący o likwidacji w przyszłości skrzyżowania ulic



Prywatne domy przy ulicy Przemysłowej, naprzeciwko zakładu.

Chelmońskiego z Poznańską. To rzeczywiście kłopotliwe skrzyżowanie. Miasto już kiedyś starało się nakłonić GDDKiA do montażu tam sygnalizacji świetlnej, ale propozycja została z góry odrzucona.

W studium jest planowana inna, nowa droga, łącząca ulice Warszawską z Poznańską – propozycja ta niezbyt podoba się władzom OSM, które najchętniej widziałyby rondo Chelmońskiego i Poznańskiej.

Na spotkaniu w kinie burmistrz mówił, iż trudno powiedzieć czy kiedykolwiek będzie ten zapis studium realizowany. Może za 10 lat, ale na pewno nie teraz, gdy GDDKiA planuje budowę obwodnicy miasta. Do czasu gdy nie zostanie ustalony przebieg obwodnicy, temat innych zmian komunikacyjnych w tym rejonie pozostanie zawieszony.

– Nasuwa się pytanie: po co zostało ustalone takie studium, którego zapisy pozostają martwe? – retorycznie pytał Tomasz Chądzyński, przewodniczący rady nadzorczej OSM.

Co dalej?

Spotkanie trwało przeszło dwie godziny i trudno powiedzieć, by wypracowano na nim kompromis – do tego jeszcze daleka droga. Przewodniczący rady miejskiej Jacek Wiśniewski mówił, że jego zdaniem potrzeba teraz kilku spotkań roboczych pomiędzy władzami miasta i OSM, z uwzględnieniem stanowisk prezentowanych na spotkaniu przez mieszkańców Przemysłowej i Piekarskiej.

– Stoimy na stanowisku, że zmiana miejscowego planu zagospodarowania nie rozwiązuje problemu – mówił burmistrz Krzysztof Jan Kaliński. – Nie przedstawiamy projektu uchwały w tej sprawie, choć trzeba pamiętać, że inicjatywę mają też radni. Myślę, że spotkamy się na linii miasto – spółdzielnia i będziemy szukać innych rozwiązań. Nadal uważam, że zmiana zagospodarowania na usługi nie jest dobrym rozwiązaniem i miasto nie chce ponosić odpowiedzialności za odszkodowania. Na to nie wyrażam zgody.

Przewodniczący rady nadzorczej OSM Tomasz Chądzyński usiłował nakłonić burmistrza do złożenia deklaracji, iż ten przychylnym okiem spojrzy na propozycję zmian w planie od strony południowej, by przynajmniej z jednej strony spółdzielnia miała w sąsiedztwie teren przemysłowy. Burmistrz odparł, że jedyne, co może w tym momencie zadeklarować, to że rozpatrzy wniosek po dogłębnej analizie, biorąc pod uwagę wszelkie uwarunkowania. ■

REKLAMA

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE
Łowicz, ul. Kaliska 5

ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- Fortepian
- Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2021/2022
INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

ROLETY wewnętrzne „dzień – noc”
ŻALUZJE plisowane wewnętrzne

SZEROKI WYBÓR MATERIAŁÓW I KOLORÓW

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
sib@sib.lowicz.pl sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl
tel. 46 837 41 38

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA KURS PRAWA JAZDY

W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu **2 listopada** o godz. 15.30

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818



Pomysł o zdrowiu i rzuć palenie

Wielu naukowców nawołuje do rozstania się z tym zgubnym dla zdrowia nałogiem. Palacze, którym ciężko z dnia na dzień podjąć taką decyzję, powinni poznać potencjalnie mniej szkodliwe alternatywy, które mogą być pomocne choćby w trudnej „fazie przejściowej”.

Warto wiedzieć, że do potencjalnie ograniczających ryzyka zdrowotne zamienników tradycyjnych papierosów należą e-papierosy i podgrzewacze tytoniu. Warto jednak mieć na uwadze, że należy korzystać tylko ze sprawdzonych produktów. I tak, np. podgrzewacze glo Hyper zostały poddane gruntownym badaniom: 44 testom behawioralnym, 164 analizom chemicznym, 46 badaniom klinicznym i 75 testom. Ich celem było określenie ich wpływu na komórki organizmu. Co więcej, urządzenie to poddano w ostatnim czasie wnikliwym badaniom w czterech brytyjskich klinikach, w których przebadano 500 wolontariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji wykazały, że całkowite przejście na glo spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia” oraz „biomarkerów potencjalnej szkody” w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych wskaźników, redukcje szkód zaobserwowane u osób korzystających z tego urządzenia były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić [1].

Są jednak i inne alternatywy. Na opracowanej przez naukowców skali obniżania ryzyka (risk continuum), przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów

na toksyny, jako mniej szkodliwe od wszystkich zamienników dla tradycyjnych papierosów (w tym e-papierosów i podgrzewaczy tytoniu), oczywiście poza znajdującą się na szczycie skali (jako najmniej szkodliwą) nikotynową terapią zastępczą, zostały wskazane tzw. produkty „modern oral”, czyli np. doustne saszetki nikotynowe. Te produkty są dostępne stosunkowo niedługo na polskim rynku, a wśród nowości, od tego lata można spotkać m.in. saszetki VELO, które umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach. Co oczywiste – bez wytwarzania substancji smolistych i zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów [2], o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nimi.

Już za około miesiąc, 18 listopada, będziemy obchodzić Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu, kolejny w kalendarzu, który przypomina nam o tym, że warto podjąć próbę uwolnienia się od nałogu.

[1] <https://www.euractiv.com/section/health-consumers/interview/mep-e-cigarettes-have-a-place-in-eu-cancer-plan-but-we-must-remain-vigilant/>

[2] <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywołanych-paleniem-tytoniu/>

Aktualności

Łowicz | Nie tylko płody rolne, także artykuły spożywcze

PCK liczy na wsparcie

Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu po raz kolejny wystosował do szkół działających w mieście i powiecie łowickim apel o wsparcie w przygotowywaniu posiłków dla potrzebujących na czas zimy. Zbierane będą płody rolne, ale także artykuły spożywcze.

W ostatnich latach wyraźnie zmieniła się struktura osób korzystających z prowadzonej przez PCK przy ul. Kaliskiej stołówki. Nie ma wśród nich matek z dziećmi, 500 plus okazał się mocnym dla nich wsparciem. – Obecnie są to przede wszystkim osoby starsze, samotne, chore, często renciści lub na zasiłkach oraz bezdomni. Niestety, liczba korzystających właściwie jest od lat niezmienna. to codziennie około 80 osób, które skierował do nas Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na mocy podpisanej z nami umowy – powiedziała nam szefowa biura PCK w Łowiczu Jolanta Głowacka.

Organizacja otrzymuje za posiłek przygotowany dla jednej osoby 4 zł plus VAT, czyli niewiele. Głowacka podkreśla jednak, że nigdy stołówka nie odmawiała pomocy osobom, które przyszły do niej



Ze stołówki korzystają głównie osoby starsze, samotne, chore, często renciści lub na zasiłkach oraz bezdomni.

bez skierowania z MOPS, zdarza się więc, że obiady są wydawane nawet kilkunastu osobom ponad tę liczbę, a w okresie zimowym bywa ich jeszcze więcej. Ponadto PCK zapewnia suchy prowiant na weekendy oraz paczki na okres świąteczny. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie wsparcie darczyńców.

– Październik to miesiąc wsparcia dla najuboższych i bezdomnych, dlatego też od 18 października na ulicach Łowicza rozpocznie się kwesta na rzecz stołówki, która potrwa do 28, będzie ona uzupełnieniem zbiórki płodów rolnych i artykułów spożywczych – zapowiada Głowacka.

Do udziału w zbiórce żywności zaproszone są szkoły wiejskie, w ich przypadku PCK liczy na płody rolne, czyli warzywa, które mogłyby posłużyć za wkład do garnka przy przygotowywaniu zup. Oprócz tego wszystkie placówki mogą przekazywać artykuły spożywcze: makarony, ryż, kasze, mąkę, cukier, przyprawy – czyli takie, które nie ulegną szybkiemu zepsuciu.

Przeprowadzenie zbiórki szkoła powinna zgłosić w biurze PCK, po jej zakończeniu skontaktować się w sprawie z nim i ustalić czy zebrana żywność zostanie dostarczona do stołówki, czy też ma być odebrana przez wolontariuszy.

Kontakt do łowickiego PCK: 46 837 21 80, e-mail: pcklowicz@wp.pl. tb



Uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy wzięli udział w spływie papieskim.

Strugienice – Łowicz | Splyw Papieski Wiosłowali z „Barką” na ustach

50-osobowa grupa młodzieży i ich opiekunów z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie wyruszyła w poniedziałek, 11 października, na spływ kajakowy ze Strugienic do Łowicza.

Uczestnicy spływu zostali podzieleni na dwie grupy, liczące po 25 osób. Pierwsza grupa wypłynęła około godziny 11.30. Krótko po starcie rozpoczęło się śpiewanie „Barki”, czyli ulubionego utworu Papieża Polaka.

Wodowanie kajaków nastąpiło w okolicy historycznego młyna w Strugienicach i zostało poprzedzone krótką rozgrzewką rozciągającą i instruktażem nt. zachowania na wodzie. Po krótkim postoju w Klewkwie uczestnicy popłynęli do Łowicza. Po spływie wszyscy przeszli pod pomnik papieża Jana Pawła II, gdzie nastąpiło zapalenie zniczy i modlitwa. aa

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL

otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży

także:

- **EKOGROSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

EUROMASTER
 Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY
CIĘŻAROWE
I OSOBOWE

PROSTOWANIE
FELG

KLIMATYZACJA

USŁUGI
MOBILNE

KOPER

OLEJ OPALOWY
OLEJ NAPĘDOWY

„KOPER” sp. jawna
Piłasków 18
99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

www.koperpaliwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

Mazowieckie Centrum
Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o.
w Łowiczu

ogłasza sprzedaż
samochodu:
MAN LE 12.220

- pojemność silnika 6871 cm³
- DMC 11990 kg
- liczba osi 2
- rok produkcji 2003 – sprawdzony w 2010 roku i zarejestrowany – numer rej. ELC57UC
- przebieg 437600 kilometrów
- nadwozie przystosowane do przewozu zwierząt
- EURO 3

Stan techniczny:

samochód sprawny technicznie, ma aktualne badania do 31.08.2022, legalizowany tachograf, nowe akumulatory i dobre opony. Nadwozie ze śladami rdzy, zwłaszcza ta część do przewozu zwierząt od strony zewnętrznej.

Cena 38.000 zł/brutto
(do negocjacji)

Oferty zakupu prosimy składać pisemnie w sekretariacie Spółki w Łowiczu przy ulicy Topolowej 49 lub drogą elektroniczną na adres: sekretariat@mchirz.pl do dnia 15.11.2021r. do godz. 15.00

Dodatkowe informacje pod numerem telefonu
600 833 190

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Stowarzyszenie VERITAS

ŚWIADCZY POMOC
w sprawach
cywilnych, karnych
i innych

Referat Praw i Wolności
Obywatelskich
tel. 511-685-677

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

złomowanie
pojazdów

- zaświadczenia
do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

NAWOZY
ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE
wkłady kominowe

również do kotłowni turbo

WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268



24.10. GODZ. 17.00
 WYDZIAŁ PROMOCJI STAROSTWA POWIATOWEGO
 GALERIA BROWARNA W ŁOWICZU ZAPRASZA
 NA WYSTAWĘ KŁOCKÓW EDUKACYJNYCH
 PROJEKTU STANISŁAWA NOAKOWSKIEGO

Wierzchnia warstwa pudełka.

Spodnia warstwa pudełka



CKTiPZŁ




Ministerstwo Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

NARODOWE CENTRUM KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Kultura – Interwencje 2021”

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 8.10. – 17.10.2021

† 8 października:

Barbara Niewiadomska, l.83;
Janusz Malowaniec, l.75;
Ryszard Filipiak, l.53

† 9 października:

Zdzisław Paciorek, l.85

† 10 października:

Jolanta Jagas, l.60

† 11 października:

Zofia Braszkiwicz, l.83;
Tomasz Szubert, l.52.

† 12 października:

Edward Błaszczuk, l.74;
Helena Dobrzyńska, l.86;
Jan Kaczor, l.56;

Marianna Wachowicz, l.83.

† 13 października:

Kazimierz Goliszewski, l.90;

Janina Misiak, l.85.

† 17 października:

Lucjan Klimski, l.72;
Alina Klimska, l.71.

Serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy uczestniczyli
w uroczystości pogrzebowej
naszego SYNA

ŚP.

Damiana Kunikowskiego

Dziękujemy za okazanie serca, życzliwości,
rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom

składają rodzice

Serdeczne podziękowanie
wszystkim, którzy uczestniczyli
w uroczystości pogrzebowej
mojej ŻONY

ŚP.

Katarzyny Stobnickiej

składa mąż Jerzy z rodziną

Łowicz | Parafia na Korabce

Misjonarz o swojej pracy

W Niedziele Misyjną, 17 października w parafii MB Nieustającej Pomocy świadectwo o swoim pobycie w Afryce głosił misjonarz, ojciec Marek Krysa ze Stowarzyszenia Misji Afrykańskich pracujący w Tanzanii.

Na każdej z mszy św. głosił on Słowo Boże, a także przybliżał na

czym polega praca misjonarza, z jakimi trudnościami musi się zmagać w Afryce.

Uzyskane z towarzyszącego spotkaniu kiermaszu pieniądze zostaną przeznaczone na utrzymanie placówki misyjnej o. Marka, zaś dochód z tacy przeznaczony na misje. et

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Edmund Głowacki „Mundek” (1939 – 2020)

Edmund Głowacki urodził się 6 kwietnia 1939 roku w Klewkwie, w rodzinie rolniczej. Rodzice, Maria i Walerian, należeli do grona świątlichy mieszkańców wsi, angażujących się w życie społeczne. Babcią była Wiktoria Boguszyńska-Dzierżkowska, znana działaczka ludowa. Pan Edmund miał dwie rodzeństwa – siostrę Wiktoria, która wyszła za mąż za znanego łowickiego działacza ludowego Józefa Kołaczka, w ostatnich latach życia prezesa Towarzystwa Dom Ludowy oraz Jerzego, który pozostał na roli w Klewkwie.

Córka pana Edmunda, Anna Głowacka-Tarczyk, w rozmowie z nami podkreśliła, że jego rodzice w okresie okupacji, mimo trudnej swojej sytuacji materialnej, angażowali się społecznie, pomagali wielu osobom potrzebującym wsparcia. Edmund Głowacki wyrósł w środowisku, gdzie były mocne tradycje ludowe, on sam był z tego bardzo dumny, podkreślał swoje wiejskie pochodzenie.

Edmund Głowacki ukończył szkołę podstawową, a potem Liceum Pedagogiczne w Łowiczu, gdzie poznał Stanisława Wielca, ich przyjaźń trwała całe życie. Po liceum podjął pracę w zawodzie w Domu Poprawczym w Łękowej, ale, jak wspomina córka, trwało to krótko, po czym zrezygnował. – Nie odnalazł się w pracy nauczyciela, może przez specyfikę miejsca, do którego trafił – mówi. Podjął więc pracę najpierw w Kółkach Rolniczych, potem w PZU, a następnie w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, krótko w oddziale w Skierniewicach oraz w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Łowiczu. W tym dwóch ostatnich zakładach pracował jako kierownik zaopatrzenia.

– Sprawdzał się w tym doskonale, myślę, że to był jego żywioł, tym bardziej, że w ówczesnej rzeczywistości zazwyczaj nie zamawiano się potrzebnych rzeczy, ale załatwiano. Był w tym bardzo skutecznym. Miał kontakty w całej Pol-

sce. Udając się gdziekolwiek jako przedstawiciel OSM, zabierał ze sobą tzw. załącznik, czyli do teści wkładał produkty spółdzielni, np. kilka kostek masła, to zawsze pomagało w negocjacjach – opowiada nam córka.

Edmund Głowacki poślubił Julię Konczakowską. Była ona córką polskich przesiedleńców ze wschodu, ojciec pochodził z obecnej Ukrainy, mama z Litwy. Wojenne losy rzuciły ich na Syberię, skąd już z dziećmi wrócili do Polski. Córka Anna wspomina, że między małżonkami były poważne różnice charakteru, pan Edmund był zawsze człowiekiem żywiołowym, ciągle mającym coś do zrobienia, zaś żona była typową domatorką.

Ze związku pana Edmunda i Julii, na świat przyszły trzy córki: w 1970 roku Anna, w 1977 roku Elżbieta, zaś w 1988 roku Michałina. – Tata był wobec nas bardzo stanowczy, jeśli chodzi o okazywanie uczuć – raczej wstrzeźliwy, rzadko więc chwalił nas, raczej kładł nacisk na to, aby od nas wymagać. Po latach dowiedzieliśmy się, że w rozmowach ze znajomymi czy z członkami rodziny chwalił nas i był z nas dumny – wspomina córka Anna. – Dopiero gdy dorośliśmy, nasze relacje zupełnie się zmieniły, znalazł w nas partnerów do rozmów, często bardzo poważnych. Co więcej, bardzo cenił swoich zięciów, nigdy nie traktował ich jak obcych w rodzinie, co czasami się zdarza.

Prawdziwą dumą pana Edmunda były wnuki. Cieszył się, że doczekał się ich aż ośmiorgo oraz jednego prawnuka. Zawsze pamiętał o prezentach dla nich z okazji urodzin czy świąt.

Fakt, że trzecia córka przyszła na świat dość późno, sprawił, że pan Edmund przechodząc na emeryturę podejmował się dodatkowych prac, aby wesprzeć ją w uzyskaniu wyższego wykształcenia i w wejściu w dorosłe życie.



■ Edmund Głowacki „Mundek”

Był osobą pod wieloma względami wyjątkową. Zawsze był do bólu szczery, nie unikał krytykowania, angażował się społecznie w życie osiedla Starzyńskiego, gdzie mieszkał, działał w Polskim Stronnictwie Ludowym, był członkiem Rady Nadzorczej ŁSM. Należał do osób bardzo pracowitych, ale dbał przy tym o swoje zdrowie, kochał kwiaty – uprawiał ogród, świetnie gotował i lubił dawać coś od siebie znajomym i przyjaciołom. W Łowiczu był osobą bardzo znaną, choć większość nie kojarzyła go z nazwiska, ale ze zdrobnienia jego imienia – Mundek. Prywatnie był człowiekiem niezwykle ciepłym, dbającym o rodzinę, nawet gdy jego dzieci już dawno się usamodzielnili.

Anna Głowacka-Tarczyk podkreśla, że nie wyobrażał sobie bezczynności na emeryturze, chciał też mieć kontakt z ludźmi, więc póki czuł się na siłach – pracował. Wszystkie córki pana Edmunda obecnie są nauczycielkami, dwie najmłodsze ukończyły wcześniej studia zootechniczne.

– To był typ człowieka, który nie umiał usiedzieć w miejscu, musiał coś robić, był bardzo aktywny. Dość powiedzieć, że do końca życia pracował. Gdy

przeszedł na emeryturę, to od razu zatrudnił się w ochronie w Usługowo-Produkcyjnej Spółdzielni Inwalidów „Świt” – Joanna Bolimowska z biura Towarzystwa Dom Ludowy w Łowiczu. Można było go spotkać na dyżurkach w wielu łowickich instytucjach, np. w ratuszu, szpitalu, muzeum, zajmował się też dozorowaniem pól doświadczalnych Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. – Narzekał, że pilnuje poletek, na których dojrzewają duże, soczyste truskawki, których nie można zerwać i zjeść, bo testuje się na nich środki ochrony roślin – dodaje Bolimowska. Praca w ochronie była dla niego sporym obciążeniem, jednak nie był w stanie z niej zrezygnować, dawała mu ona poczucie bycia potrzebnym i kontakt z ludźmi – dla niego bezcenny.

Z powodu wcześniejszej, etatowej pracy, jak i późniejszej, w ochronie, był przez wiele osób kojarzony i miał wielu znajomych. Wynikało to też z jego charakteru, był osobą kontaktową, lubiącą rozmawiać, więc gdy miał ku temu okazję, zawsze korzystał. Co ciekawe, wszyscy nasi rozmówcy zwracają uwagę, że część osób nie kojarzyła go zupełnie z nazwiska, ale wyłącznie ze zdrobnienia jego imienia Edmund – czyli Mundek.

„Mundek” był człowiekiem, który miał swoje zdanie i potrafił go twardo bronić. Czasem jego opinie bywały kontrowersyjne i niekoniecznie wszystkim się podobały. Mówił otwarcie co myśli, ale przez to był postacią wyrazistą. Pamiętają go z pewnością osoby, które uczestniczyły w zebraniach Zarządu Osiedla Starzyńskiego, na którym przez lata mieszkał.

Obecna przewodnicząca zarządu tegoż osiedla, Zofia Wielemborek, powiedziała nam, że należał do grona najaktywniejszych mieszkańców. Przychodził na comiesięczne spotkania zarządu i na jesienne zebrania mieszkańców. W swoich wypowiedziach zwracał uwagę na bezpieczeństwo i porządek na osiedlu i w mieście.

Wcześniejsza przewodnicząca zarządu osiedla, Anna Bieguszevska, tak mówi o Edmundzie Głowackim: – To był kochany gaduła, zawsze miał coś do powiedzenia, na naszych zebraniach potrafił pochwalić różne inicjatywy, jak i otwarcie skrytykować. Angażował się życie osiedla, przez chwilę był też członkiem zarządu, brał też udział w pracach komisji konkursowej na najładniejszy ogródek przy klatce schodowej. Zresztą sam, jako mieszkaniec osiedla, dbał o jeden z nich przy klatce schodowej gdzie mieszkał. Podkreśla, że Edmund Głowacki należał do ludzi z dużą wiedzą i ciekawych świata. Wspomina na przykład jego opowieści o Bolimowie i walkach nad Rawką, w czasie których po raz pierwszy użyto gazów bojowych. – Historia go fascynowała – mówi Bieguszevska.

cd. w następnym numerze

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE

H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.

- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615
lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Placencja | Spotkanie integracyjne w ramach grantu „Sołectwo na plus” Oby więcej takich spotkań

16 września w Domu Ludowym w Placencji zorganizowano spotkanie podsumowujące grant sołecki, który społeczność wsi ostatnio otrzymała.

Sołtys i przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Placencji (jedna osoba pełni te dwie funkcje jednocześnie) Joanna Adach zaprezentowała na nich sprzęty zakupione dzięki dofinansowaniu w wysokości 10 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi w ramach programu „Sołectwo na plus”. Są to m.in. robot planetarny, zestaw garnków i patelni, piec konwekcyjny, regały do chłodni oraz stoły gastronomiczne.

Jednocześnie odbyły się warsztaty kulinarne dla dzieci, organizowane pod hasłem „Nowoczesność a tradycja kulinarna



Dzieciaki z Placencji same decydowały o tym, jakie nadzienie znajdzie się w ich pierogach. Do wyboru miały: śliwki, ser oraz kapustę.

na wśród najmłodszych”. Dzieciaki z Placencji pod okiem swoich rodziców i pań z KGW lepiły pierogi, które potem zabrały do domu, aby skosztować ich razem z domownikami. Wspólne gotowanie przebiegało

w przyjaznej atmosferze. Dzieci pomagały sobie nawzajem i z zaangażowaniem podeszły do przygotowanych dla nich ćwiczeń z gotowania.

Marcelina i Kornelia Zajac oraz Anastazja Kosiorek, które

w warsztatach brały udział, zdradziły nam, iż sztuka przygotowywania pierogów nie jest im obca, a podczas zajęć nie potrzebowały pomocy nikogo z dorosłych, ponieważ często lepią je z rodzicami w domu. Jednocześnie liczą na większą ilość takich spotkań, gdzie mogą się zintegrować z innymi dziećmi i rozwijać talent kulinarny.

Renata Zielińska z KGW planowała przeprowadzić także pokaz tradycyjnego pieczenia chleba, ale dzieci były tak zafascynowane wspólnym gotowaniem, że zdecydowano się przenieść to na inny termin.

Gospodynie z KGW przygotowały także dla wszystkich przybyłych gości, w tym wójta gminy Łowicz Andrzeja Barylskiego, poczęstunek w postaci pierogów, kielbasek, chleba ze smalcem, owoców i słodkości.



Wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga wręczył w ośrodku kultury w Bełchowie medale za długoletnie pożycie piętnastu parom małżeńskim z terenu gminy.

Bełchów | 50 lat razem

Świętowali Złote Gody

15 par małżeńskich spotkało się w sali widowiskowej ośrodka kultury w Bełchowie, aby świętować 50-lecie wspólnego pożycia.

Małżonkowie z gminy Nieborów nie tylko odebrali z rąk wójta Jarosława Papugi medale przyznane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę za długoletnie pożycie małżeńskie oraz kwiaty i okolicznościowe listy z gratulacjami, wręczone przez sekretarza Adama Janiaka i przewodniczącą rady Gminy Nieborów Krzysztofę Osóbkę, ale mieli też okazję wypowiedzieć indywidualnie słowa podziękowania dla swego partnera za spędzone ze sobą lata.

Taka forma uroczystości funkcjonuje na terenie gminy od kilkunastu lat i za każdym razem jest to najbardziej wzruszający jej moment, bowiem część par wypowiadając formułę nie kryje łez wzruszenia.

– W każdym małżeństwie pojawiają się przeszkody i smutki, wy pokazaliście, że można je pokonywać, a nie uciekać przed

nimi. Dlatego jestem pełen podziwu i szacunku – powiedział wójt Papuga. Przewodniczący Rady Krzysztof Osóbka powiedział natomiast, że dwa dni wcześniej przeżywał 20 lat swego związku małżeńskiego. – Na tym krótkim przykładzie widać, że małżeństwo to radości i smutki, wzloty, upadki, droga ta bywa wyboista, dlatego należą się Wam gratulacje, że przeszliście to wszystko razem. Uroczystość uświetniły występami zespoły: Bełchowskie Nutki działające przy ośrodku kultury w Bełchowie oraz zespół wokalny Bednary z Bednar.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie odebrali: Jadwiga i Marian Moskwa, Halina i Bogusław Gostkiewicz, Stanisława i Henryk Okraska, Bożena i Stanisław Adamowicz, Teresa i Bolesław Kuś, Helena i Marian Kowalscy, Genowefa i Jan Osóbka, Teodozja i Władysław Gajda, Wanda i Władysław Kardialik, Teresa i Marian Tomaszewicz, Anna i Edward Pęsko, Zofia i Józef Miziołek, Wiesława i Jan Szcześniak, Genowefa i Ryszard Hymka oraz Marianna i Józef Gładcy.

Parafia w Bobrownikach | Koncert charytatywny dla Zosi Bigos

Grały w szczytnym celu

17 października podczas mszy św. w kościele w parafii Matki Bożej Jasnogórskiej w Bobrownikach wystąpiły Maria Galińska, Magdalena Adamczyk i Klaudia Kubik z scholi Estella z Kamiona Skierniewickiego.

Zaraz po mszy dziewczyny zagrały koncert charytatywny dla Zosi Bigos z Tomaszowa, która choruje na SMA typu 1 – rdzeniowy zanik mięśni. Aby dziewczynka mogła wziąć udział w terapii genowej, potrzeba uzbierać do końca października ponad 9 milionów złotych. Na ten moment na koncie fundacji siepomaga.pl, która prowadzi zbiórkę

na dziewczynkę, znajduje się niewiele ponad połowa tej kwoty.

– Dziewczyny nie przyjechały tutaj, aby prezentować swój talent. Przyjechały tutaj w szczytnym celu. Zagrają dziś dla Boga i małej potrzebującej Zosi Bigos – mówił zaś ks. Piotr Sapiński, proboszcz parafii w Bobrownikach.

Artystki zaangażowały się w pomoc dla Zosi już wcześniej, do niedawna można było wycytować ich oprawę muzyczną na dowolną uroczystość kościelną. Jednak koncertu charytatywnego jeszcze nie grały. To one wyszły z inicjatywą zagrania go właśnie w tym miejscu, ponieważ znały już wcześniej tutejszego księdza.

Dziewczyny tuż przed rozpoczęciem swojego występu przypomniły, jak istotne jest pomaga-



Wokalistki zaśpiewały wiele pieśni liturgicznych oraz żywych, energicznych piosenek religijnych.

nie innym i zachęcały do wsparcia zbiórki na Zosię.

– Razem możemy zrobić dziś coś wielkiego – dodały.

Przed kościołem po mszy i koncercie można było do puszek wolontariuszy złożyć ofiarę na potrzebującą dziewczynkę.

Łowicz | Będą Dziesiątacy, młodzież, ale i Ty możesz pomóc!

Porządkowanie cmentarza prawosławnego

Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty organizuje w najbliższą sobotę, 23 października, sprzątanie cmentarza prawosławnego przy ul. Listopadowej w Łowiczu, do udziału w akcji zaprasza wolontariuszy.

W akcji udział może wziąć każdy, wystarczą dwie godziny wolnego czasu, robocze ubranie i zabranie ze sobą sprzętu w postaci grabi, sekatorów, łopat i wiader.

W akcji udział zapowiedzieli już uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu – zresztą nieprzypadkowo, bo to z tego środowiska wyniknęła inicjatywa przeprowadzenia prac.

Związane to jest osobą zmarłego niedawno nauczyciela historii w tej szkole, regionalisty Piotra Wysockiego, który poświęcił kilka lat swego życia na badanie łowickiego środowiska osób prawosławnych, w dużej mierze narodowości rosyjskiej i przygotowanie monografii poświęconej zapomnianej nekropolii.

Piotr Wysocki był też inicjatorem rozpoczęcia trzy lata temu prac porządkowych na cmentarzu i do końca życia wielokrotnie przypominał o tej potrzebie.

Uczestniczył też w inicjatywie remontu grobowca płk Józefa Rzodkiewicza (1774-1828), żołnierza Armii Księstwa Warszawskiego (był dowódcą 2 Pułku Ułanów), a potem Królestwa Polskiego, wcześniej brał udział m.in. w insurekcji kościuszkowskiej. Sobotnia akcja ma być wyrazem pamięci o nim. W SP 7 zorganizowanie grupy uczniów,

którzy wezmą udział w sprzątaniu, koordynuje bibliotekarka Ewa Stepińska.

Krzysztof Wroński z SH 10 PP, który koordynuje akcję, powiedział nam, że sprzątanie rozpocznie się o godz. 9.00 i, w zależności od ilości osób zaangażowanych w akcję, obejmie również kwatery wojenne z 1939 roku na cmentarzu katedralnym przy ul. Blich. Do sprzątania można dołączyć w dowolnym czasie, na cmentarzu przy Listopadowej potrwa ono na pewno do godz. 12.00.

Bolimów | Stowarzyszenie Zróbmy To

Czekają na projekt grobowca mieszczan

Zgodnie z deklaracją sprzed kilku tygodni, Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Zróbmy To po zakończonej kweście ogłosiło konkurs na projekt grobowca mieszczan bolimowskich, który stanie w miejsce mogiły ziemnej na cmentarzu parafialnym w Bolimowie.

Stowarzyszenie zorganizowało 26 września kwestę w formie pikniku. Zebrano wówczas ponad 13 tys. zł. Obecnie na stronie facebookowej organizacji licytowane są przedmioty i vouchery na usługi, z czego dochód trafi także na budowę grobowca.

Organizacja oczekuje od zainteresowanych udziałem w konkursie nadesłania prac w postaci komputerowych lub odręcznych projektów i wizualizacji. Należy je przesyłać najlepiej w formie cyfrowej na adres e-mail: wrobmy.to@wp.pl. Projektant powinien brać pod uwagę, iż budżet przedsięwzięcia ma się zmieścić w kwocie do 16 tys. zł.

Osoba, której projekt trafi do realizacji, otrzyma certyfikat i będzie mogła wziąć udział w odsłonięciu grobowca. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 607 280 571.



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/[lowiczanie.info](https://www.facebook.com/lowiczanie.info), czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Ogłoszenia

CZWARTEK 21 października 2021 | NR 42

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



**U NAS WARTO
DAĆ OGŁOSZENIE**

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ Auto skup, całe i uszkodzone, wszystkie marki, najlepsze ceny, tel. kom. 604-191-186.

■ Kupię każde auto, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. kom. 501-032-036.

■ Kupię każdy samochód cały, uszkodzony bez OC, bez przeglądu lub przyczepę kempingową, tel. kom. 793-390-074.

■ Kupię przyczepę samochodową, tel. kom. 694-253-576.

■ Złomowanie pojazdów-każdy zarejestrowany. Odbiór. Zaświadczenia. Rzaśno 13. 99-440 Zduny, tel. kom. 602-123-360.

■ Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

sprzedaż

■ AUDI A3, 1.9D, 1999 rok, tel. kom. 607-078-851.

■ AUDI A4 B8, 1.8 benzyna, 2009 rok, tel. kom. 795-063-234.

■ AUDI A4, 1.9 TDI 130KM, 2003r, stan rewelacyjny, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ BMW E39, 3.0 benzyna/gaz, tel. kom. 501-925-369.

■ FIAT 126p, 2000r, tel. kom. 608-475-473.

■ FIAT Brava, 1.6, 2000 rok, tel. kom. 571-315-087.

■ FIAT Grande Punto, 2009 rok, tel. kom. 601-419-747.

■ FIAT Grande Punto, 1.9, 2006 r., alufelgi, opony zimowe, 6000 zł, tel. kom. 666-222-448.

■ FIAT Seicento benzyna/gaz, 2002 rok, tel. kom. 573-327-374.

■ FIAT Seicento, 900, 1999 rok, tel. kom. 693-960-636.

■ FIAT Seicento, 2002 rok, tel. kom. 791-080-403.

■ FIAT Seicento, zadbany, tel. kom. 515-800-888.

■ HONDA CRV, 2007 rok, tel. kom. 783-707-277.

■ HONDA HRV, 2000 rok, 250.000 km, srebrny metalik, 6.500 zł, tel. kom. 604-298-557.

■ HYUNDAI i20, 1.2, 2018r., 52.000km, 1 wł., salon Polska, tel. kom. 600-944-728.

■ MAZDA 3, 2014 rok, tel. kom. 601-052-050.

■ MAZDA 3, 2009 rok, tel. kom. 601-419-747.

■ MAZDA 5, 1.8 benzyna, 2007 rok, tel. kom. 795-063-234.

■ MERCEDES C180, 2003 rok, kompresor, tel. kom. 782-027-754.

■ Mini Cooper, 1.6 benzyna, 2008 rok, tel. kom. 795-063-234.

■ MITSUBISHI Colt, 1.3 benzyna, 2008 rok, tel. kom. 795-063-234.

■ Opel Astra, 2.0 CDTI, 2003rok, tel. kom. 606-348-077.

■ OPEL Astra III, 1.6, 2008 r., stan bdb., komplet kół letnich, bezwypadkowa, tel. kom. 514-123-347.

■ OPEL Corsa, 1.3 CDTI 75 KM, 2008 rok, tel. kom. 691-961-245.

■ OPEL Corsa C, 1.3, 2005 rok, 160.000km oraz Opel Corsa 1.3 2006/2007r, tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Corsa D, 2010 rok, 15000 zł, tel. kom. 883-838-897.

■ OPEL Insignia, 2015 rok, tel. kom. 601-052-050.

■ OPEL Meriva, 1.6 +gaz, 2009rok, tel. kom. 606-348-077.

■ Opel Zafira, 1.8, 2010rok, tel. kom. 606-348-077.

■ PEUGEOT 206, 1.4 HDI, 2006 rok, 5-drzwiowy, stan bdb., tel. kom. 604-706-309.

■ PEUGEOT 207, 2009 rok, tel. kom. 601-419-747.

■ SEAT Altea, 1.6B, 2004 rok, tel. kom. 607-078-851.

■ SEAT Cordoba, 2002 rok, tel. kom. 536-880-865.

■ SEAT Ibiza, 1.4, 2005rok, tel. kom. 606-348-077.

■ SUZUKI Swift, 1.3 benzyna, 2009 rok, tel. kom. 795-063-234.

■ TOYOTA Auris, 2008, tel. kom. 694-098-303.

■ TOYOTA Auris, 1.3, 2017r., 37.000km, 1 wł., salon Polska, tel. kom. 600-944-728.

■ VOLVO V70, 2.0 diesel, 2009r, tel. kom. 795-063-234.

■ VW Golf, tel. kom. 609-788-366.

■ VW Golf V, 1.9 TDI, 2004 rok, tel. kom. 795-063-234.

■ VW Golf V Plus, 1.4 gaz, 2008r, bogate wyposażenie, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Golf, 1.6 TDI, 2010, tel. kom. 579-644-855.

inne

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika, diagnostyka komputerowa, dorabianie kluczyków, Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

■ Pomoc drogowa, tel. kom. 694-253-576.

■ Mazda alufelgi + opony zimowe 185/65/R14, tel. kom. 509-340-023.

■ Koła zimowe, alufelgi Mercedes C klasa 205 55 16, tel. kom. 607-078-851.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, motorowery, tel. kom. 513-185-357.

sprzedaż

■ Motocykle, skutery, quady, części, akcesoria, serwis, Głowno, Łódzka 4, tel. (42) 710-76-11.

■ Motocykl Kawasaki poj. 600 cm3, tylko w całości, tel. kom. 511-311-145.

inne

■ Naprawa skuterów, motocykli, tel. kom. 691-221-090.

nieruchomości

kupno

■ Kupię kawalerkę do remontu w starym budownictwie, Łowicz, Żychlin, Głowno, tel. kom. 663-766-580.

sprzedaż

■ Działki budowlane Nieborów, tel. kom. 607-328-032.

■ Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. kom. 530-370-088.

■ Działka budowlana 2150 mkw., Mysłaków, media, tel. kom. 665-981-200.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam dom centrum Łowicza, w rozliczeniu mieszkanie w bloku, tel. kom. 509-027-606.

■ Działki budowlane sprzedam Łowicz ul. Niciarniana, tel. kom. 604-536-675.

■ M-4 IV p., Łowicz, tel. kom. 696-653-283.

■ Sprzedam działkę 3135 mkw, szer 25 metrów z możliwością budowy. Łowicz ul. Czajki 49, tel. kom. 516-422-878.

■ Sprzedam ziemię 5 ha wraz z placem 5 km od Głowna, tel. kom. 723-114-747.

■ Dwie działki rekreacyjne 3.150 mkw., Jasionna, blisko PKP, PKS, media w drodze, tel. kom. 692-349-159.

■ Sprzedam ziemię 1,10ha, Zduny, tel. kom. 662-471-813.

■ Ziemia 1,14 ha, Bocheń, tel. kom. 665-502-570.

■ Sprzedam dom oraz magazyn chłodnię, Strzelcew, tel. kom. 603-653-001.

■ Mieszkanie 49 mkw., IIIp. Konopnickiej, tel. kom. 791-601-166.

REKLAMA

FIRMA SKUPIJE AUTA
• osobowe • dostawcze • ciężarowe

- dobre i powypadkowe
- za ładne i sprawne płacimy najwięcej
- dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

417454

SKUP AUT

- każda marka • każdy stan
- młode • stare • dostawcze

PLATNOŚĆ GOTÓWKĄ
tel. 724-772-500

425984

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używane:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

426223

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

informuje, że na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B”, pl. Stary Rynek 1, zamieszczony/wywieszony jest wykaz nieruchomości gruntowych znajdujących się w zasobach Gminy Miasta Łowicza PRZEZNACZONYCH DO WYDZIERŻAWIENIA

Zarządzeniem Nr 280/2021 Burmistrza Miasta Łowicza z dnia 12 października 2021 r.

Wykaz ten wywieszony jest na okres 21 dni, to jest od dnia 18 października 2021 roku do dnia 8 listopada 2021 roku.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Łowiczu, pl. Stary Rynek 1, budynek „B” pokój 31, tel. (046)-830-91-57.

426225

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

KONSTAŁ

- GARAŻE blaszane • BRAMY garażowe
- KOJCE dla psów • WIATY • KONTENERY

garáže wzmocnione

- najniższe CENY
- różne wymiary
- transport i montaż GRATIS – cały kraj
- dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl | 509-574-644; 505-526-036
(24) 368-32-17; (46) 880-50-31; (44) 738-02-06

418362

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KOCIERZEW PÓLNOCNY: SKLEP „NA PÓLNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OŁKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Sprzedam grunt rolny 3,02 ha, działka nr 74 Bogoria Dolna, gmina Zduny, tel. kom. 602-677-216.

■ Sprzedam mieszkanie w Głównie os. Kopernka 51,49 mkw., IV piętro do remontu, tel. kom. 691-150-102.

■ Działka budowlana 4.990 m², Nieborów, tel. kom. 600-235-160.

wynajem

■ Wynajmę 2 pokoje z kuchnią, Domaniewice, tel. kom. 699-902-211.

■ Wynajmę mieszkanie w Łowiczu, 50 mkw., tel. kom. 692-382-852.

■ Przyjmę grunty orne w dzierzawę, tel. kom. 693-944-068.

■ Wynajmę działkę w Łowiczu osiedle Korabka obok kościoła na: plac, komis, handel, usługi, parking, reklamę zarówno jedno jak i dwustronna, tel. kom. 884-830-913.

■ Wypuszczę w dzierzawę 5ha łąk, tel. kom. 791-391-697.

■ Przyjmę ziemię w dzierzawę, Zalesie i okolice, tel. kom. 723-117-852.

■ Wynajmę mieszkanie w Dmosinie, tel. kom. 692-749-175.

■ Do wynajęcia mieszkanie Łowicz, Dabrowskiego, parter, tel. kom. 694-831-014.

■ Pokój, tel. kom. 692-101-989.

zamiana

■ Zamienię M-4 59.66mkw os. Dąbrowskiego na mniejsze 2-pokojowe Łowicz, tel. kom. 696-653-283.

kupno różne

■ Bagnety, monety, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ Kupię topole, olszynę, tel. kom. 726-540-839.

■ Kupię skubaczkę do drobiu, tel. kom. 665-444-275.

■ Kupię orzechy, tel. kom. 608-613-658.

■ Kupię, odbiorę złom, alternatory, rozruszniki, silniki, skrzynie, kable, elektronikę, aluminium, miedź, atrakcyjne ceny, tel. kom. 605-695-882.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, różne wymiary, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Wyprzedaż końcówek towarowych i mebli, Łowicz ul. Spokojna 8, tel. kom. 690-364-523.

■ Szatkownica do kapusty, tel. kom. 696-604-979.

■ Świerk srebrny sadzonki do 150 cm, tel. kom. 517-160-370.

■ Sprzedam okna z demontażu 154x164, 154x115, tel. kom. 663-766-561.

■ Drewno opałowe sosna, tel. kom. 505-611-435.

■ Sprzedam piec węglowo-miałowy 35kW wymieniony na akumulatorów 12/24V, tel. kom. 726-487-191.

■ Sok z jagody kamiczackiej, tel. kom. 721-021-154.

■ Stopnie dębowe, tel. kom. 723-778-303.

■ Zamrażarka 260l, piła Husqvarna 2,7, sprężarka 60l, spawarka transformatorowa, prostownik do akumulatorów 12/24V, tel. kom. 665-560-113.

■ Drewno z brzozy na opał, tel. (24) 277-93-19.

■ Komin z kwasówki do pieca węglowego, 6-metrowy, używany tylko przy rozruchu pieca, po demontażu, izolowany, tel. kom. 504-179-453.

■ Używaną pralkę Masterkook, rozmiar 40x60, wsad od góry, tel. kom. 504-179-453.

■ Oddam szlakę, odbiór i załadunek własny, tel. kom. 603-610-512, do 11.00.

■ Sprzedam 15 olszyn do wycięcia, tel. kom. 508-057-899.

■ Betoniarka używana, tel. kom. 603-072-751.

■ Orzechy włoskie Zielkowice ul. Starowiejska 35, tel. kom. 603-240-034.

■ Oddam gabaryty, tel. kom. 518-537-028.

■ Makulatura, tel. kom. 518-537-028.

■ Parnik węglowy, tel. kom. 663-976-169.

■ Okna 176 szerokie 144 wysokie 2 sztuki; 1 m szerokie 148 wysokie 2 sztuki; 60 cm szerokie 148 wysokie 1 sztuka, tel. kom. 518-103-986.

■ Kuchnia węglowa biała, tel. kom. 732-711-872.

■ Kamień polny, tel. kom. 603-609-674.

■ Oddam drewno za likwidację sadu, jabłka na zimę różne odmiany, ceny hurtowe, tel. kom. 534-950-675.

■ Cersanit umywalka z szafką, tanio, tel. kom. 698-234-166.

■ Piec c.o. i spawarka, tel. kom. 518-405-534.

■ Stemple budowlane, euro-palety, tel. kom. 604-428-289.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię dekarzy i pomocników, tel. kom. 609-846-316.

■ Zatrudnię ekspedientkę do sklepu spożywczego, tel. kom. 504-573-701.

■ Zatrudnię kierowcę do piekarni, tel. kom. 504-573-701.

■ Zatrudnimy montażystów klimatyzacji, wentylacji i powietrznych pomp ciepła. Mile widziane doświadczenie, możliwość przyuczenia, tel. kom. 692-370-612.

■ Zatrudnię do pizzerii w Łowiczu kierowcę, praca na stałe bądź weekendowo, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ Zatrudnię tynkarza, wysokie zarobki, tel. kom. 695-843-743.

■ Zatrudnię kierowcę kat C+E na kraj, tel. kom. 699-902-211.

■ Do produkcji i montażu rolet - zatrudnię, tel. kom. 501-033-415.

■ Przyjmę do pizzerii barmankę oraz pomoc kuchenną, praca w Łowiczu, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Murarz, pomocnik z okolic Główna, tel. kom. 515-697-643.

■ Przyjmę do pracy na skład węglowy, pracownika placowego z prawo jazdy kat. B, tel. kom. 608-524-357.

■ Zatrudnię do zbioru jabłek, tel. kom. 603-441-292.

■ Zatrudnię kierowcę kat C na weekendy, tel. kom. 698-645-426.

■ Zatrudnię sprzedawczynię do sklepu spożywczego, tel. kom. 509-877-081.

■ Zatrudnię kierowcę kat C, możliwość przyuczenia, tel. kom. 600-357-428.

■ Szukam glazurnika do położenia płytek na balkonie i schodach, tel. kom. 504-184-657.

■ Zatrudnię pomocnika na budowę, tel. kom. 537-967-914.

■ Zatrudnię dociepleniowców i pomocników, tel. kom. 600-575-945.

■ Poszukuję pracowników na budowę, tel. kom. 669-795-883.

REKLAMA



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach
poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

MECHANIK MŁYNOWY W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU (4000-6000 BRUTTO / MIES.)

Główne zadania i obowiązki:

• Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie trzy lub czterobrygadowym.
- Sumienność, odpowiedzialność.
- Chęć długotrwałej współpracy.
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem ud) – będą dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Zapoznanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
 - Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
 - Pomiary geometryczne elementów maszyn.
 - Regeneracja i pasowanie części remontowych.
 - Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.
- Wymagania:**
- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
 - Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
 - Dobra znajomość rysunku technicznego.

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

OFERUJEMY:

• Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgow – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Kręzce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządzie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

REKLAMA

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

**KIEROWCA/
ŁADOWACZ**

wymagania: kat. C

Praca na terenie Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

ŁADOWACZ

bez kwalifikacji

Praca na terenie Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

Hurtownia spożywcza

ZATRUDNI

KIEROWCĘ /

MAGAZYNIERA

kat. B

➔ praca w godz. 5.30-13.00

➔ dobre wynagrodzenie

➔ praca na terenie Łowicza

tel. 533-459-101

PRO-VEGA

Firma produkująca maszyny do warzyw w Łowiczu

ZATRUDNI

operatorów CNC

CV na adres e-mail: praca@pro-vega.pl, lub kontakt telefoniczny +48 792 177 700

AUTOGAZ

SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME

NAPRAWA ZAWIESZEŃ

i geometria kół, wulkanizacja

Stroniewice 11, 603-502-207

ZATRUDNIMY

KIEROWCÓW

C+E

na trasy Polska - Niemcy - Polska

509-784-126, 509-784-125

ZATRUDNIĘ

SZWACZKI

do zakładu i chałupniczo

Zespoły szwaczek

- biustonosze
- tkanina • dzianina

Główno, tel. (42) 672-76-24 tel. kom. 692-406-127

426217

426237

426237

426217

426237

426237

426217

■Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym i krajowym, tel. kom. 501-038-542.

■Potrzebny pomocnik do montażu okien, tel. kom. 609-135-411.

■Zatrudnię kierowcę kat. B w ruchu międzynarodowym, system tras 2/1, tel. kom. 534-704-764.

■Zatrudnię do pomocy przy montażu mebli, tel. kom. 660-424-578.

■Zatrudnię pracowników do prac budowlanych z Główna, tel. kom. 601-321-914.

■Zlecę proste przyszycia podkoszułek i kaleson chałupnikom i zespołom chałupników, dają przedzie i nici do szycia, Główno, tel. kom. 784-508-050.

■Przyjmę pracownika do dociepleń, tel. kom. 607-612-176.

■Chałupniczkę zatrudnię do szycia szlafroków, tel. kom. 601-306-165.

■Zatrudnię panią do pracy w szklarni, Bratoszewice, tel. kom. 660-100-727.

■Zatrudnię do sklepu z alkoholem (1/2 etatu lub weekendy), Łowicz, tel. kom. 512-264-999.

■Zatrudnię tynkarza/pomocnika, tel. kom. 730-679-727.

■Zatrudnię pracownika ogólnobudowlanego, wykończenia. Stała i pewna praca, tel. kom. 667-447-351.

■Zatrudnię do sprzątania w Łyszkowicach, tel. kom. 793-051-033.

remontowo-budowlane

usługi

■Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■Tynki maszynowe, tel. kom. 730-679-727.

■Cyklinowanie, tel. kom. 501-249-461.

■Ogrodzenia - montaż, panele, siatka, itp., tel. kom. 606-303-471.

■Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■Wykonwanie pokryć dachowych i konstrukcji, tel. kom. 609-846-316.

■Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■Malowanie, tel. kom. 514-347-542.

■Podbitki dachowe, pokrycia blachodachówką, dachówką, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. kom. 506-771-822.

■Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.

■Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■Malowanie, struktura elewacji, tel. kom. 607-168-196.

■Malowanie, gipsowanie, ścianki GK, sufity podwieszane, itp. Wolne terminy, tel. kom. 663-801-457.

■Remonty mieszkań, tel. kom. 532-115-111.

■Płytki, remonty, tel. kom. 666-152-315.

■Tynki maszynowe, wysoka jakość, darmowa wycena, tel. kom. 695-843-743.

■Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tania i solidnie, tel. kom. 664-712-854.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■Posadzki maszynowe, zacieranie mechaniczne, tel. kom. 785-246-112.

■Budowy, remonty, docieplenia, tel. kom. 794-230-700.

■Kominy z klinkieru, podbitki dachowe, tel. kom. 788-154-202.

■Krycie dachów, drobne przebudowy, tel. kom. 788-154-202.

■Układanie płytek dekoracyjnych, paneli podłogowych, solidnie, profesjonalnie, tanio, tel. kom. 783-217-530.

■Wykończenia wnętrz, elewacje, malowanie, domy pod klucz, kosztorysy prac ogólnobudowlanych, tel. kom. 795-026-826.

■Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, zabudowa karton/gips, płytki, tel. kom. 790-294-337.

■Tynki tradycyjne, tel. kom. 795-015-274.

■Wykończenia wnętrz gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane itp. ocieplenia budynków, glazura, terakota, montaż okien, tel. kom. 507-804-797.

■Projektant wnętrz, projektowanie, doradztwo, malowanie ścian, gips, szybki czas realizacji, tel. kom. 694-775-834.

■Tynki, tel. kom. 575-661-940.

■Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, glazura, terakota, tel. kom. 665-935-737.

■Stolarstwo, drzwi, schody, tel. kom. 663-777-006.

■Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■Remonty, tel. kom. 663-987-289.

■Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tania, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

sprzedaż

■Dachy, rynny, akcesoria, tel. kom. 513-019-010.

■Blachy Ruukki, tel. kom. 513-019-010.

■Blachy Bud-Mat, tel. kom. 513-019-010.

■Blachy Pruszyński, tel. kom. 513-019-010.

■Płyta warstwowa (PIR), tel. kom. 513-019-010.

■Komplet maszyn do cyklinowania podłóg, tel. kom. 501-249-461.

■Sprzedam cegłę pojedynczą paloną, pustak, suporeks, pozostałości po budowie, złożone na paletach, tel. kom. 606-519-851.

■Grzejnik łazienkowy biały z grzałką elektryczną, używany po dwóch sezonach grzewczych, tel. kom. 664-450-074.

usługi instalacyjne

■Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■Kompleksowe usługi hydrauliczne i elektryczne, tel. kom. 603-217-412.

■Montaż anten satelitarnych i naziemnych. Gmina Zduny i okolice, tel. kom. 889-148-039.

■Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■Usługi elektryczne, dokumentacja, tel. kom. 601-197-677.

■Drobna hydraulika, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

usługi inne

■Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

■Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■Piaszkowanie maszyn rolniczych, ogrodzeń, przyczep, tel. kom. 724-144-176.

■Obniżanie koron drzew, formowanie krzewów, usuwanie konarów, cięcie korekcyjne i sanitarne, wycinka, projekty zalesień, nasadzeń, rekultywacji, tel. kom. 531-692-067.

■Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 790-780-010.

■Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■Pogotowie piecowe, groszek, pellet, solary, sterowniki, przeglądy, serwis, naprawa, uruchomienie, szybko, skutecznie, tel. kom. 600-412-223.

■Pogotowie piecowe, groszek, pellet, solary. Przegląd, serwis, naprawa uruchomienie, szybko, skutecznie, tel. kom. 600-412-223.

■Odnawianie wianien, tel. kom. 600-979-826.

■Komputerowe przepisywanie tekstów / rękopisów, skanowanie zdjęć, transkrypcja nagrań i inne. Kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 794-060-711.

■Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

matrymonialne

■Poznam miłą kobietę, sms, tel. kom. 606-735-889.

nauka

■Język angielski, niemiecki, tel. kom. 782-613-909.

■Matematyka- szkoła średnia, kursy maturalne, tel. kom. 577-499-553.

■Matematyka- szkoła podstawowa, egzamin 8-klasisty, tel. kom. 577-499-553.

■Pomoc w nauce angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, tel. kom. 604-621-125.

■Angielski, matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■Angielski, polski, egzaminy, matura, tanio, tel. kom. 607-328-038.

■Matematyka: podstawowe, średnie, wyższe, tel. kom. 660-781-884.

■Prace licencjackie, magisterskie - pomoc redakcyjna i korekta, przepisywanie tekstów / rękopisów, skanowanie zdjęć, transkrypcja nagrań. Kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 794-060-711.

■Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■Matematyka, angielski, tel. kom. 515-459-141.

REKLAMA

WAPNO NAWOZOWE
 ○ WĘGLANOWE
 ○ MAGNEZOWE ○ SIARKOWE
 • big bag 600 kg granulowane
DOSTAWA W CENIE • Ilości TIROWE - RABAT
tel. 505-068-787

LIPIŃSCY 501 032 101
SKUP I SPRZEDAŻ
ZBOŻA
 Wilkucice Małe 19

SKUP BYDŁA Siemieniczki 13
 99-314 Krzyżanów
 Rosiak
 odbiór z gospodarstwa
 płatność: gotówka/przelew w ciągu 2 dni
Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne **NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ** dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
27.10.2021 r.	9:00-12:00	Bobrowniki 1, 2, 5, 6, Dzierzgow A.
29.10.2021 r.	8:00-14:00	Wólka Łasiecka 1.
2.11.2021 r.	8:00-12:00	Kęszyce 1.
	11:00-15:00	Kęszyce 2.
3.11.2021 r.	8:00-12:00	Karolew 2.
	11:00-15:00	Karolew 3.
4.11.2021 r.	7:00-9:00	Łowicz ul.: Osiedle Reymonta bloki Nr 2, 3, 4, 11-go Listopada, Tkaczew, Koński Targ, 3-go Maja.
	7:00-15:00	Łowicz ul.: Osiedle Reymonta blok Nr 1.
	8:00-12:00	Kocierzew Północny 1.
	11:00-15:00	Karsznice A.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
 Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

SKUP
 ciągników
 maszyn
 rolniczych
 tel. 724-772-500

Usługi
Mobilna Mieszalnia Pasz
 Gniotownik- Śrutownik
KRZEMPOL
 tel. 797-160-167
 tel. 601-307-164

KUPIĘ BYDŁO:
 • rzeźne
 • do dalszego chowu
 PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
 KONKURENCYJNE CENY
 ODBIÓR Z GOSPODARSTWA
 Marcin Wzorek
 tel. 796-574-410

SKUP BYDŁA
WE WSZYSTKICH KLASACH
607-547-777

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYPYKI I INNE MASZYNY RÓLNICZE
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304

skup i sprzedaż
ZBÓŻ PASZOWYCH
 Mąkolice 38
 tel. 607-200-110
 506-319-516

SKUP
 kukurydzy
 mokrej
 Złaków Borowy 59
 tel. 600-323-947

SKUP
 cieląt i bydła
SPRZEDAŻ
 cieląt
 PIOTR SIUTA
518 555 911

rolnicze – kupno

płody rolne

- Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.
- Skup zboża, auto samozafadowcze, tel. kom. 607-202-732.
- Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.
- Skup zboża paszowego, odbiór, tel. kom. 726-721-037.
- Kupię zboże, tel. kom. 604-634-249.
- Kukurydzę mokrą, tel. kom. 603-945-983.
- Kupię jęczmień, pszenżyto. Duże ilości, tel. kom. 692-292-969.
- Zboże, tel. kom. 603-945-983.

hodowlane

- Cieleńta ras mięsnych i krzyżówek z HF, tel. kom. 510-099-950.
- Kupię byczki, jałówki 100-600kg do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

maszyny

- Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.
- Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 515-710-848.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

- Pszenżyto, Boczki, tel. (46) 838-46-17.
- Nasiona bobu, tel. kom. 576-848-274.
- Ziemniaki paszowe, tel. kom. 606-901-931.

■ Sprzedam zboże, tel. kom. 602-387-024.

■ Sprzedam siano i sianokiszonkę, tel. kom. 668-424-918.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne, tel. kom. 888-031-938.

■ Sprzedam otręby jęczmienne, tel. kom. 668-478-617.

■ Sprzedam marchew paszową, grubą dla koni, bydła, tel. kom. 607-317-651.

■ Sprzedam pszenżyto 10t, żyto 6t, owies 15t, bób Bizon, tel. kom. 725-919-624.

■ Zboże paszowe, tel. kom. 781-995-103.

■ Pszenżyto Panteon, Oktavio, Meloman, tel. kom. 518-877-966.

■ Ziemniaki paszowe i jadalne, owies, tel. kom. 607-181-404.

■ Sprzedam sadzonki czarnej porzeczki, tel. kom. 512-359-472.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, Głowno, tel. kom. 603-754-598.

■ Sprzedam ziemniaki odpadowe, tel. kom. 508-364-849.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 602-457-674.

■ Ziemniaki jadalne, Sierzniki, tel. kom. 605-128-019.

■ Żyto 1t, 5t pszenżyta, 4t mieszanki, tel. kom. 795-155-105.

■ **Wysłodki buraczane, wyłoki z jabłek z dowozem, tel. kom. 600-323-947.**

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 693-299-439.

■ Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Allegro i Honeoye, tel. kom. 504-292-642.

■ Sadzonki truskawek Rumba, tel. kom. 661-473-650.

■ Kwalifikowany materiał siewny, tel. kom. 731-498-811.

■ Zboże paszowe, Wyborów, tel. kom. 788-278-657.

hodowlane

■ Gęsi garbinosy kołudzkie, tel. kom. 604-871-975.

■ Sprzedam duże prosięta mięsne, tel. kom. 607-150-316.

■ Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, tel. kom. 727-472-475.

■ Sprzedam 2 byczki, jałoszkę (większe), tel. kom. 693-088-990.

■ **Sprzedam dwie jałówki wysokocielne, tel. kom. 669-960-718.**

■ Sprzedam 4 jałówki typu mlecznego do zacielenia, Świerzy Drugi, tel. kom. 661-595-492.

■ Sprzedam jałówki cielne 5 szt, od końca października do stycznia, tel. kom. 501-291-914.

■ Sprzedam prosiaki, skrzynki uniwersalki, skrzynki jedyńki, tel. kom. 662-142-726.

■ Dwa cielaki do dalszego chowu, tel. kom. 723-528-039.

■ Sprzedam kozła i kozy, tel. kom. 501-259-073.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin 27.10.2021 r., tel. kom. 603-477-845.

■ Sprzedam jałówkę hodowaną wysokocielną, tel. kom. 733-110-844.

■ Prosiaki mięsne, 30 szt., tel. kom. 662-059-527.

■ Prosiaki, tel. kom. 575-429-669.

■ Sprzedam prosiaki i ziemniaki paszowe, tel. kom. 608-167-452.

■ Byczek 1-miesięczny, tel. kom. 667-248-227.

■ Młoda krowa na wycieleniu, tel. kom. 609-562-159.

■ Prosięta, tel. kom. 510-259-018.

■ Prosięta, tel. kom. 600-180-773.

■ Sprzedam jałówki, tel. kom. 518-647-407.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 721-502-526.

■ Sprzedam gęsi z wolnego wychowu, 5-miesięczne, tel. kom. 605-695-882.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 693-596-464.

■ Prosiaki + maciora wysokoprośna, tel. kom. 721-302-440.

■ Jałówki wysokocielne, tel. kom. 693-574-400.

■ Sprzedam cielaki, tel. kom. 730-229-913.

■ Sprzedam 4 byczki 6-miesięczne, tel. kom. 501-447-956.

■ Sprzedam 21 sztuk prosiąt, tel. kom. 609-967-743.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, troll, rozrzutnik, kopaczkę, prasę kostkującą, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Sprzedam opryskiwacz Jarmet 500l 12m, tel. kom. 608-475-473.

■ Pług 2-skibowy, dojarka, tel. kom. 723-778-303.

■ Sprzedam mieszalnik do pasz 1500 kg, tel. kom. 510-158-246.

■ T-25 1988 rok, pług 2-skibowy Grudziądz, śrutownik na kamienie, tel. kom. 502-322-564.

■ Prasa kostkująca Famarol, tel. kom. 727-472-475.

■ Wyciąg krotoszyński, cyklop, beczka asenizacyjna, tel. kom. 739-592-991.

■ Rozrzutnik 1-osioły do małego remontu, przyczepa 4,5-tonowa bez dokumentów, tel. kom. 574-882-787.

■ Sprzedam kultywator 16, grudziądzki; mieszalnik 800 kg, tel. kom. 609-729-321.

■ Sprzedam ciągnik Ursus C-330, pług 3-skibowy Wirax, opryskiwacz Promar, rozsiewacz nawozu (lejek), tel. kom. 517-033-408.

■ Kultywator 3m, obsypnik 5, tel. kom. 724-041-546.

■ Wóz platforma, tel. kom. 795-155-105.

■ Dojarka, pług 2-skibowy, tel. kom. 723-778-303.

■ Kombajn zbożowy Deutz-Fahr M1080, heder 3m, kabina, sieczkarnia, tel. kom. 511-241-504.

■ Prasa Sipma Plus 1211, 2012 rok, tel. kom. 511-862-710.

■ Przyczepa wywrotka, tel. kom. 692-387-028.

■ Sprzedam ciągnik MF 255 1990 rok stan bdb. oraz agregat uprawowy, tel. kom. 668-185-920.

■ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący bijakowy, tel. kom. 664-759-891.

■ Pług 2-skibowy, nowe lemieszce, 550 zł, tel. kom. 500-385-907.

■ Bizon Z-56, cyklop, Ursus U-902, prasa Z-224, beczka 2000l, rozrzutnik obornika, przyczepa 8t, tel. kom. 512-179-465.

■ Dojarka do ciągnika, opryskiwacz, tel. kom. 605-531-311.

■ Pług Kverneland „3” obrotowy na resorze, pług zagonowy na resorze, przyczepa 18t 3-stronny wywrot, rozsiewacz nawozu Amazone, agregat uprawowy 5m, sprzężarka 3-tłokowa zbiornik 500l, tel. kom. 663-931-810.

■ Sprzedam rozdrabniacz do okopowych Jemioł, tel. kom. 663-976-169.

■ Rozrzasaacz do siana Kuhn, tel. kom. 663-976-169.

■ Pług 3-skibowy, łuparka do drzewa, kosiarka listwowa zaczepiana, kamping, tel. kom. 692-668-521.

■ Narzędzia rolnicze w tym: ciągnik C-328, silnik od 30, rozrzutnik 2-osioły w oryginale, przyczepa w ocynku, redelka 3, kultywator, tel. kom. 607-889-255.

■ C-360 z turem, 1980 rok bez prawa do rejestracji, tel. kom. 501-850-017.

■ Ursus C-360 z kabiną i papierami, tel. kom. 609-376-972.

■ Dwukółka, ciągnik 360, tel. kom. 794-706-491.

■ Sprzedam siewnik poznaniak, tel. kom. 721-434-906.

inne

■ Obornik koński oddam za darmo, Głowno, tel. kom. 506-169-967.

■ Sprzedam opony używane 11,2/24, tel. kom. 663-976-169.

rolnicze - usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. kom. 609-788-366.

■ Owczarki niemieckie 8-tygodniowe, tel. kom. 663-428-181.

■ Oddam świnkę morską, tel. kom. 661-251-354.

■ Oddam koty, tel. kom. 518-537-028.

■ Bażanty złociste, tel. kom. 604-428-289.

REKLAMA

SKUP BYDŁA
FHU „BOŁO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



• Najlepsze aktualne ceny!
• Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!
• Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówka

Odbiór z Gospodarstwa „AGROL”
Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661-20-45, 511-492-526



jałówki • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193



SKUP

• macior • knurów
• trzody chlewnej

SHYBKI ODBIÓR WYSOKIE CENY
tel. 531-277-727
603-711-760



SKUP BYDŁA NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

MASZ PUPILA?

Zaczipuj go!!!

To, że zwierzęta się gubią, nie musi oznaczać, iż nie możesz ich odnaleźć. Statystyki pokazują, że około 90% zagubionych psiaków nigdy nie wraca do swych domów, ich losy są też różne, nierzadko tragiczne. W najlepszym razie zamykają się za nimi kraty w schroniskach, często w odległych miejscowościach. **Można temu zapobiec, wystarczy zaczipować pupila i zarejestrować go w bazie danych lub chociaż zaopatrzyć go w identyfikator z numerem telefonu opiekuna – łatwiej będzie pomóc mu w powrocie do domu. Poszukiwanie zwierzęcia nieoznakowanego często staje się szukaniem igły w stogu siana.**

Apelujemy zarówno do opiekunów czworonogów a także do gospodarzy gmin, miast, aby znakowanie zwierząt stało się standardem. Jeśli zależy nam na przeciwdziałaniu bezdomności zwierząt zacznijmy coś realnie robić, a nie walkę z bezdomnością zamykać w szufladach biurów.

STOP bezdomności zwierząt i ludzkiej nieodpowiedzialności !!!!!



KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY
• JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 797-160-167
tel. 601-307-164



SKUP TRZODY CHLEWNEJ

• macior • knurów

→ szybka płatność
→ wysokie ceny
→ odbiór z gospodarstwa

tel. 665-091-883
506-319-516

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKA!

600-437-847
600-437-852

Skup bydła od A do Z

we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta

502-460-724
500-258-237



Aktualności

Koncert jesienny

Pojedynek gigantów piosenki

W sobotę 16 października w Domu Kultury w Niesułkowie odbył się koncert jesienny „Młynarski kontra Osiecka”.

To była walka gigantów na teksty – niezapomnianych, ponadczasowych piosenek, które znalazły się w repertuarze popularnych wykonawców, tj. Maryli Rodowicz, Ewy Bem, Hanny Banaszak, Alicji Majewskiej, Seweryna Krajewskiego, Krzysztofa Krawczyka i wielu, wielu innych artystów.

Któż z nas nie potrafiłby zanucić piosenki „Jesteśmy na wczasach” czy „Niech żyje bal”? To utwory, które znają nawet młode pokolenia, choćby przez to, że wciąż obecne są na antenach stacji radiowych.

Podczas koncertu publiczność próbowała zdecydować, który z wielkich artystów: Wojciech Młynarski czy Agnieszka Osiecka, dźmierzy berło. Co można było



Wykonawcy bardzo wczuli się w role popularnych artystów

przewidzieć, okazało się to niemożliwe. Zarówno piosenki jednego, jak i drugiego twórcy, trafiły w gusta słuchaczy. Mądre, aktualne i chwytające za serce utwory przeszły do historii polskiej muzyki, a swoją ponadczasowość zawdzięczają nie tylko melodiom,

ale przede wszystkim refleksyjnym treściami. Niezapomniane teksty Osieckiej i Młynarskiego tego dnia zostały zaprezentowane przez artystów Agencji Artystycznej The Art: Beatę Marczewską, Mateusza Grabowskiego i Adama Snopka.

Kalinów | Polsko-litewski mural

Przystanek folklor

Czy przystankowa wiata może być jedyną w swoim rodzaju? Wystarczy pomysł, trochę farby i grupa młodych ludzi z artystycznym zacięciem. Tak nowe, atrakcyjne dla oka oblicze, zyskał obiekt w Kalinowie.

Gmina Stryków dołączyła do tych wybranych miejsc w województwie łódzkim, które skorzystały z oryginalnego pomysłu zmieniania ponurych przystanków w folkowe dzieła sztuki. Realizująca od kilku lat wyjątkowe dzieło Fundacja „Tu Brzoza” wypatrzyła przystanek w Kalinowie i zaproponowała urzędnikom, że zmieni go w przydrożne cudzińko.

Jednostka Robót Publicznych przygotowała odpowiednio ściany, a fundacja – szatę artystyczną. Projekt został zrealizowany w ramach międzynarodowej wymiany młodzieżowej, a cała inicjatywa dofinansowana z Polsko-Litew-

skiego Funduszu Wymiany Młodzieży.

Ze względu na pogodę, do samego końca nie było wiadomo, kiedy faktycznie będzie można przystąpić do dzieła. Ostatecznie dzięki licznej, dwudziestoosobowej międzynarodowej grupie młodych artystów, malowanie barwnych dekoracji zajęło zaledwie jeden dzień. W czwartek, 14 października, elewacja przystanku zmieniła się nie do poznania.

Młodzież przywozła do Kalinowa wykonane już wcześniej szablonki, które po naniesieniu na ściany obiektu wypełniła kolorami. Inspiracją były zdobienia skrzyń posagowych polskich i litewskich.

– Stare skrzynie przypominają szkatułki, a teraz przystanek we wsi Kalinów będzie ich większym odpowiednikiem – mówi Paulina Gortat-Gapińska z Fundacji „Tu Brzoza”.

Efekt harmonizuje z naturalnym otoczeniem, ale jednocześnie przyciąga uwagę. A oczekującym na autobus pasażerom z pewnością poprawia humor.



Młodzi artyści wykonali mural prezentujący polsko-litewskie motywy folkowe.

Gmina Stryków | Jesienne kompozycje Konkursowa jesień

Dom Kultury w Niesułkowie organizuje jesienne konkursy.

Konkurs plastyczny

OKiR w Strykowie i DK w Niesułkowie zapraszają uczniów z zerówki oraz klas I-VII do malowniczego ukazania uroków jesieni. Ważnym jest, żeby praca zawierała liść lub bukiet związany z aktualną porą roku, technika wykonania pracy jest dowolna. Zgłoszenia do 22 października, a kompozycje należy oddać do jednego z dwóch wyżej wspomnianych ośrodków.

Konkurs fotograficzny

Jest to podobna propozycja co w konkursie plastycznym, ale skierowana jest do miłośników amatorskich zdjęć. Udział może wziąć każdy mieszkaniec województwa łódzkiego, bez względu na wiek. Zainteresowani powinni oddać swoje fotografie w wersji fizycznej pocztą lub osobiście do OKiR w Strykowie znajdującym się na placu Waleriana Łukasińskiego 4 lub DK w Niesułkowie przy ulicy Kolonii 13. Ostateczny termin to 29 października.

Konkurs literacki

Zadaniem konkursowym jest napisanie listu. Temat to „pomyśl na jesienne humory”. Udział mogą wziąć dzieci klas IV-VIII szkół podstawowych uczących się w mieście i gminie Stryków.

Każdy uczestnik powinien dostarczyć swoją pracę pisemną liczącą maksymalnie dwie strony do 22 października. Można ją nadesłać lub dostarczyć osobiście do DK w Niesułkowie.

Uczestnictwo w tych corocznych konkursach jest bezpłatne. Do wygrania są książki, artykuły piśmiennicze, albumy, ramki i wiele innych gadżetów, które będą niespodzianką.

REKLAMA



NZOZ
Maria Kapusta
Filia w Domaniewicach
ul. Górna 1A

czynne 10.00-18.00
tel. 728-870-645

Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

GABINET OFERUJE USŁUGI Z ZAKRESU:

- implantoprotezyki
- stomatologii zachowawczej
- protetyki – uzupełnienia stałe i ruchome
- endodoncji i chirurgii – w tym osemki zatrzymane, implanty
- stomatologii dziecięcej w sedacji od 3. roku życia
- plastyki wędzidełek
- znieczulenia komputerowego
- ortodoncji



PROTETYKA, IMPLANTY

- ▶ leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
- ▶ licówki pełnoceramiczne
- ▶ implanty zębowe i stabilizujące protezy
- ▶ korony i mosty cyrkonowe

GŁOWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

GABINET

STOMATOLOGICZNY



JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

LARYNGOLOG

AUDIOLOG I FONIATRA

DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna
UM w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 608-239-777



RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781



GABINET

STOMATOLOGICZNY

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
☎ 609 646 644

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

KLINIKA

STOMATOLOGICZNA

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

AgaMED

GABINET MASAŻU i REHABILITACJI

mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
- drenaż limfatyczny - mechaniczny

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki

lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie

tel. 46 837-62-52, 609-024-398

DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:

- ▶ akrylowe
- ▶ elastyczne
- ▶ szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Łowicz | Próby ruszą w listopadzie

Stefan Staszewski zaprasza do orkiestry gitarowej

– Chciałbym pozostawić po sobie coś więcej niż to, że byłem nauczycielem – mówi Stefan Staszewski, nauczyciel muzyki (i wychowania fizycznego) z Łowicza, przez lata związany z publiczną Szkołą Podstawową nr 7 oraz prowadzący prywatną szkołę muzyczną Centrum Edukacji Muzycznej. Właśnie wyszedł on z inicjatywą założenia orkiestry gitarowej.

Do udziału w niej zaprasza muzyków, którzy chcą się realizować tak jak on sam. – Mogą w niej brać udział dzieci, młodzież i dorośli – zapowiada. I zapewnia też, że to nie jest tylko marzenie, ten pomysł „wypali” na 100%.

Do współpracy zaprasza gitarzystów mieszkających w Łowiczu i powiecie łowickim. Zapowiada, że stworzony przez niego zespół będzie się nazywać: „Orkiestra gitarowa Łowicz”. Jej cel będzie niekomercyjny. Chodzi o realizację pasji muzycznych

mieszkańców naszego powiatu, ale też o występy.

Próby ruszą już w listopadzie i początkowo – w mniejszych grupach – będą się odbywać raz w tygodniu – prawdopodobnie w piątki po południu w CEM przy ul. Długiej 10a. W przypadku większej liczby chętnych lub prób generalnych Stefan Staszewski rozważa wynajęcie większej sali np. w Domu Nauczyciela w Al. Sienkiewicza. Do prób uczestnicy będą się przygotowywać samodzielnie. Początkowy repertu-

ar, składający się z kilku utworów, inicjator wybierze samodzielnie, natomiast w dalszej części będzie to wspólna decyzja zespołu – co da też uczucie współtworzenia go przez członków, a na tym mu zależy.

Podkreśla też, że w świetle prawa nie będzie to instytucja przynosząca dochód, tylko forma realizacji pasji muzycznych. Koszty organizacyjne, jak np. nuty, nagłośnienie – które będą niezbędne do funkcjonowania zespołu, zobowiązuje się pokryć samodzielnie.

Założenie jest takie, że na początek orkiestra będzie liczyć około 10-15 osób, maksymalnie – 20, ponieważ sam jest w stanie zapewnić nagłośnienie dla takiej wielkości zespołu. Ma nadzieję, że chętnych nie zabraknie, ponieważ przez 30 lat on sam nauczył gry na gitarze około 500 osób, a nie tylko on tego uczy. Nie chce jednak, aby

to była orkiestra Centrum Edukacji Muzycznej, raczej – aby miała charakter miejski, dlatego cieszy się, że zgłosiło się do niego już 5 osób, które nie uczyły się u niego.

Chciałby, aby w repertuarze orkiestry znalazły się utwory rozrywkowej i muzyka hiszpańska, a także coś lokalnego, np. „Łowiczanka jestem” lub „Łowickie chłopaki”. Ale to tylko propozycja na początek, potem członkowie zespołu będą wspólnie go poszerzać. Gitarzyści nie będą śpiewać, ale zaproszą do współpracy solistów.

Warto dodać, że to nie pierwsza inicjatywa Stefana Staszewskiego, który ma zapędy, aby propagować muzykę w różnych formach. Własnym sumptem organizował w Łowiczu Dni Baroku – aby zachęcić uczniów do grania klasyki czy Poranki Muzyczne – żeby wyciągnąć dzieci i rodziców, i razem delectować się muzyką.

Orkiestra gitarowa „Łowicz” to kolejna ciekawa propozycja. Jak zapowiada Staszewski, jej debiut zaplanowany jest już na styczeń. Podczas koncertu zabrzmiały utwory bożonarodzeniowe – kolędy i pastorałki. **mwk**



Mariusz Szczygiel w Łowiczu mówił m.in. o wyjątkowym poczuciu humoru Czechów, które byłoby nie do zaakceptowania w Polsce.

Łowicz | Spotkanie z Mariuszem Szczygłem. Przede wszystkim o Czechach

W poniedziałkowy wieczór w ŁOK gościł znany reportażysta Mariusz Szczygiel.

Spotkanie dotyczyło jego najnowszej książki pt. „Osobisty przewodnik po Pradze”, wydanej przez Wydawnictwo Dowody na Istnienie w 2020 roku. Jest to kolejna publikacja Szczygła na temat stolicy Czech, która zgodnie z tytułem jest przewodnikiem, ale właśnie osobistym, w którym opisuje on 60 miejsc, które są mu szczególnie bliskie. Słowo „osobisty” jest też wytłumaczeniem do tego, dlaczego może tam nie być opisanych miejsc, które muszą się znaleźć w typowych przewodnikach.

Podczas spotkania mówił m.in. o tym, czy znudziła mu się czeska tematyka, jak ludzie reagu-

ją na to, gdy ktoś powie o nim że jest „czechofilem”, dlaczego lubi anegdoty i jakie są dla niego ważne opowiadania, dlaczego nie poleca restauracji „U Fleka”, jakie pytania zadawano mu zanim napisał książkę, jakie pytania go denerwują, co do literatury wnoszą tłumacze, dlaczego jego czeska tłumaczka, która zawsze była ateistką, umie na pamięć Zdrowaś Mario i Ojcie Nasz i jak zlaicyzowane społeczeństwo czeskie na co dzień używa zwrotów związanych z chrześcijaństwem.

Mówił też o poczuciu humoru i dystansie Czechów do wielu spraw – co jest widoczne w tamtejszej prasie czy profilach na Facebooku. Niektóre czeskie docipy w Polsce by się nie przebiły i uznane byłoby za obrazę lub profanację. **mwk**

Łowicz | Wystawa w muzeum

Historia uwieczniona na pocztówkach

W Muzeum w Łowiczu od 17 października dostępna jest wystawa „Od Warszawy do Łowicza”. Prezentowane są w niej karty pocztowe pochodzące z bogatej kolekcji zmarłego przed rokiem Henryka Pięty.

Wystawa znajduje się na parterze muzeum w Łowiczu. Podczas wernisazu przedstawił ją jej pomysłodawca i twórca – Andrzej Chmielewski, który przyjaźnił się z Henrykiem Piętą i łączył z nim pasję do zbierania pocztówek i pamiątek związanych z Łowiczem.

We wprowadzeniu do wernisazu głos zabierali także dyrektor muzeum Grzegorz Dębski oraz

córka Henryka Pięty – Magdalena Pięta-Stritzke. Wśród odwiedzających było wiele osób, które osobiście znały Henryka Pięty – czy to z dzieciństwa i szkoły, czy z współpracy kolekcjonerskiej, czy też z działalności na rzecz sportu osób niepełnosprawnych.

Urodzony w Łowiczu 10 sierpnia 1946 roku Henryk Pięta był absolwentem łowickiego tech-

nikum i Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Był przedsiębiorcą i działaczem sportowym, przez wiele lat pełnił funkcję prezesa Wojewódzkiego Stowarzyszenia Sportu i Rehabilitacji Niepełnosprawnych „Start”, należał też do Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego. Kolekcjonowanie pocztówek i pamiątek związanych z Łowiczem było jego pasją.

Prezentowany zbiór to jedynie część kolekcji, liczącej kilka tysięcy egzemplarzy. Henryk Pięta gromadził karty pocztowe ilustrujące Łowicz i Ziemię Łowicką, architekturę, zabytki, stroje ludowe i życie codzienne.

Na wystawie zobaczymy m.in. tzw. „ulicówki”, czyli karty rejestrujące scenki uliczne, z początku XX w. wydawców łowickich: R. Oczykowski, K. Rybackiego, S. Kronenberga, karty o tematyce łowickiej innych uznanych ówczesnie wydawców: I. Thematica, Braci Rzepkiewicz, St. Winiarskiego, K. Wojutyńskiego, J. Ślusarskiego czy Ł. Dobrzańskiego, pocztówki „wojenne” wydawców niemieckich: z Berlina G. Stilke, S. Rennecke i H. Rosenberg oraz von Jakubowski, serię 33 kart „Kriegsschauplatz”, prezentującą Łowicz obiektywem wojennych fotografów.

Ozdobę kolekcji stanowią też pocztówki ilustrujące „starą Warszawę” – architekturę i życie codzienne mieszkańców stolicy. **tm**

Łowicz | Och! Film Festiwal

Porcja kulturalnych wrażeń

W czwartek 14 października o godz. 19.00 w Łowickim Ośrodku Kultury, w ramach „Och! Film Festiwal” odbył się koncert Kaśki Sochackiej. Festiwal ma już swoją 22 edycję i trwa od 8 do 23 października, zapewniając mieszkańcom Łowicza i okolic kulturalną

rozrywkę. Koncert zgromadził pełną salę widzów, a każda piosenka nagradzana była gromkimi brawami. Bilety na koncert Kaśki Sochackiej wyprzedziały się zresztą już na drugi dzień po otwarciu sprzedaży. Po koncercie fani mogli zakupić płytę wokalistki. **az**

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog

- bóle • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • bóle kręgosłupa
- badania neurologiczne do prawa jazdy, wstępne, okresowe
- druki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med.
Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*bóle głowy *zawroty głowy *szumy uszne *bóle kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

specjalista ginekolog
- położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

GABINET MASAŻU KRĘGOSŁUPA
specjalizacja:
PRZEPUKLINA KRAŻKOWA
Łukasz Kawczyński
Łowicz
ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. **Krzysztof Ciesielski**
spec. chirurg
pn., śr, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. **Michał Libiszewski**
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. **Ryszard Bober**
spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med.
Renata Koptas-Głowska
spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska
spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja
• protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty
• ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. **Monika Piechowiak**
spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. **Henryk Kapusta**
spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi
czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. **Maciej Kotecki**
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol

Przychodnia **ARS MEDICA**
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologilowicz.pl

Motocross | Puchar Polski

ŁKM klubowym wicemistrzem

Zawodnicy Łowickiego Klubu Motorowego, którzy niedawno zdobyli tytuł drużynowego Mistrza Polski Strefy Centralnej do swojej bogatej kolekcji dołączyli następny sukces.

W weekend 9-10 października wywalczyli tytuł Klubowego Wicemistrza Pucharu Polski 2021.

Ostatnia runda zawodów odbyła się w Kowali. W Pucharze Polski rywalizowało w sumie 55 drużyn, a mistrzem została ekipa z Lina. Łowiczanie chcieli klubowo utrzymać miejsce na podium, ale okazało się, że zakończyli sezon na drugiej pozycji. Indywidualnie reprezentanci ŁKM stanęli na podium w Kowali cztery razy.

W klasie MX 65 **Darek Tybulczuk** w obu biegach zajął 3. miejsce i zdobył brązowy medal. Z bardzo dobrej strony zaprezentował się również **Borys Dwulat**, który utrzymywał dobre tempo i w klasyfikacji zawodów zajął 5. miejsce. **Jakub Celej** w pierwszym wyścigu zajął 8. miejsce, natomiast w drugim został sklasyfikowany na 10. pozycji.

Chłopaków goni **Julia Cieślak**, która zawody w Kowali zakończyła na 12. pozycji. Dzięki dobremu występowi w Serokach i **Darek Kowalik** awansował na 3. miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski. Borys zakończył sezon na 10. miejscu,

Kuba zajął 11. pozycję, a Julka na 21. lokacie – relacjonują zawodnicy ŁKM.

W klasie MX85 **Kacper Ratko** w pierwszym wyścigu Kacper dojechał na 7. miejscu. Drugi wyścig niestety nie zaczął się najlepiej, po upadku w pierwszym zakręcie zawodnik ŁKM musiał gonić rywali z ostatniej pozycji. Wyścig udało się zakończyć na 10. miejscu. W klasyfikacji generalnej Pucharu Polski Kacper zakończył sezon na wysokim 5. miejscu. Swój pierwszy start w wyższej kategorii zaliczył Darek Tybulczuk, kończąc zawody na 11. pozycji.

W klasie MX Junior na trzecim stopniu podium stanął **Jan Kotowicz**. W pierwszym wyścigu zajął 2. pozycję. W drugim do ostatniego okrążenia jechał na 3. miejscu i do końca mocno naciskał rywala jadącego przed nim, niestety nie udało się go wyprzedzić. W klasyfikacji generalnej Pucharu Polski Janek został wicemistrzem.

Drugi z zawodników Łowickiego Klubu Motorowego – **Lubo-**

mir Ulanowski został sklasyfikowany na 15. miejscu., natomiast w „generalce” zajął 11. miejsce.

W klasie MX Masters nie zawodził **Paweł Wizgier**. Utytułowany łowiczanie stanął na trzecim miejscu podium. Wizgier w tym sezonie zachował dużą regularność, zajmując we wszystkich ośmiu wyścigach Pucharu Polski 3. pozycję. Przełożyło się to na pewne trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski 2021. W klasie MX Masters 50+ Darek Tybulczuk zajął 8. miejsce w Kowali, a klasyfikację generalną Pucharu Polski zakończył tuż za podium na 4. pozycji.

W klasie MX B drugie miejsce zajął **Daniel Tarasiewicz**, który zwyciężył w pierwszym wyścigu, natomiast w drugim zajął 2. miejsce. Przy takiej samej liczbie punktów decyduje wyższe miejsce w drugim wyścigu, więc Daniel musiał zadowolić się drugim stopniem podium. Drugi zawodnik ŁKM – **Cyprian Torlicki** w klasyfikacji zawodów zajął 5.



FOT. NUKA NUKA

Janek Kotowicz wywalczył tytuł Wicemistrza Pucharu Polski 2021.

miejsce. W klasyfikacji generalnej Pucharu Polski 2021 Daniel został Wicemistrzem, a nieoczekiwanie na trzecim miejscu sezon zakończył Cyprian.

W klasie MX Kobiet wystąpiła **Agnieszka Kobylińska**. Reprezentantka ŁKM zajęła 6. miejsce w pierwszym wyścigu i 7. pozycję w drugim biegu. W klasyfikacji generalnej Pucharu Polski 2021 zajęła 9. lokatę. W klasie Amator na 6. miejscu zawody zakończył **Przemek Dwulat**.

Te wszystkie super wyniki dały awans w rywalizacji klubowej Pucharu Polski. Łowicki Klub Motorowy zajął drugie miejsce, na ponad 50 drużyn z całej Polski. zt

Piłka nożna | II liga woj. juniorów mł. B1

Osłabieni, ale zwyciężyli

Gracze trenera Michała Adamczyka z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2005 cieszyli się z wyjazdowego zwycięstwa nad AKS SMS II Łódź w rozgrywkach II ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B1.

Przed meczem z AKS SMS II było sporo problemów kadrowych, spowodowanych chorobami zawodników, lecz nie zdezorganizowało to zespołu. Łowiczanie grali ambitnie.

Grający praktycznie w zmienionym składzie (trener Pelikana dokonał tylko jednej zmiany w 57. minucie gry) łowiczanie zaatakowali w końcowej fazie meczu. Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Filip Deka, który pokonał bramkarza rywali w 75. minucie meczu. Po strzeleniu tego gola łowiczanie poszli za ciosem i w 86. minuty prowadzili już 2:0 po trafieniu Igora Wolińskiego.

Co prawda rywale starali się grać do końca i strzelili gola kontaktowego, lecz na trafienie gracza AKS SMS II przed końcowym gwizdkiem zdołał odpowiedzieć jeszcze Jakub Oblicki, który ustalił wynik meczu na 1:3.

W sobotę 23 października o godz. 13.00 łowiczanie zmierza się z wiceliderem tabeli Jagiellonią Staszyn, a mecz odbędzie się na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. ever

■ **AKS SMS II Łódź – MUKS Pelikan-2005 Łowicz 1:3 (0:0)**; br.: Hubert Stefanowicz (90) – Filip Deka (75), Igor Woliński (86) i Jakub Oblicki (90+2). **Pelikan-2005**: Piotr Włodarczyk – Mateusz Sierota, Jakub Milczarek, Jakub Kłęb, Jakub Fabiszewski – Karol Winciorek, Jakub Oblicki, Antoni Siekiera, Filip Deka – Kacper Misiak (57 Kacper Adamczyk), Igor Woliński.

Piłka nożna | I liga woj. juniorów mł. B2

Zasłużona przegrana z liderem

Zespół trenera Marcina Rychlewskiego z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2006 uległ na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu liderowi tabeli rozgrywek I ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B2 PGE GKS Bełchatów 0:4 (0:0).

Łowiczanie grali bardzo ambitnie i w pierwszej połowie meczu skutecznie odbierali ataki faworyzowanego zespołu z Bełchatowa, który nie potrafił poważnie zagrożić bramce Pawła Kozaneckiego, który tylko raz świetnie interwencją uratował swój zespół przed stratą gola. Pelikan szukał swoich szans w kontratakach i po jednym z nich dobrej okazji do otwarcia wyniku nie wykorzystał Jan Pietrzak.

Po bezbramkowej pierwszej połowie meczu rywale z Bełchatowa w drugiej odsłonie podkręcili tempo i znaleźli rozwiązanie na zdobycie goli. Pierwszy z goli padł w 55. minucie, a jego autorem był

Bartosz Pietruszka. Rywale po strzeleniu gola zaczęli grać jeszcze lepiej i zdołali strzelić kolejne trzy gole. Pelikan-2006 po ambitnym występie w pierwszej połowie meczu, w drugiej części ustępował liderowi tabeli i zasłużenie przegrał to spotkanie.

Łowiczanie po tej porażce nadal zajmują wysokie czwarte miejsce w ligowej tabeli.

Z kolejnym rywalem – Sport Perfect – Pelikan zagra w sobotę 23 października w Łodzi. ever

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – PGE GKS Bełchatów 0:4 (0:0)**; **Pelikan-2006**: Paweł Kozanecki – Wojciech Białas (75 Oskar Puchalski), Szymon Lasota, Adrian Krakowiak, Bartosz Skonieczny (75 Jakub Stasiak) – Dawid Jagóra (55 Henryk Kucharski), Jakub Rychlewski (80 Oskar Puchalski), Maksymilian Czecko, Szymon Ambroziak, Szymon Zagajewski (55 Adam Kowalik) – Jan Pietrzak.

Sztafetowe Biegi Przelajowe | Półfinały Wojewódzkie

Awans Pijarskiej i SP 2 Łowicz

Nasze szkolne reprezentacje w minionym tygodniu startowały w Rawie Mazowieckiej, gdzie walczyły o awans na finały wojewódzkie. Mistrzowie i wice-mistrzowie powiatu łowickiego w sztafetowych biegach przelajowych spisali się dobrze.

Awans wywalczyli chłopcy z Pijarskiej, którzy wygrali w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej i biegacze z SP 2 Łowicz, którzy zajęli 2. miejsce w tej samej grupie wiekowej. Na trzecim stopniu podium, jednak bez awansów do dalszego biegania, rywalizację zakończyły dziewczęta z SP



FOT. TADELISZ RUTKOWSKI

Licealistki z Pijarskiej zajęły 3. miejsce w Rawie Mazowieckiej.

2 Łowicz i uczennice Pijarskiego LO.

W kategorii szkół podstawowych rozegrano Igrzyska Dzieci i tu ścigało się 13 sztafet (6 wśród



FOT. TADELISZ RUTKOWSKI

Sztafeta chłopców z Pijarskiej wygrała Półfinał Wojewódzki IMS.

dziewcząt i 7 wśród chłopców). W kategorii dziewcząt nasz powiat reprezentowały dziewczyny z SP nr 2 Łowicz, które zakończyły rywalizację na 3. miejscu.

W kategorii chłopców bardzo dobrze poradzi sobie uczniowie z SP 3 Łowicz, zajmując 4. lokatę oraz biegacze z Pijarskiej SPKP, którzy zajęli 6. miejsce.

W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w gronie dziewcząt 7. miejsce zajęła reprezentacja SP 2 Łowicz. W rywalizacji chłopców zwyciężyli uczniowie Pijarskiej SPKP (nauczyciel w-f: Dominik Kuś), a 2. miejsce zajęli biegacze z SP 2 Łowicz.

Wśród licealistek uczennice z Pijarskiego LO w Łowiczu zajęły 3. miejsce, natomiast reprezentacja ZSP nr 4 Łowicz dobiegła 5. do mety. Wśród chłopców sztafeta z I LO w Łowiczu zajęła 5. miejsce, a team z ZSP nr 4 Łowicz był 5. zt

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

425480

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30,
tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-20

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

424848

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych ▪ elektresekcja
- esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

426247

Dyplomowany Mistrz
KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
tel. 46 837-60-75
Łowicz, ul. KURKOWA 3

RECEPTY ze zniżką z NFZ

425532

LOGOPEDA

mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591

terapia logopedyczna

nauka czytania metodą sylabową

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
 - gimnastyka korekcyjna
 - usprawnienie po udarze
 - leczenie ostróg piętowych
 - kinesioping
- (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

426229

Sport

Piłka nożna | 14. kolejka III ligi

Derby wstydu

■ **KS Pelikan Łowicz – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo 0:3 (0:0)**; bramki: 0:1 – Konrad Kowalczyk (54 głową), 0:2 – Andrzej Krajewski (73), 0:3 – Miłosz Nowak (75).

Pelikan: Patryk Orzeł – Damian Kozieł (58 Adrian Marcioch), Eryk Woliński, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Robert Ziółkowski (87 Mateusz Borcuch), Igor Tomaszewski, Radosław Kuciński, Maciej Wyszogrodzki (73 Krystian Mycka) – Tomasz Kolus, Kamil Łojczyk.

Sędziował: Bartosz Banasiak (Łódź). **Żółte kartki:** Igor Tomaszewski (2) – Pelikan oraz Piotr Drabik (1), Miłosz Nowak (3), Andrzej Krajewski (3) i Kamil Waśniowski (5) – wszyscy Unia. **Czerwona kartka:** Marcin Kaliszek (trener bramkarzy Unii), 62 min, za dyskusję z arbitrem.

Październik 2002 roku – wtedy po raz ostatni Pelikan ograł przy Starzyńskiego Unię Skierniewice. W niedzielę ta feralna passa nie została przerwana. Unia wygrała w Łowiczu w pełni zasłużenie odzierając łowiczanie z optymizmu przed najbliższymi tygodniami.

Trener Piotr Gawlik zaskoczył już przed meczem. Na derby postanowił zmienić ustawienie. Odszedł od różnych wariacji gry z trójką obrońców przechodząc na klasyczne 4-4-2. Do wyjściowego składu wrócili Maciej Wyszogrodzki i Michał Żółtowski, których ostatnio widywaliśmy znacznie rzadziej. W wyjściowym składzie nie było nominalnego

napastnika, więc w pierwszej linii zagrali Tomasz Kolus i Kamil Łojczyk. Z kolei wobec absencji Patryka Pomianowskiego środek pola tworzyli Radosław Kuciński i Igor Tomaszewski, którzy jeszcze w zeszłym sezonie grali w niższych ligach.

W pierwszej połowie pomysł nie wydawał się całkowicie chybiony. Kibice oglądali wyrównane widowisko, w którym sytuacji bramkowych było niewiele. Trochę więcej z gry miała Unia. Orzeł dobrze spisał się po strzałach Miłosza Nowaka czy Ignacego Ogłodzińskiego. Pelikan odpowiedział technicznym strzałem Łojczyka sprzed pola karnego efektywnie sparowanym przez Mateusza Wlazłowskiego. I chociaż gra była wyrównana, to czuć było, że to Unia jest groźniejsza. Obrońcom mocno we znaki dawał się Kamil Sabiłło, a i szybcy skrzydłowi kilka razy urwali się łowiczanie.

Gra Ptaków i wszystkie plany taktyczne rozsypały się po przerwie. Skierniewiczanie wyszli bardzo zdeterminowani na drugą połowę i od razu przystąpili do ofensywy. Gospodarze dali się zaskoczyć. Najgorsze jest jednak to, że wszystkie gole Pelikan rywalom podarował. Były to nie indywidualne kiksy piłkarzy, ale gapiostwo właściwie całych formacji. Zaczęło się w 54. minucie od bezmyślnego faulu Damiana Kozieła w pozornie niegroźnej sytuacji z boku boiska. Unia zaskoczyła łowiczanie, bo napastnicy do dośrodkowania Andrzeja Krajewskiego... cofnęli się od bramki.

Obrońców Pelikana zamurowało, a niepilnowany Konrad Kowalczyk (który spędził w Łowiczu sześć sezonów i zagrała dla biało-zielonych w 171 meczach) oddał precyzyjny strzał. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do bramki. W tym wypadku zawinił przede wszystkim odpowiedzialny za „Kowala” Eryk Woliński, ale ciężko też określić rolę Żółtowskiego, który stał na bliższym słupku i... nie krył nikogo.

Wynik dość długo się utrzymywał, ale dwadzieścia minut później przyjezdni zgnębili łowiczanie. Najpierw Unici rozklepali łowiczanie jak drużynę juniorów na lewej stronie. W końcowej fazie akcji Nowak wyłożył piłkę spod linii końcowej do Krajewskiego, a ten z bliska pokonał Orła. Nie była to jednak fantastyczna akcja Unii, a raczej lawina błędów defensywy. Najpierw krycie w swojej strefie odpuścił Wyszogrodzki. Łukę po nim starał się wypełnić Woliński, ale rywala nie zatrzymał, a jego nie zaasekurował Wawrzyński tworząc w polu karnym ogromną lukę i dając miejsce Nowakowi. Swoje dołożył też Tomaszewski, który niby krył Krajewskiego, ale w kluczowym momencie pozwolił rywalowi swobodnie wbiec w pole karne i wykończyć akcję.

Kilkadziesiąt sekund później Pelikan znalazł się na deskach i było jasne, że z nich się nie podniesie. Najpierw piłki spod własnego pola karnego nie potrafił wybić Żółtowski, ale kolega uratował Wawrzyński przejmując futbolówkę. Problem w tym, że



Grzegorz Wawrzyński tym razem nie był najpewniejszym punktem drużyny. „Maczał palce” przy dwóch straconych przez łowiczanie bramkach.

stoper sam zaczął się kiwać i przegrał pojedynek z Sabiłło. Napastnik Unii spokojnie przebiegał między – uwaga! – Wawrzyńskim, Żółtowskim i Mycką, podał obok bezradnego Tomaszewskiego

do wbiegającego samotnie w pole karne Nowaka, a ten nie miał problemów z oszukaniem Orła.

Łowiczanie w końcówce próbowali zaatakować, ale ze strzałami czy to Kolusa, czy Adriana Mar-

ciocha radził sobie Wlazłowski. Mało tego, mecz powinien skończyć się jeszcze wyższą wygraną Unii. W końcówce po fatalnym błędzie technicznym Wawrzyńskiego sam na sam z Patrykiem Orłem wyszedł Sabiłło i podał do Kamila Waśniowskiego, który nie trafił do pustej bramki.

Unia w pełni zasłużenie wywiozła trzy punkty z Łowicza wygrywając piątą z rzędu derby mecz z Pelikanem. Biało-zieloni znów rozczarowali swoich kibiców. Ciężko jednak myśleć o dobrym wyniku, gdy jedynie przez trzy kwadransy drużyna potrafiła zagrać na poziomie, co najwyżej, przyzwoitym. Część fanów miała także pretensje o zaangażowanie piłkarzy i zwrócili uwagę, że niektórych białych strojów po derby meczu zwrócić nawet nie będzie trzeba prac.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Trenerzy po Pelikan – Unia Nie wyszliśmy na drugą część gry

Nikt z obozu Pelikana nie mógł być w dobrym nastroju po przegranych derbach z Unią. Gry swoich podopiecznych nie upiększał też Piotr Gawlik. Trener Ptaków wskazał na nonszalancję i brak determinacji łowiczanie w drugiej połowie. Oczywiście w innym nastroju był szkoleniowiec Unitów, który nie ukrywał, że sam jest zaskoczony tym, jakie wyniki w tej kampanii osiąga jego ekipa.

■ **Piotr Kocęba (Unia):** – Pierwsza połowa była bardzo ciężka. Jednak patrząc po naszej sytuacji kadrowej, gdzie przyjechalibyśmy tutaj w 16 osób, w tym na ławce było jedno dziecko i chłopak nie do wejścia na boisko, to wydaje się niemożliwe, że my tak punktujemy

na tym poziomie. Kilku chłopaków, którzy są kontuzjowani od dłuższego czasu zapewne miałyby miejsce w wyjściowym składzie. Pomimo tego wszystkiego, jednak nam „idzie”. Myślę, że drużyna jest w takim „sztosie”, że czego się nie dotkniemy, to zamieniamy w złoto. Mam nadzieję, że potrwa to jak najdłużej, bo naprawdę mamy super okres. To mnie bardzo cieszy, że zawodnicy, którzy teoretycznie w kadrze są numerami 20 czy 21, wchodzi do składu i dają jakość. Mimo tych ogromnych zmian w kadrze punktujemy i wyglądamy naprawdę solidnie. Pierwsza połowa w meczu z Pelikanem była bardzo chaotyczna w naszym wykonaniu, ale w przerwie powiedzieliśmy sobie, co trzeba poprawić i patrząc

po samym wyniku widać, że to przyniosło skutki.

■ **Piotr Gawlik (Pelikan):** – Przebraliśmy derby spotkanie. Wiadomo, że takie mecz rządzą się swoimi prawami. Po normalnej i przyzwoitej pierwszej połowie, trzeba sobie jasno powiedzieć, że nie wyszliśmy na drugą część gry. W takich meczach trzeba grać twardo, trzeba być nieustępliwym od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego. W tym spotkaniu nasza nonszalancja oraz brak determinacji w drugiej połowie zdecydowały o porażce. Kluczowe bramki, to były trafienia, których nie powinno się tracić, na tym poziomie rozgrywek. Przechyliły one szalę zwycięstwa dla gości.

Piłka nożna | 13. kolejka III ligi

Rozczarowujący remis z beniaminkiem

■ **MLKS Wissa Szczuczyn – KS Pelikan Łowicz 0:0**

Wissa: Hubert Gostomski – Krystian Maciejuk (69 Kamil Sakowicz), Emil Łupiński, Wojciech Zalewski, Jakub Tomar (80 Marcin Szeibe), Łukasz Tercjak (74 Damian Toczydłowski), Patryk Koncewicz, Dariusz Korytowski, Mariusz Łupiński, Karol Buzun, Michał Kosikowski.

Pelikan: Patryk Orzeł – Krystian Rutkowski, Eryk Woliński, Grzegorz Wawrzyński – Robert Ziółkowski (60 Maciej Wyszogrodzki), Patryk Pomianowski (44 Krystian Mycka), Radosław Kuciński, Kamil Łojczyk, Piotr Białousko (84 Mateusz Borcuch) – Tomasz Kolus, Adrian Marcioch (60 Marcel Sluga).

Sędziował: Piotr Rzucidło (Warszawa). **Żółte kartki:** Michał Kosikowski (4) – Wissa oraz Piotr Białousko (1) – Pelikan.

Przed meczem mogło się wydawać, że to Pelikan jest faworytem spotkania w Szczuczynie. Wissa znajdowała się w dol-

nych rejonach tabeli, a do tego w tym sezonie wygrała tylko jeden mecz. Łowiczanie utrzymując zaś miejsce w czołowej dziesiątce, ale przewagę nad strefą spadkową mają niewielką. Kibice Ptaków doskonale jednak wiedzieli, że wygrane w tym sezonie przychodzi biało-zielonym z wielkim trudem. Przed środkiem piłkarze Pelikana trzykrotnie zdobywali komplet punktów. Rzadziej wygrywają w lidze tylko szczuczynianie i Sokół.

Po porażce z Legionovią w wyjściowym składzie była tylko jedna zmiana. W środku pola zabrakło Igora Tomaszewskiego, który ostatnio z kolejki na kolejkę wyglądał coraz lepiej. Do składu wskoczył Piotr Białousko i był to dla niego pierwszy w tym sezonie występ od pierwszego gwizdka sędziego.

Rozgrywane wieczorną porą spotkanie w Szczuczynie nie mogło zaskoczyć obserwatorów. To Pelikan był stron przeważającą. Łowiczanie wykazywali się wię-

szą kulturą gry, lepiej operowali piłką i momentami spychali gospodarzy do głębokiej defensywy. Stwarzali sobie również dobre okazje, które powinni zamienić na zdobycze bramkowe.

Powtórzył się jednak scenariusz dobrze znany z poprzednich tygodni. Biało-zielonym brakowało zimnej krwi pod bramką przeciwnika. Nie potrafili wykorzystać swoich szans strzeleckich. Raził przede wszystkim brak zdecydowania – piłkarze jakby bali się, że ich strzał okaże się nieskuteczny. Podobnie wyglądało to również w poprzednich meczach.

Pelikan po remisie w Szczuczynie zachował miejsce w pierwszej „dziesiątce”. Przegrał tylko dwa z dwunastu rozegranych meczów, co powinno budzić respekt. Z drugiej strony – zaledwie trzy zwycięstwa powodują, że w Łowiczu powoli można zacząć odczuwać pewne zniecierpliwienie. Coraz częściej da się słyszeć głosy, że samymi remisami nie uda się nawet tyle, co wywalczyć dobrej pozycji, ale po prostu utrzymać w III lidze. Podopieczni trenera Piotra Gawlika trzy razy w tym sezonie mierzyli się z drużynami znajdującymi się obecnie w strefie spadkowej i żadnego z tych spotkań nie wygrali.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Wyniki 13. kolejki III ligi Zadyszka rewelacyjnej Pilicy? Blamaż Czarnych Koszul

9 wygranych w ostatnich dziesięciu meczach odnotowała Legionovia. Spore problemy liderowi rozgrywek sprawiły w środę rezerwy Łódzkiego Klubu Sportowego, ale gospodarze i tak zgarnęli komplet punktów. Znów powiększyli przewagę nad resztą, bo skompromitowała się Polonia.

Łodzianie dwukrotnie wychodzili na prowadzenie w Legionowie po bramkach hiszpańskiego napastnika Samu Corrala, ale gospodarze za każdym razem wyrównywali. W drugiej połowie długo utrzymywał się wynik remisowy. Jednak Novia znów w końcówce rozstrzygnęły losy meczu na swoją korzyść – najpierw trafił wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Artur Balicki, a wynik ustalił Dariusz Zjawiniński.

Piłkarze spod Warszawy przewagę w tabeli powiększyli już do siedmiu punktów. Kompromitującej porażki przed własną publicznością z Mamrami doznała Polonia. Czarne Koszule po tej przegranej wypadły poza po-

dium. Swoich fanów rozczarowała Pilica. Rewelacyjny beniaminek został rozgromiony przez zamykającą przed tą serią gier tabelę Błoniąkę aż 4:0 (2:0). To druga z rzędu porażka Pilicy.

Na drugie miejsce wskoczyła Unia, która wymęczyła skromną wygraną z Bronią. Za plecami skierniewiczan jest Lechia, która na starcie rozgrywek również spisuje się nadszpedzowanie dobrze. Tym razem tomaszowianie rozbiłi w Warszawie Ursusa 5:0 (0:2). Stołeczni po tej klęsce znaleźli się tuż nad strefą spadkową.

M. Lis

13. kolejka III ligi – grupa I:

■ **Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – RKP Broń 1926 Radom 1:0 (1:0)**; br.: Kamil Sabiłło (45).

■ **KS Ursus Warszawa – KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA 0:5 (0:2)**; br.: Patryk Jakubczyk (44 karny), Artur Amroziński (45+1), Krystian Mroczek 2 (62 i 66) i Klim Morenkov (90).

■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – MLKS Znicz Biała Piska 0:2 (0:1)**; br.: Mateusz Furman (11) i Dawid Kalinowski (47).

■ **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Sand-Bus Kutno 1:1 (0:0)**; br.: Michał Góral (89 głową) – Maciej Kraśniewski (49 karny).

■ **KS Błonia Błonie – MKS Pilica Białobrzegi 4:0 (2:0)**; br.: Yuda Miyamoto (2), Patryk Walaśek (4 samobójcza), Szymon skierniewiczan jest Lechia, która na starcie rozgrywek również spisuje się nadszpedzowanie dobrze.

■ **KS Legionovia Legionowo – ŁKS II Łódź SA 4:2 (2:2)**; br.: Konrad Zaklika (17 głową), Grzegorz Wojdyka (44 głową), Artur Balicki (81) i Dariusz Zjawiniński (90+1 wolny) – Samuel Corral Valero (2 i 25 głową).

■ **SSA Jagiellonia II Białystok – Legia II Warszawa SA 2:2 (0:1)**; br.: Bartosz Wiktoruk (55 karny) i Jakub Orpik (84 głową) – Bartosz Widejko (21) i Dawid Dzięgielewski (58 głową).

■ **MLKS Wissa Szczuczyn – KS Pelikan Łowicz 0:0**

■ **Polonia Warszawa SA – GKS Mamry Giżycko 1:2 (0:1)**; br.: Marcin Kluska (60) – Szymon Łapiński 2 (36 i 62).

■ **Pauza: GKS LZS Wieklec.**

Piłka nożna | 12. kolejka IV Ligi

Nieznaczną, ale jednak kolejną porażką Stali z wiceliderem

Głowieńscy piłkarze kolejny raz stawili opór mocniejszemu przeciwnikowi, ale to nie wystarczyło do choćby punktu.

■ **Stal Głowno - Polonia Piotrków Trybunalski 0:1 (0:1)**

Stal: Kantyka - Osiński, E. Ignatowski, T. Florczak, Jarzębski - Albert Waśkiewicz, Tuliński, Rogalski, Owczarczyk - Bursiak, Szymczak. Rezerwa: Kocemba, Majcher, Antoni Waśkiewicz, Aleksy Waśkiewicz, Andrzejewski, Włodarczyk, Olszewski.

Głównianie mają za sobą ostatnio trudne momenty. Od 18 września przegrali już pięć spotkań z rzędu, gdy ulegli kolejno rezerwom Widzewa Łódź 0:4, Warcie Sieradz 0:5, Orkanowi Buczek 0:1, RKS Radomsko 0:1 i ostatnio w sobotę, 16 października Polonii Piotrków Trybunalski także 0:1. Gołym okiem widać, że w pięciu kolejnych ligowych pojedynkach piłkarze Stali oprócz punktów na swoim koncie nie mieli także żadnej strzelonej bramki. Tak źle chyba jeszcze nie było.

Trener Adam Gibała na sobotnie spotkanie miał już więk-

“

stal przez blisko pół godziny grała w przewadze jednego zawodnika, ale niestety nie wykorzystała swoich szans.



Piłkarze Stali Głowno nie mogą przełamać fatalnej serii porażek. Głównianie stracili także moc jeździ chodzą o strzelecką skuteczność i od pięciu kolejek nie potrafili trafić do siatki rywali.

szę pole manewru niż w poprzednich kolejkach, ale zaskoczył przede wszystkim z posadzeniem na ławce najlepszego strzelca Stali w tym sezonie **Adriana Olszewskiego** (5 bramek). Zespół Polonii był faworytem starcia w Głownie i od pierwszych minut widać było, że piotrkowianie nieprzypadkowo zajmują pozycję wicelidera. Goście udokumentowali dobre wejście w mecz już w 12 min., gdy **Macieja Kantykę** pokonał najsukceszniejszy gracz Polonii i od soboty także całej ligi Adrian Malicki, który zdobył swojego dziewiątego gola w sezonie. Do przerwy głównianie dwukrotnie mieli szansę na wyrównanie i powinni je wykorzystać. Najpierw w świetnej sytuacji znalazł się **Da-**

wid Szymczak, ale strzelił minimalnie obok bramki, a w 36 min. w słupek trafił **Oskar Bursiak**. Wynik nie uległ jednak zmianie i na drugą połowę głównianie wychodzili z koniecznością odrabiania strat.

Dosyć szybko szanse Stali na doprowadzenie do remisu podskoczyły, bowiem w 55 min. drugą żółtą kartką ukarany został Adam Gambka i podobnie, jak w spotkaniu z Orkanem głównianie mieli sporo czasu, by wprawdzie znaleźć sposób na pokonanie bramkarza rywali. Goście zamknęły się na własnej połowie, licząc na kontry i mieli kilka swoich sytuacji, które mogły i powinny zakończyć mecz. Stuprocentowe sytuacji marnowali jednak

David Przybysz i Marcin Mielczarski, co do końca utrzymywał przy życiu graczy Głowna. W końcówce pecha miał **Albert Waśkiewicz**, którego świetny strzał zatrzymał się na poprzeczce. Ostatecznie Polonia dowiodła korzystny wynik do końca i wygrała w Głownie 1:0.

Nieznaczną, ale jednak piątą porażką z rzędu Stali stała się faktem. W następnej kolejce głównianie będą mieli dobrą okazję do przełamania, bowiem zmierzają się z drużyną środka tabeli, która na koncie ma niewiele więcej punktów. W sobotę, 23 października podopieczni trenera Adama Gibały pojedają do Zelowa, gdzie zmierzają się z ósmym w IV-ligowej tabeli Włóknierzem. **wp**



Uczestnicy Turnieju Tenisa Stołowego w Koźlu zostali nagrodzeni.

Sport szkolny | Tenis stołowy Stryków i Niesułów dominowały

W piątek, 15 października w sali Szkoły Podstawowej w Koźlu odbył Gminny Turniej Tenisa Stołowego, w którym dominowali uczniowie ze Strykowa i Niesułkowa.

Do rozgrywek w ramach Igrzysk Dzieci (rocznik 2009 i młodsi) oraz Igrzysk Młodzieży Szkolnej (2007-2008) przystąpiło pięć szkół z terenu gminy Stryków. Organizatorem zawodów dla uczniów był nauczyciel wychowania fizycznego Maciej Markiewicz. Grano systemem każdy z każdym, a mecze pomiędzy zawodnikami trwały do dwóch wygranych setów do 11, natomiast pomiędzy zespołami do dwóch wygranych pojedynków (w przypadku remisu 1:1 dogrywką była gra deblowa).

Rywalizację zdominowali reprezentanci ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Noblistów Polskich w Strykowie oraz Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Niesułkowa. Obie szkoły zajmowały medalowe miejsca w każdej z czterech kategorii. Strykowie pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Tomasza Wiczkowskiego wygrali trzy z nich i do tego dołożyli srebro, a niesułow-

wianie pod opieką nauczyciela wf Wojciecha Pożarlika zdobyli złoto, dwa razy srebro i brąz. Zwycięzcy gminnego turnieju pojedają na Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego, które odbędą się w Hali MOSiR w Zgierzu na przełomie października i listopada. **wp**

Igrzyska Dzieci - dziewczęta:

1. SP Niesułów
2. SP nr 2 Stryków
3. SP Bratoszewice
4. SP Dobra

Igrzyska Dzieci - chłopcy:

1. SP nr 2 Stryków
2. SP Niesułów
3. SP Bratoszewice
4. SP Dobra

Igrzyska Młodzieży Szkolnej - dziewczęta:

1. SP nr 2 Stryków
2. SP Koźle
3. SP Niesułów
4. SP Bratoszewice
5. SP Dobra

Igrzyska Młodzieży Szkolnej - chłopcy:

1. SP nr 2 Stryków
2. SP Niesułów
3. SP Koźle
4. SP Bratoszewice
5. SP Dobra

PROGNOZA POGODY | 21.10.2021 - 27.10.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa z południowo-zachodni, od niedzieli układ wyżowy. Napływa ciepła, ale od piątku chłodna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

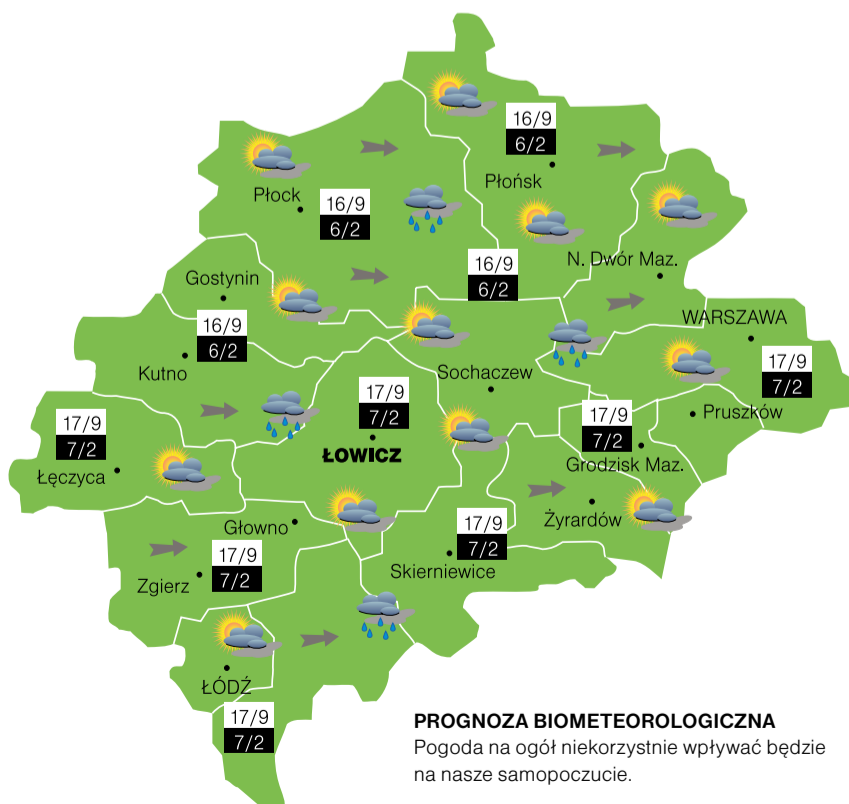
W czwartek i piątek zachmurzenie duże do umiarkowanego, przelotne opady deszczu, wietrznie. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany do silnego, 8-15 m/s, w porywach 18-20 m/s. Temp. max w dzień: od + 17 st. C w czwartek do + 10 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 5 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

W sobotę i niedzielę zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, umiarkowany, 6-7 m/s. Temp. max w dzień: + 10 st. C w sobotę do + 9 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane do małego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 11 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do 0 st. C, przymrozki do - 1 st. C.



Piłka nożna | 12. kolejka IV Ligi Fatalnej serii ciąg dalszy

Strykowscy piłkarze do pięciu przedłużyli serię kolejnych przegranych spotkań.

■ **Zjednoczeni Stryków - Włóknierz Żelów 3:4 (1:2)**

Bramki dla Strykowa: Kamil Cupriak (11 min.), Tomasz Lenart (76 min.) oraz Marcin Zimoń (w 86 min.).

Zjednoczeni: W. Wojciechowski - Młynarczyk (w 72 min. M. Wojciechowski), Zimoń, Majewski, Dembiński (63 Kucharski) - Lenart, Drożdż, Drogosz (46 Witasia), Pabjańczyk - Miedwiediew (46 Potocki), Cupriak (68 Ściślewski).

Porażki z Wartą Sieradz, Orkanem Buczek, RKS Radomsko i Polonią Piotrków Trybunalski poprzedzały spotkanie z Włóknierzem Żelów, które odbyło się w sobotę, 16 października. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty od dawna nie znają smaku zwycięstwa i w starciu z sąsiadem z ligowej tabeli bardzo chcieli to zmienić.

Zaczął się bardzo przyjemnie, bowiem w 11 min. przypomniał o sobie najlepszy strzelec Strykowa w tym sezonie Kamil Cupriak, który strzelił swojego szóstego gola. Niestety były to miłe zlego

początki, bowiem po pół godzinie gry gospodarze nie tylko stracili prowadzenie, ale też musieli już gonić wynik. W ciągu kilku minut skrzydłowi Żelowa dwukrotnie pokonali stojącego w bramce Wiktora Wojciechowskiego. Zjednoczeni mieli szansę na wyrównanie jeszcze przed przerwą, ale zmarnowali rzut karny.

Druga połowa także obfitowała w bramkowe emocje. Niestety entuzjazm strykowian mocno spadł już na początku, bowiem w 54 min. Albin Maciejewski podwyższył prowadzenie Włóknierza. Widmo piątej porażki mocno zająrzało w oczy strykowian, którzy jednak dzielnie stawili mu czoła i do końca walczyli o korzystny wynik. Niestety nie ustrzegli się błędów i kwadrans przed końcem praktycznie było już po meczu, bowiem Igor Świątkiewicz strzelił na 4:1 dla Żelowa. Rozmiar porażki zmniejszył w 86 min. obrońca Marcin Zimoń, ale był to już ostatni zryw strykowian w tym spotkaniu.

Podopieczni trenera Łukasza Wijaty wpadli w głęboki kryzys, z którego trudno będzie im się wydostać w najbliższym meczu. W sobotę, 23 października o godz. 15:00 Zjednoczeni zagrają na wyjeździe z trzecią w tabeli Omegą Kleszczów i na tą chwilę nic nie wskazuje na to, by mieli przełamać fatalną serię. **wp**

Kolarstwo | Tor, mtb

Strykowie blisko medalu na torze MP LZS

W dniach 15-16 października na drewnianym torze w Pruszkowie odbyły się Mistrzostwa Polskiego Krajowego Zrzeszenia LZS w kolarstwie torowym.

Bardzo dobre występy zanotowali strykowianie z LUKS Dwójki Progroup Daniela pod wodzą trenerów Władysława Króla i Mateusza Pacholca. Zawody rozgrywane były w czterech konkurencjach dla kategorii juniora młodszego (15-16 lat): wyścigu punktowym, wyścigu scratch, keirinie oraz sprincie drużynowym. W każdej z nich kolarze Strykowa plasowali się w czołówce, ocierając się o medale. Najbliższą było w drużynowym sprincie olimpijskim, gdzie LUKS Dwój-

ka w składzie **Michał Strzelecki, Jakub Gadecki i Łukasz Machniewicz** zajęli 4. miejsce, tracąc do medalu jedynie 0,7 sek. W czołowej dziesiątce strykowianie plasowali się także w scratchu, w którym na 8. miejscu finiszował **Erik Pacholec**, a dziewiąty był Strzelecki. Ten ostatni wysoko finiszował także w keirinie, kończąc konkurencję na 8. miejscu. Natomiast w wyścigu punktowym najlepiej ponownie spisał się Pacholec, który był ósmy, tuż za nim finiszował Łukasz Machniewicz, z kolei 14. miejsce zajął Michał Strzelecki.

Bardzo dobrze na pruszkowskim torze radziła sobie także **Oliwia Wylazłowska**. Strykowska zawodniczka w scratchu była siódma, a w keirinie weszła do finału, kończąc zmagania ostatecznie na wysokim 6. miejscu. Juniorka młodsza strykowskiego klubu była ponadto siódma w scratchu (wyścig na kres-



Kolarze Strykowa (żółto-niebieskie stroje) dzielnie walczyli na torze w Pruszkowie.

po przejechaniu 30 rund) i dziewiąta w wyścigu punktowym.

Z kolei w niedzielę, 17 października w Michałowicach odbył się ostatni etap Cisowianki Mazovii MTB Marathon 2021. W zmaganiach kolarstwa górskiego wystartowała. Zwycięstwa w swoich kategoriach wiekowych odnieśli **Bartosz Zelcer i Zuzanna Zelcer**, a 5. miejsce zajął **Maciej Stefański**.

Strykowskie kolarze mają przed sobą jeszcze trzy starty w roku 2021. W listopadzie czeka ich występ podczas corocznego Wyścigu Niepodległości w kolarstwie górskim oraz torowych zawodach Szukamy Następców Olimpijczyków, a na początku grudnia w Pruszkowie zaplanowano Mistrzostwa Polski Szkółek Kolarskich w kolarstwie torowym. Więcej informacji na oficjalnym profilu LUKS Dwójki Progroup Daniela Stryków na portalu Facebook. **wp**

Piłka nożna | 12. kolejka IV ligi

Niechlubna seria trwa

Do pięciu z rzędu wzrosła seria kolejnych porażek drużyn głowieńskiej Stali i strykowskich Zjednoczonych. Obie ekipy znalazły się niebezpiecznie blisko strefy spadkowej.

Drużyna z Głowna prowadzona przez trenera Adama Gibałę po meczu walki choć nieznacznie to jednak znów przegrała, tym razem z wiceliderem Polonią Piotrków Trybunalski 0:1. Stal nie gra bardzo źle, ale co z tego skoro nie potrafi zapunktować od 11 września. To już piąty kolejny ligowy pojedynek głownian bez żadnej zdobyczy punktowej. Taki sam niechlubny bilans mają strykowianie. Zjednoczeni pod wodzą trenera Łukasza Wijaty mierzyli się niemal z tymi samymi zespołami, co Stal i także przegrywali. Tym razem piłkarze Strykowa po emocjonującym pojedynku przegrali na własnym stadionie z Włóknierzem Żelów 3:4. Zarówno Stal, jak i Zjednoczeni po fatalnych tygodniach wypadli do drugiej połowy IV-ligowej tabeli, będąc niebezpiecznie blisko strefy spadkowej.

Na ostatnim miejscu niezmiennie znajduje się Andrespolia Wiśniowa Góra, która uzbierała tylko 4 pkt. Niewiele więcej mają na swoim koncie poprzedzający ją beniaminek WKS Proсна Wieruszów oraz Orzeł Nieborów. **wp**

■ **12. kolejka:** MKP Boruta Zgierz - RKS Radomsko 0:1, KS Paradyż - Warta Sieradz 1:4, Stal Głowno - Polonia Piotrków Trybunalski 0:1, Andrespolia Wiśniowa Góra - Skalniki Sulejów 2:3, WKS Proсна Wieruszów - GKS Orkan Buczek 0:4, Pogoń Zduńska Wola - Zryw Wygoda 8:0, Orzeł Nieborów - RTS Widzew II Łódź 0:2, Zjednoczeni Stryków - Włóknierz Żelów 3:4, LKS Kwiatkowie - Omega Kleszczów 2:1.

1. Warta Sieradz	12	33	42-9
2. Polonia Piotrków Tryb.	12	26	21-16
3. Omega Kleszczów	12	24	26-17
4. GKS Orkan Buczek	12	24	36-16
5. RKS Radomsko	12	24	30-11
6. RTS Widzew II Łódź	12	24	42-9
7. MKP Boruta Zgierz	12	22	28-9
8. Włóknierz Żelów	12	18	15-16
9. LKS Kwiatkowie	12	17	20-21
10. Zjednoczeni Stryków	12	16	24-25
11. Skalniki Sulejów	12	13	19-30
12. Zryw Wygoda	12	13	12-36



W IV Lidze Stal Głowno znajduje się tuż nad strefą spadkową.

13. Stal Głowno	12	12	13-19
14. KS Paradyż	12	12	18-34
15. Pogoń Zduńska Wola	12	11	19-22
16. Orzeł Nieborów	12	8	19-29
17. WKS Proсна Wieruszów	12	7	10-36
18. Andrespolia Wiś. Góra	12	4	9-47

■ **Następna, 13. kolejka** odbędzie się w dniach 23-24 października: LKS Omega Kleszczów - Zjednoczeni Stryków, RKS Radomsko - WKS Proсна Wieruszów, Włóknierz Żelów - Stal Głowno, PKS Polonia Piotrków Trybunalski - MKP Boruta Zgierz, Skalniki Sulejów - LKS Kwiatkowie, Warta Sieradz - Orzeł Nieborów, GKS Orkan Buczek - KS Paradyż, RTS Widzew II Łódź - Pogoń Zduńska Wola, Zryw Wygoda - Andrespolia Wiśniowa Góra.

■ Klasyfikacja strzelców:

1. Adrian Malicki	Polonia	9 bramek
1. Wiktor Planeta	Warta	9 bramek
1. Daniel Męka	RTS Widzew II	9 bramek
4. Bartłomiej Madej	Orkan	8 bramek
4. Wojciech Tyczyński	KS Paradyż	8 bramek
4. Norbert Dregier	Orkan	8 bramek
4. Mateusz Malec	RTS Widzew II	8 bramek

Karate | Turniej

Sukcesy strykowian na ziemi mieleckiej

Zawodnicy ze Strykowa reprezentujący Łódzkie Centrum Okinawa Shorin-ryu Karate i Kobudo „Bushii” wywalczyli sporo sukcesów podczas XI Ogólnopolskiego Turnieju Shorin-ryu Karate O Puchar Ziemi Mieleckiej.



Medaliści karate ze Strykowa wraz z sensem D. Jędrzejczakiem.

Organizatorem imprezy było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Mielcu, Starostwo Powiatowe z Mielca, Urząd Miejski w Mielcu i MOSiR Mielec, a sędzią głównym Pan Zbigniew Magda (4 Dan). W harmonogramie zawodów pojawiło się rozegranie konkurencji kata i kata kumiwaza w aż ośmiu kategoriach z podziałem na wiek, płeć i stopień posiadanych umiejętności.

Łódzkie Centrum Okinawa Shorin-ryu Karate i Kobudo „BUSHI” reprezentowało tylko 10 zawodników, dlatego tym bardziej należy docenić fakt, że tak niewiele, tak dużo osiągnęło. Podopieczni instruktora Dariusza Jędrzejczaka zdobyli ogólnie 13 złotych, 2 srebrne i 2 brązowe medale oraz 7 pucharów, z czego strykowska sekcja karate zdobyła aż 6 pucharów oraz 10 złotych medali, 1 srebrny i 1 brązowy.

Złote medale wywalczyli Miłosz Frątczak w kata młodzików starszych, Igor Pałka w kata juni-

rów starszych, Artur Jędrzejczak w kata seniorów, Aleksander Malinowski, Franciszek Łodkowski i Jakub Walak w kata kumiwaza juniorów starszych, Jakub Wasielewski, Jan Dąbrowski i Igor Pałka w kata kumiwaza juniorów oraz Artur Jędrzejczak, Daniel Jędrzejczak i Łukasz Pelikan w kata kumiwaza seniorów. Srebrne medale zdobyli Jan Dąbrowski w kata juniorów i Łukasz Pelikan w kata seniorów młodszych, zaś brązowe krawki powędrowały do Franciszka Łodkowskiego w kata juniorów i Daniela Jędrzejczaka w kata seniorów.

– W każdej kategorii, w której startowali nasi zawodnicy zdobywaliśmy medale, głównie złote, a kategoria junior została zdominowana przez naszych reprezentantów, którzy zajęli pierwszych pięć miejsc. Mimo długiej przerwy w treningach spowodowanej pandemią ten wyjazd możemy zaliczyć do bardzo udanych. Dodam

także, że swój debiut w roli sędziego zawodów ogólnopolskich odnotował Artur Jędrzejczak, który oprócz sędziowania także brał udział w rywalizacji. Wykazał się wielkim wyczuciem i bardzo dobrze interpretował występy startujących – powiedział o występie swoich podopiecznych sensei Dariusz Jędrzejczak (6 Dan).

Sekcja karate działa prężnie w Strykowie od wielu lat. Instruktorem jest sensei Dariusz Jędrzejczak, a treningi odbywają się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Strykowie przy ul. Targowej 21 w środy o godz. 17:00 oraz soboty o godz. 11:00. Minimalny wiek to 5 lat, obowiązuje podział na grupy, a wszelkie informacje dostępne pod numerem telefonu: 605-220-240 lub e-mail: bushi.lodz@wp.pl. Każdy moment jest dobry, by zacząć przygodę z karate i ćwiczyć u najlepszych z najlepszymi. Więcej na FB. **wp**

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51,
e-mail: wiesci@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-85-50
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Cezary Adamski, Marcin Kucharski, Daniel Tekliński,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Artykułów niezamówionych nie odesłamy.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy e-mailem: ogloszenia@lowiczanie.info,
reklama@lowiczanie.info oraz w siedzibie głównej
redakcji w Łowiczu, ul. Pijarska 3a, tel. 46 837-37-51,
46 837-46-57, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
w Łowiczu od poniedziałku do piątku

oraz w wybrane dni w redakcji w Głownie,
a także w punktach przyjmowania ogłoszeń
wymienionych na stronie 16.

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład
Więści z Głowna i Strykowa 1.500 egz.
Nakład wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 7.450 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Motocross | MSPC, MOŁ

Hubert Miśkiewicz podwójnym zwycięzcą

Wraz z nadejściem jesieni zakończył się sezon motocrossowy 2021. Podwójne powody do radości miał Hubert Miśkiewicz, który wygrał dwa cykle w minionym roku. Klub Motorowy ze Strykowa miał jednak więcej medalistów.

W niedzielę, 17 października w Bogumiłowie odbyła się ostatnia IV Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country. W gronie 75 uczestników imprezy organizowanej przez Motopower Kleszczów znalazła się trójka reprezentantów Klubu Motorowego ze Strykowa. W Licencji B znakomicie po raz kolejny zaprezentował się **Hubert Miśkiewicz**, który odniósł zwycięstwo i tym samym utrzymał 1. miejsce w klasyfikacji generalnej całego cyklu. Cztery w IV Rundzie był Przemysław Skrzyniarz, który tą samą pozycję zajął w generalce. W klasie Master wysokie 2. miejsce wywalczył **Radosław Zdziarski**. Zawodnik KM Stryków utrzymał jednak prowadzenie w klasyfikacji łącznej, choć po piątach deptał mu zwycięzca minionej rundy Tomasz Drózd z MKS Tryb Częstochowa. Strykowie mimo okrojonego składu wywalczyli sporo punktów do klasyfikacji klubowej, w której zajęli 3. miejsce z dorobkiem 420,5 pkt. Wygrali z ogromną przewagą gospodarze niedzielnych zawodów Motopower Kleszczów – 1789,5 pkt., przed MKS Tryb Często-

chowa – 583,5 pkt. Na dorobek strykowskiej drużyny złożyła się siódemka zawodników. Oprócz wspomnianej trójki byli to także **Damian Kwestarz**, Dominik Markowicz, Dawid Ubysz i Mariusz Majchrzak. Warto dodać, że Kwestarz mimo absencji podczas rundy w Bogumiłowie wywalczył 2. miejsce w klasyfikacji generalnej w klasie Licencja A, za Mariuszem Kubatem.

Z kolei kilkanaście dni wcześniej w dniu 3 października w Suchodole odbyła się ostatnia V Runda Mistrzostw Strefy Polski Centralnej. Klub Motorowy Stryków reprezentowała tam aż 11-tka zawodników, która wywalczyła dwa medale. W klasie MX65 trzeci był **Tymoteusz Dąbrowski**, dla którego był to dopiero pierwszy start w tym cyklu w tym roku, ale jakże udany. Tymek nie mógł liczyć się oczywiście w generalce, w której wysokie 5. miejsce zajął Stanisław Krul – dziewiąty podczas imprezy w Suchodole. W tej samej klasie 11. miejsce zajął Mikołaj Kacprzak, a 12-te Kacper Kośmider. Obaj w całym sezonie uzbierali sporo punktów, plasując się odpowiednio na 9-tym



Tymek Dąbrowski zajął świetne 3. miejsce w Suchodole.

i 10-tym miejscu w generalce klasy MX65. Kolejnym, który stanął na podium w Suchodole był Hubert Miśkiewicz, który zajął świetne 2. miejsce w klasie MX B. Zawodnik Klubu Motorowego ze Strykowa dzięki świetnej postawie w całym sezonie został triumfator całego cyklu. W tej samej grupie czwarty w generalce był Przemysław Skrzyniarz, który w ostatniej rozgrywanej rundzie uplasował się na siódmej lokacie. Spośród występów pozostałych zawodników Strykowa należy być zadowolonym z postawy Damiana Kwestarza, który uplasował się na 4. miejscu w MX Open, a łącznie po całym sezonie zajął 8. miejsce mimo absencji w dwóch rundach.

W Suchodole ambitnie walczyli także Dominik Markowicz – 9.

miejsce oraz Filip Superson – 13. miejsce w klasie MX C, Patryk Skotarek – 11. miejsce w MX Ju-



Damian Kwestarz (z lewej) i Hubert Miśkiewicz wysoko fruwali w tym sezonie.

nior oraz Radosław Zdziarski – 9. miejsce w klasie MX Masters. Strykowie uzyskali podczas ostatniej rundy 739 pkt., co było ich jednym z najlepszych wyników w tym sezonie. W klasyfikacji klubowej wygrał jednak ŁKM Łowicz, który w sumie zgromadził aż 4943 pkt. i wyprzedził drugie MX Lipno – 4714 pkt. oraz trzeci KM X Racing Lesznowola – 3266 pkt. KM Stryków łącznie po pięciu rundach zgromadził 2953 pkt. i uplasował się tuż za podium w gronie aż 62 klubów, a na ten sukces oprócz wspomnianej jedenastki zawodników zapracowali także: Krzysztof Białek, Mariusz Majchrzak, Dawid Ubysz oraz Damian Wąsik. wp



CZWARTEK, 21 PAŹDZIERNIKA:
 ■ 16.00 – Boisko w Sierakowicach Lewych 113a; **Zaległy mecz 1. kolejki II ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B1 w piće nożnej: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – GLKS Sierakowianka Sierakowice Lewe;**
 ■ 19.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka ligi okręgowej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2006 II Łowicz – GLZS Pogoń Godzianów.**

SOBOTA, 23 PAŹDZIERNIKA:
 ■ 15.00 – Stadion Leśny w Dmosinie Drugim 1; **10. kolejka Keeza Elite Łódź A-klasy, gr. II: Błękitni Dmosin – Polonia Andrzejów;**
 ■ 15.00 – Stadion Gminny w Kleszczowie, ul. Sportowa 3; **13. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV Ligi: LKS Omega Kleszczów – Zjednoczeni Stryków;**
 ■ 15.00 – Stadion w Zelowie, ul. Piotrkowska 55, **13. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi: Włókniarz Zelów – Stal Głowno;**
 ■ 15.00 – Boisko w Kopance 26a, **9. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Keeza Elite Łódź B-klasy, gr. III: KS Unia Wzniesień Łódzkich – Powstaniec Dobra.**

NIEDZIELA, 24 PAŹDZIERNIKA:
 ■ 11.00 – Stadion MOSiR w Zgierz, ul. Wschodniej 2; **10. kolejka Keeza Elite Łódź A-klasy, gr. II: MKP Boruta II Zgierz – Huragan Swędów;**
 ■ 12.00 – Stadion im. Miroslawa Koprowskiego w Strykowie, ul. Brzezińska 24; **10. kolejka Keeza Elite Łódź A-klasy, gr. II: Zjednoczeni II Stryków – Victoria Łódź;**
 ■ 12.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **7. kolejka II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książek Łowicz – KS Campeones Wąchock;**
 ■ 12.00 – Boisko w Bielawach; **10. kolejka Keeza Elite Łódź A-klasy, gr. II: Sokół Popów – OSP Iskra Głowno;**
 ■ 14.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – KS PSV Łódź;**
 ■ 15.00 – Boisko w Wygodzie, Wygoda 2; **13. kolejka IV ligi: SKF Zrywa Wygoda – GLKS Andrepolia Wiśniowa Góra.**

Piłka nożna | 9. kolejka A-klasy

Pierwsza porażka Huraganu

W hicie 9. kolejki swędowanie z Huraganu przegrali wyraźnie z liderem Czarnymi Smardzew aż 1:4 i ponieśli pierwszą porażkę w sezonie.

Podopieczni trenera Pawła Podsiadłego i tak zajmują świetne 4. miejsce, jak na beniaminka Keeza Elite Łódź A-klasy, gr. II, a w razie odrobienia zaległości z pozytywnym skutkiem mogą wskoczyć nawet na ligowe podium i zrównać się punktami z liderem.

Do czołówki mogą także wkrótce wskoczyć Błękitni Dmosin i Zjednoczeni II Stryków. Dmosinianie wygrali w minionej kolejce z LKS-em Gałkówek 3:0, a strykowie nie mieli problemów z pokonaniem LKS Kalonki. O pozostanie w A-klasie walczyć będą z kolei głównianie z OSP Iskry oraz Sokół Popów. Beniaminek z Główna przegrał tym razem wysoko z LZS Justynów aż 1:6, popowianie natomiast przymusowo pauzowali. wp

■ **9. kolejka:** LKS Kalonka – Zjednoczeni II Stryków 2:6, Victoria



Błękitni Dmosin (białe koszulki) są blisko czołówki A-klasy, gr. II.

Łódź – KKS Koluszki 0:5, Błękitni Dmosin – LKS Gałkówek 3:0, Polonia Andrzejów – MKP Boruta II Zgierz 1:4, OSP Iskra Głowno – LZS Justynów 1:6, Huragan Swędów – Czarni Smardzew 1:4, Sokół Popów – pauza.	9. MKP Boruta II Zgierz 9 6 11-15	10. LKS Kalonka 8 6 12-28
	11. Victoria Łódź 8 5 6-15	12. OSP Iskra Głowno 8 4 10-31
	13. Sokół Popów 7 1 6-33	

1. Czarni Smardzew 9 20 29-16	2. Polonia Andrzejów 9 19 30-15	3. LZS Justynów 8 17 26-12
4. Huragan Swędów 8 17 29-18	5. Błękitni Dmosin 9 16 26-20	6. LKS Gałkówek 8 15 18-15
7. Zjednoczeni II Stryków 7 12 25-17	8. KKS Koluszki 8 12 22-15	

■ **Następna, 10. kolejka** odbędzie się w dniach 23-24 października: LKS Błękitni Dmosin – Polonia Andrzejów, LKS Gałkówek – KKS Koluszki, LZS Justynów – LKS Kalonka, MKP Boruta II Zgierz – Huragan Swędów, Zjednoczeni II Stryków – Victoria Łódź, Sokół Popów – OSP Iskra Głowno, Czarni Smardzew – pauza.

Piłka nożna | 8. kolejka B-klasy, gr. III

Powstaniec Dobra pożarty przez lidera

Drużyna z Dobrej wysoko przegrała z liderem Rosą Rosanów, choć do przerwy prowadziła 1:0.

Podopieczni trenera Andrzeja Łaski do przerwy prowadzili u siebie po голу Krystiana Warulika. Goście mieli sporo sytuacji, ale świetnie w bramce spisywał się Maciej Grodzicki, który obronił m.in. rzut karny. Po zmianie stron liderzy z Rosanowa poprawili znacząco skuteczność i wbił gospodarzom aż sześć bramek. Powstaniec po tej porażce spadł na 5. miejsce w tabeli, a gracze Rosy nadal pozostają niepokonani i prowadzą z kompletem punktów.

Na końcu gr. III Keeza Elite Łódź B-klasy nadal znajdują się piłkarze Błękitnych Ciosny, którzy czekają na pierwsze ligowe punkty. Outsider w minionej kolejce nieznacznie przegrał z KS Unią Wzniesień Łódzkich 1:2, z którą Powstańcy zmierzą się w następnej kolejce w sobotę, 23 października o godz. 15:00. Wię-

cej informacji na oficjalnym profilu Powstańca Dobra na portalu Facebook. wp

■ **8. kolejka:** Powstaniec Dobra – KS Rosa Rosanów 1:6, Błękitni Ciosny – KS Unia Wzniesień Łódzkich 1:2, Start Szczawin – LKS Dąbrówka 2:5, LKS II Gałkówek – Sokół Lutomiersk 2:2, KS Wicher – LKS Gieczno 4:2, KP Byszewy – pauza.

1. KS Rosa Rosanów 8 24 42-8	2. Sokół Lutomiersk 8 16 28-17	3. KS Wicher 7 13 20-11
4. LKS Dąbrówka 7 13 26-19	5. Powstaniec Dobra 7 10 16-14	6. Start Szczawin 7 9 19-27
7. LKS Gieczno 6 7 12-21	8. KS Unia Wzniesień Łódzkich 8 7 13-25	9. KP Byszewy 6 7 18-16
10. LKS II Gałkówek 7 7 14-25	11. Błękitni Ciosny 7 0 4-29	

■ **Następna, 9. kolejka** odbędzie się w dniach 23-24 października: KS Unia Wzniesień Łódzkich – Powstaniec Dobra, KP Byszewy – KS Wicher, KS Rosa Rosanów – LKS II Gałkówek, LKS Dąbrówka – Błękitni Ciosny, LKS Gieczno – Start Szczawin, Sokół Lutomiersk – pauza.





Rok XIX, nr 3 (74)

ISSN 1730-9581

PAŹDZIERNIK 2021

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanie
oraz Wieści z Głowna i Strykowa

architektów i artystów. Szymon Bogumił Zug i Henryk Ittar wznosili budowle, Jan Piotr Norblin i Aleksander Orłowski szkicowali ich projekty. Dzięki ich staraniom i mecenatowi park wojewodziny wileńskiej zyskał spójny wygląd i wyjątkowy czar. Został on spotęgowany pewną tajemnicą. Wszak większość budowniczych Arkadii była wolnomularzami, co nie pozostawało bez wpływu na kształt i funkcję społeczną miejsca...

Księżna Helena aż do końca swoich dni dbała o park, starając się udoskonalać w jego przestrzeni detale architektoniczne, uzupełniać kolekcję sztuki, tworząc także w części Arkadii swoje sanktuarium, poświęcone jej zmarłym córkom i walczącemu synowi Michałowi Gedeonowi. Wołą założycielki było spocząć w ukochanym parku, niestety nie została ona wypełniona. Po śmierci księżnej Heleny Arkadię otoczyła troskliwą opieką jej synowa Aleksandra ze Steckich

Arkadia. Letnisko sław przelotom epok

Dzieło nieborowskiej Armidy

Arkadia była mitem, antycznym ogrodem wiecznego szczęścia. Ta namacalna Arkadia, wchodząca w skład dóbr nieborowskich, została stworzona w 1778 r. z inicjatywy Heleny z Przezdzieckich Radziwiłłowej, żony ostatniego wojewody wileńskiego Michała Hieronima Radziwiłła. W zamyśle twórczyni miała być próbą przeniesienia na polską prowincję idei angielskiego ogrodu sentymalnie-romantycznego. Próba ta zakończyła się sukcesem. Arkadia stała się wyjątkowym przykładem harmonii kompozycji natury i architektury, owocem osobistej fascynacji księżnej filozoficznymi i literackimi prądami epoki Oświecenia. Przybytek Arcykapłana, Świątynia Diany, Łuk Grecki, Akwedukt, Grobowiec na Wyspie Topolowej, Dom Murgrabiego i Domek Gotycki to tylko najważniejsze budowle swobodnie modyfikowanego, zgodnie z gustem księżnej, unikalnego zespołu parkowego.

Park w Arkadii nie byłby tak wyjątkowy, gdyby Helena Radziwiłłowa nie zaprosiła do współpracy przy jego aranżacji wybitnych



Uczestnicy pleneru w Arkadii, zorganizowanego w 1904 r. przez Konrada Krzyżanowskiego, fot. z „CDN. Notatnik Galerii Browarna”, vol. 2, nr 3, 1998 r.

Radziwiłłowa. Kontynuując pracę teściowej, wybudowała na terenie parku pałacyk.

Czas stagnacji, czas rozwoju

Po śmierci Aleksandry jej syn Zygmunt Radziwiłł nie udźwignął ciężaru prowadzenia majątku nieborowskiego. Odbiło się to niestety na kondycji arkadyjskiego parku. Przed swoim wyjazdem na stałe do Paryża, księżę zlecił rozbiórkę części budynków, chcąc z zyskiem sprzedać cenny budulec. Ostatecznie w 1870 r. sprzedał Arkadię Karolowi Hoffmanowi, który okazał się zawodowym oszustem. Trzy lata później właścicielem parku został Mikołaj Adlerberg, były rosyjski gubernator Finlandii. Arkadia pod jego zarządem nadal ulegała degradacji...

W 1893 r. park powrócił do rodziny Radziwiłłów. Od M. Adlerberga odkupił go księżę Michał Piotr Radziwiłł. Rzutki arystokrata z osobowością pozytywisty za jeden z celów reformatorskich obrał przywrócenie dawnego blasku Arkadii. I tutaj zaczyna się historia popularnego wśród warszawskiej inteligencji letniska... **dok. na str. II**

Pancerny smok

Pociąg pancerny „Danuta” był jednym z dziesięciu pociągów pancernych, jakie we wrześniu 1939 roku znajdowały się na wyposażeniu Wojska Polskiego. Zbudowany w początkach lat dwudziestych w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu, należał do nowszego typu pociągów pancernych.

Po kolejnych reorganizacjach armii w dwudziestoleciu międzywojennym, wszedł razem z bliźniaczym pociągiem pancernym „Poznańczyk” w skład 1 Dywizjonu Pociągów Pancernych, który stacjonował w Legionowie.

O jego udziale w wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 r., w tym walkach na ziemi łowickiej, pisze Jacek Perzyński.

Pociąg pancerny „Danuta” razem z pociągiem o nazwie „Poznańczyk” aktywnie uczestniczył w walkach września 1939 r. Wchodził w skład armii „Poznań” i był dowodzony przez kapitana Bolesława Korobowicza. Posiadał nr 11 i miał za zadanie współdziałać z 26 Dywizją Piechoty. Od 27

sierpnia 1939 r. przebywał w jej obszarze działania i używany był głównie do dozorowania szlaków komunikacyjnych.

Rankiem 1 września wyruszył z Margonina z zadaniem dozorowania rzeki Noteci, operując na linii Chodzież – Szamocin. Następnego dnia prowadził patrol bojowy z Kcyni w kie-



Pociąg pancerny „Danuta”, fot. ze zbiorów autora

runku Nakła, ubezpieczając prawe skrzydło 26 DP. 3 września ubezpieczał pod Kcynią odejście oddziałów dywizji na linię jezior żnińskich. W dniu 4 września 1939 r. pociąg został zbombardowany w Szubinie przez samoloty niemieckie. Otrzymał liczne uszkodzenia, lecz nie zakłóciły one jego dalszej służby frontowej. Dowództwo Armii „Poznań” skierowało następnie pociąg na odcinek 15 Dywizji Piechoty.

Wieczorem pociąg przejechał do stacji Białe Błota koło Bydgoszczy i z lasu koło przedmieścia miejscowości Wilczak ostrzelał ogniem swej artylerii niemieckie oddziały w rejonie Czyżkówka, między Kanalem Bydgoskim a Brdą. Nocą pociąg podjechał nad sam kanał, gdzie został ostrzelany przez działka przeciwpancerne niemieckiego 123 pułku piechoty z niemieckiej 50 Dywizji Piechoty. **dok. na str. II**

Arkadia. Letnisko sław przelomu epok

dokończenie ze str. I

Książę Michał Piotr energicznie podjął się renowacji przestrzeni parku. We współpracy z architektem Leandro Marconim odrestaurował Świątynię Diany i Domek Gotycki oraz Przybytek Arcykapłana. Tej renowacji przyświecał konkretny cel. Arkadia stała się bowiem miejscem coraz częściej odwiedzanym. Książę postanowił więc wykorzystać jej atrakcyjność, udostępniając park wielkomięskim letnikom, budując na jego terenie specjalne sezonowe pawilony wypoczynkowe. Miejsce zyskało dodatkowo na popularności dzięki zwiększonej dostępności.

W 1902 r. nieopodal parku wybudowano magistralę kolejową ze stacją w Bednarach, dzięki której Arkadię zaczęli odwiedzać mieszkańcy Warszawy. Książę Michał Piotr, widząc potencjał turystyczny parku, nosił się nawet z zamiarem przekształcenia Arkadii w sanatorium wodolecznicze według pomysłu Doktora Kneippa. Pomysłu tego jednak nie udało mu się zrealizować.

Azyl dla artystów

Sława unikalnego uroku Arkadii dotarła także do polskich sfer artystycznych. Właściciel parku był znany w Warszawie ze swoich zamiłowań literackich i historycznych oraz działalności dobroczynnej. Na letnisko do tego wyjątkowego miejsca przybywali wybitni artyści, często osobiści znajomi księcia. Bywali tutaj malarze: Aleksander Gierymski, Juliusz Kossak i Konrad Krzyżanowski, a także kompozytor Mieczysław Karłowicz. Głównie jednak gościli w przestrzeniach parkowych wirtuozi pióra – Henryk Sienkiewicz, Stanisław Brzozowski wraz z Tadeuszem Micińskim. Szczególne związki z Arkadią posiadała Maria Konopnicka.

Osobą łączącą poetkę z majątkiem Radziwiłłów był syn Jan, który od 1893 r. dzierżawił ar-

kadyjskie młyny. Kiedy udało mu się je owocnie rozwinąć, podjął się kolejnego wyzwania, czyli dzierżawy całego parku na okres 12 lat. Mógł zrealizować to przedsięwzięcie dzięki protekcji matki, prowadzącej ożywioną korespondencję z księciem Radziwiłłem. W tym okresie poetka często odwiedzała syna. Mieszkali w drewnianym domu zachowanym do dzisiaj w otoczeniu parkowym. Marię łączyły z księciem Michałem Piotrem sprawy zawodowe, publikowała bowiem swoje utwory w „Bibliotece Warszawskiej” redagowanej przez księcia na przełomie XIX i XX w. Recenzowała również jego prace literackie. Nosiła się nawet z zamiarem zamieszkania w Arkadii na stałe.

Decyzji tej sprzyjała inicjatywa społeczeństwa polskiego podarowania pisarce dworku lub innego miejsca, gdzie mogłaby spędzić jesień życia. Powołany specjalny Komitet Jubileuszowy gromadził fundusze, aby mogła zakupić odpowiadające jej miejsce. M. Konopnicka próbowała więc przekonać księcia Radziwiłła do sprzedaży jej Arkadii. Książę Michał Piotr nie zgodził się jednak na tę transakcję. Do sprawy nigdy nie powrócono, gdyż właściciel dóbr nieborowskich zmarł w listopadzie 1903 r., natomiast miesiąc wcześniej pisarka otrzymała w darze od wdzięcznego społeczeństwa polskiego dworek w Żarnowcu.

Z biegiem czasu park romantyczny za sprawą Jana stał się niejako siedzibą Konopnickich, miejscem spotkań rodzinnych. Wraz z Marią wizyty w Arkadii składała także jej najmłodsza córka Laura Pytlińska z mężem Stanisławem, ceniona aktorka scen warszawskich, krakowskich i lwowskich. To ona zaopiekowała się malutkim Zenonem Przybyszewskim, synkiem tragicznie zmarłej pisarki i pianistki Dagny Juel i guru berlińskiej bohemy Stanisława Przybyszewskiego. Ojciec i syn przybyli do Arkadii latem 1901 r. Pisarz nie był dobrym ojcem, to na Laurze spoczywał obowiązek opieki nad chłopcem. Zresztą swój brak zain-

teresowania dobitnie zmanifestował swoim „testamentem”, w którym to pisemnie „darował na własność” małżeństwu Pytlińskim swojego syna. Stanisław wołał być duszą towarzystwa, grając w Świątyni Diany na fortepianie utwory Chopina. Guru berlińskiej bohemy szczególnie odpowiadała kompania Konrada Krzyżanowskiego, który portretował pisarza-skandalistę. S. Przybyszewski czuł się w Arkadii doskonale, szokował zachowaniem i pijatykami, wciągał współbiesiadników w obrazoburcze dyskusje filozoficzne, słowem – rozciągał aurę ekscentrycznego proroka.

Jan Wegner, powojenny kurator nieborowskiego muzeum, przytaczał anegdotę o tym, jak Przybyszewski z Krzyżanowskim wybrali się na plebanię ks. Jabłonowskiego w Bednarach, zwabieni sławą znakomitego wina, serwowanego przez proboszcza. Kiedy wizyta przedłużyła się do godzin wieczornych, autor „Confiteora” wymusił na księdzu otwarcie nocą kościoła. Kiedy duchowny otworzył świątynię, Przybyszewski rozpoczął szaleńczy koncert na tamtejszych organach. Nie wiedząc kim jest tajemniczy muzyk, ksiądz spytał się kogo gości. Kiedy Krzyżanowski zdradził personalia spontanicznego organisty, ksiądz wpadł w panikę, wyrzekając sobie, że wpuścił antychrysta do kościoła. „Antychryst” stał się dla ks. Jabłonowskiego na tyle interesujący, że odwiedzał go w późniejszym okresie w Arkadii.

Niestety najmniej czasu S. Przybyszewski spędzał z synkiem Zenonem. Ten przebywał pod opieką Laury Pytlińskiej do 1905 r., kiedy to został adoptowany przez ciotkę Gudrun Westrup. Po latach Zenon ukończył Cambridge i poświęcił się karierze w szwedzkiej dyplomacji. Często powracał do czasów swojego dzieciństwa, z których okresy arkadyjskie uważał za najbardziej szczęśliwe. Swoje wspomnienia zawarł po latach w książce o znaczącym tytule *Jag har varit i Arkadien*.

Z biologicznym ojcem pojednał się dopiero przed jego śmiercią w 1927 r.

Swoistym epilogiem letnisk ludzi kultury okazał się zorganizowany w Arkadii pierwszy plener malarski warszawskich artystów. Latem 1904 roku, świeżo otwarta Warszawska Szkoła Sztuk Pięknych (późniejsza Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie) zorganizowała tzw. „studia plein-airowe”, w trakcie których pod okiem ekspresjonisty prof. Konrada Krzyżanowskiego, kilkunastu studentów i studentek malarstwa doskonaliło swój warsztat artystyczny, portretując Księżaków łowickich. Co ciekawe, pejzaż arkadyjski nie był tematem prac malarskich, młodzi artyści skupiali się głównie na studiach detalu drzew, łąk i nieba, a także zwierząt gospodarskich. Wśród młodych adeptów malarstwa znaleźli się przyszli wybitni ludzie kultury, tacy jak: Tadeusz Pruszkowski, późniejszy rektor warszawskiej ASP oraz Eugeniusz Morawski-Dąbrowa, łączący zamiłowanie do sztuk plastycznych z talentem muzycznym, w latach 30. XX w. pełniący funkcję rektora Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie. W pracach plenerowych uczestniczył również Mikołaj Konstanty Czurlanis – postać ikoniczna dla litewskiej kultury, uznawany w swoim kraju za wieszczka. Krótki przegląd karier uczestników pleneru pokazuje poziom artystyczny uczniów prof. Krzyżanowskiego.

Wizyta malarskiej kompanii prof. Krzyżanowskiego kończy letniskowo-artystyczny etap w historii Arkadii. Po śmierci księcia Michała Piotra, wdowa po nim Maria z Kierzgayłłów Radziwiłłowa nie była zainteresowana kontynuacją letniska w dobrach nieborowskich. Ostatni właściciel Arkadii ks. Janusz Radziwiłł, polityk i finansista, odrestaurował część parkowych budowli i udostępnił je za opłatą zwiedzającym. Po drugiej wojnie światowej, kiedy pałac w Nieborowie i park w Arkadii stał się oddziałem Muzeum Narodowego w Warszawie, ponownie zawitali do gościnnego miejsca czołowi polscy intelektualiści i ludzie kultury. Ale to już temat na inną opowieść...

Tomasz Romanowicz

Pancerny smok

dokończenie ze str. I

Następnego dnia pociąg odjechał z Bydgoszczy do Inowrocławia, gdzie 6 września przydzielono go na krótko do nowo utworzonej grupy operacyjnej gen. bryg. Juliusza Drapelli, osłaniającej od zachodu wycofywanie się wojsk spod Torunia. Następnie współdziałał z jej strażami tylnymi na wschód od Gniewkowa. Wieczorem 7 września opuścił Inowrocław jedyną funkcjonującą jeszcze linią kolejową i odjechał w kierunku Kutna.

W dniu 9 września 1939 r. pociąg pancerny nr 11 przybył do węzła kolejowego w Kutnie. Wskutek bombardowań na trasie jego część bojowa utraciła kontakt ze składem gospodarczym, co w następstwie odbiło się na zapotrzeniu pociągu w żywność oraz środki bojowe. Wobec zbliżającego się nieprzyjaciela w Kutnie dołączył do stojącego na stacji pociągu pancernego nr 14 i wraz z nim został podporządkowany Grupie Operacyjnej gen. bryg. Mikołaja Bołtucia.

Pierwszą i zarazem ostatnią większą bitwą, w której pociąg pancerny nr 11 wziął udział, była bitwa nad Bzurą. Pociąg skierowano

początkowo w rejon Sochaczewa, skąd spodziewano się nadejścia niemieckich sił pancernych. Zdołał on dojechać jednak tylko do stacji Żychlin, gdzie musiał się zatrzymać, zmuszony rozległymi zniszczeniami torowiska, jak i samej stacji kolejowej. W celu dotarcia do Łowicza oraz kontynuowania dalszej walki w wyznaczonym rejonie, załoga pociągu pracowała przez kolejne dwa dni, układając nowy tor kolejowy. Na wschód od Żychlina zbudowano nawet nasyp kolejowy, aby ominąć nieprzejezdne odcinki torowiska i kilometr po kilometrze torować sobie dalej drogę. Dopiero rankiem 13 września pociąg dotarł do stacji Jackowice pod Łowiczem.

Pociąg wszedł do walki 14 września koło Jackowic na wysokości wsi Rząšno. Celem lepszego rozpoznania odcinka obrony 4 Dywizji Piechoty wysłano na rozpoznanie przedpola pluton czołgów rozpoznawczych z pociągu pancernego. Tankietki dostały się po chwili pod ogień broni maszynowej i armat przeciwpancernych nieprzyjaciela. W wyniku silnego ognia zaporowego została uszkodzona jedna z tankietek. Jej załozde udało się naprawić pojazd na polu walki i wrócić do własnych linii.

W dniu 15 września w opuszczonym pociągu ewakuacyjnym załoga pociągu „Danuta” znalazła 4 armaty polowe 75 mm wraz z amunicją do armaty. Po załadowaniu armat utworzono z nich improwizowaną baterię, która razem z artylerią pociągu przyczyniła się do odparcia ataków niemieckiej 24 Dywizji Piechoty w okolicach wsi Bogoria. Pociąg podporządkowano następnie toczącej ciężkie walki 16 Dywizji Piechoty, po czym przejechał on w kierunku prawego jej skrzydła, pomagając w powstrzymaniu niemieckiego natarcia.

Następnego dnia pociąg powstrzymywał koło Rząšno natarcie oddziałów niemieckiego 31 pułku piechoty z 24 Dywizji Piechoty. Ogniem dział kierował za pomocą radia wysunięty na przedpole obserwator. Niemiecy piechurzy mieli trudności z posuwaniem się naprzód na płaskim, pozbawionym na ogół osłon terenie, a artyleria długo nie była w stanie nakryć skutecznie ogniem manewrującego pociągu. Załoga pociągu natomiast kontynuowała walkę, pomimo pewnych uszkodzeń i rosnących strat.

W końcu Niemcy zdołali podciągnąć bliżej działka przeciwpancerne, które najpierw dwoma trafieniami pocisków unieruchomiły parowóz, zabijając jego obsadę, a następne przebiły pancierz wieży armatniej. Ponieważ równocześnie zaczęła się kończyć amunicja, kpt. Bolesław

Korobowicz nakazał opuszczenie i zniszczenie pociągu. Wysadzono wagony bojowe oraz czołgi Renault FT-17. Podczas eksplozji zginęło kilku żołnierzy niemieckich, którzy nacierali w kierunku pociągu.

Na tym odcinku nieprzyjacieli nie posunął się naprzód aż do wieczora. Załoga pociągu odmaszerowała w kierunku dolnej Bzury i dołączyła do kawalerii 4 Dywizji Piechoty. Kolejnego dnia walk większość żołnierzy dostała się do niewoli niemieckiej i tylko nieliczni żołnierze z obsady pociągu pancernego „Danuta” dotarli do obrońców Warszawy, gdzie weszli w skład załogi jednego z improwizowanych pociągów pancernych.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej pociąg nie został naprawiony przez Niemców. Jedynie wagon szturmowy „Danuty” był używany bojowo w niemieckim pociągu pancernym nr 21. Dziś trudno znaleźć ślady po wojnie na stacji kolejowej w Jackowicach. Jedynym świadkiem tych wydarzeń, który pozostał po pociągu pancernym „Danuta” jest wagon szturmowy, który można obejrzeć w muzeum broni pancernej w Poznaniu. W Muzeum Historycznym w Legionowie natknijemy się natomiast na kilka zdjęć i dokumentów po pociągu „Danuta”. To wszystkie w zasadzie ślady po walecznym polskim pociągu bojowym z września 1939 r.

Jacek Perzyński

Bunt chłopów w Osieku

Kontyngenty, czyli przymusowe dostawy produktów rolnych przez wieś stanowiły element nie tylko okupacyjnej rzeczywistości, ale długo jeszcze powojennych lat w Polsce. Z chwilą ustania działań wojennych komunistyczne władze wprowadziły przymusowe kontyngenty na wsi na mocy dekretu PKWN z 1944 r. jako wojenne świadczenia rzeczowe, przeznaczone na potrzeby wojska, głównie Armii Czerwonej i ludności miast. Budziło to powszechne niezadowolenie rolników, którzy odmawiali podpisywania zobowiązań i świadczenia dostaw. W lutym 1946 r. przeciwko przeprowadzanej akcji ściągania kontyngentu zbożowego wystąpili solidarnie chłopci we wsi Osiek w gminie Jeziorko powiatu łowickiego.

Ojciec zabity...

Według urzędowego protokołu sporządzonego w kancelarii Starostwa Powiatowego w Łowiczu, do pobrania kontyngentu zboża i mleka w Osieku oddelegowani zostali Teofil Ekielski i Leon Przybyłek, pracownicy referatu świadczeń rzeczowych. Przybyli oni do sołtysa gromady w poniedziałek 11 lutego 1946 r. wraz z robotniczą grupą operacyjną z Łodzi. W trakcie obejścia pierwszych gospodarstw zdążyli zarekwirować 5 metrów zboża, które złożono u sołtysa Stanisława Dałka, aby przewieźć je następnie do punktu zsypu w Łowiczu. Jak zauważył w swej pisemnej relacji sołtys, członkowie brygady kontyngentowej od początku pobytu we wsi zachowywali się arogancko i bezceremonialnie. Po zakwaterowaniu w domach gospodarzy, zażądali od nich zabicia kur, gdyż na posiłek nie chcieli „zwyczajnej stawy”, ale podania mięsa.

Nazajutrz brygada w towarzystwie sołtysa kontynuowała akcję kontyngentową, odwiedzając poszczególne domostwa w Osieku. Na dłużej zatrzymali się w południe przed domem Maksymiliana Dałka, właściciela 10-morgowego gospodarstwa. Po sprawdze-

niu wielkości wymiaru świadczeń, zapytali go, ile jeszcze posiada zboża. W odpowiedzi usłyszeli, że ma trochę zboża w stodole na górze do wyżywienia rodziny. Gdy zaczęto ściągać stamtąd worki ze zbożem, rozległ się nagle krzyk córki gospodarza, wołającej z rozpaczą, że ojciec został zabity. Wprawdzie wkrótce okazało się, że ten żyje i tylko stracił przytomność, ale nie wiedział o tym uzbrojony w widły i drągi tłum mieszkańców Osieka i sąsiednich wiosek, który zdążył zgromadzić się przed domem Dałka na wieść o jego śmierci.

Skrepowani powrozami

Dalej wydarzenia potoczyły się w zawrotnym tempie. Przy wtórze wywisk i przekleństw, które padały ze strony przybyłych na miejsce zdarzenia wzburzonych ludzi, członkowie brygady kontyngentowej zostali rozbrojeni i skrepowani powrozami. Niektórych przy tym poturbowano, a szczególnie dotkliwie wspomnianych wcześniej pracowników referatu świadczeń rzeczowych starostwa – Ekielskiego i Przy-



Antoni Bolimowski, fot. z niemieckiej kenkarty z 1943 r., fot. z archiwalnego zbioru Joanny Bolimowskiej

byłką. Wszystkich pojmanych postanowiono odprowadzić do urzędu gminy w Chaśnie. Po drodze zatrzymano się jeszcze w domu sołtysa, skąd odebrano zarekwirowane poprzedniego dnia zboże. Wcześniej odzyskano ziarno, które było już złożone na podwodzie i przeznaczone do odwiezienia na punkt zsypu.

Dopiero po kilku godzinach na miejscu zdarzenia pojawili się funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z Łowicza, zaalarmowani informacjami o zajściach w Osieku telefonogramem, wysłanym do Starostwa Powiatowego przez jednego z jego pracowników, który uciekł rowerem do siedziby gminy w Kiernozi. Uwolnili oni członków grupy kontyngentowej, a także aresztowali kilka osób uczestniczących w buncie. Brak akt sądowych o charakterze karnym z tego okresu uniemożliwia niestety odpowiedź na pytanie, kim byli i jakie były ich losy. Można jedynie domyślać się, że zostali surowo ukarani, gdyż takie i podobne zajścia stanowiły duże zagrożenie dla władzy ludowej, obawiającej się ich społecznego rozgłosu.

Grupa propagandowa w akcji

W celu uspokojenia opinii publicznej już następnego dnia w łowickim szpitalu poddano obdukcji lekarskiej Maksymiliana Dałka. W zaświadczeniu wydanym przez dra Jana Kaczorowskiego stwierdzono u pacjenta: „podsychający język, żywą bolesność nadbrzusza po stronie prawej, a w szczególności okolicy dwunastnicy i głowy trzustki”, (...) jak pacjent podaje, powyższe dolegliwości wystąpiły dnia poprzedniego po pobiciu”. Podobne w treści zaświadczenie wydał 14 lutego, w zastępstwie lekarza powiatowego, dr Kazimierz Kolasiński, powołując się na zdanie badanego, że „był przygnieciony kolanami w okolicy brzucha i stracił przytomność od godz. 12-jej do zachodu słońca”.

Oba zaświadczenia nie wymagają komentarza, gdyż potwierdzają wersję wydarzeń, w których oczywistą ofiarą brutalności pobierających kontyngent był Dalek. Tłumaczyły też niepokój i obawy władz, które w dwa dni po wydarzeniach w Osieku przysłały do Chaśny grupę propagandową dla zorganizowania zebrania z mieszkańcami. Na czele grupy stał Józef Kapis, towarzyszyli mu przedstawiciele PPS i PSL – Stanisław Dutkiewicz i Stanisław Zieliński oraz związków zawodowych – Władysław Mroczek i Stefan Fabiański. Dla ochrony zabrali ze sobą trzech milicjantów z komendy powiatowej w Łowiczu i dwóch funkcjonariuszy z PUBP.

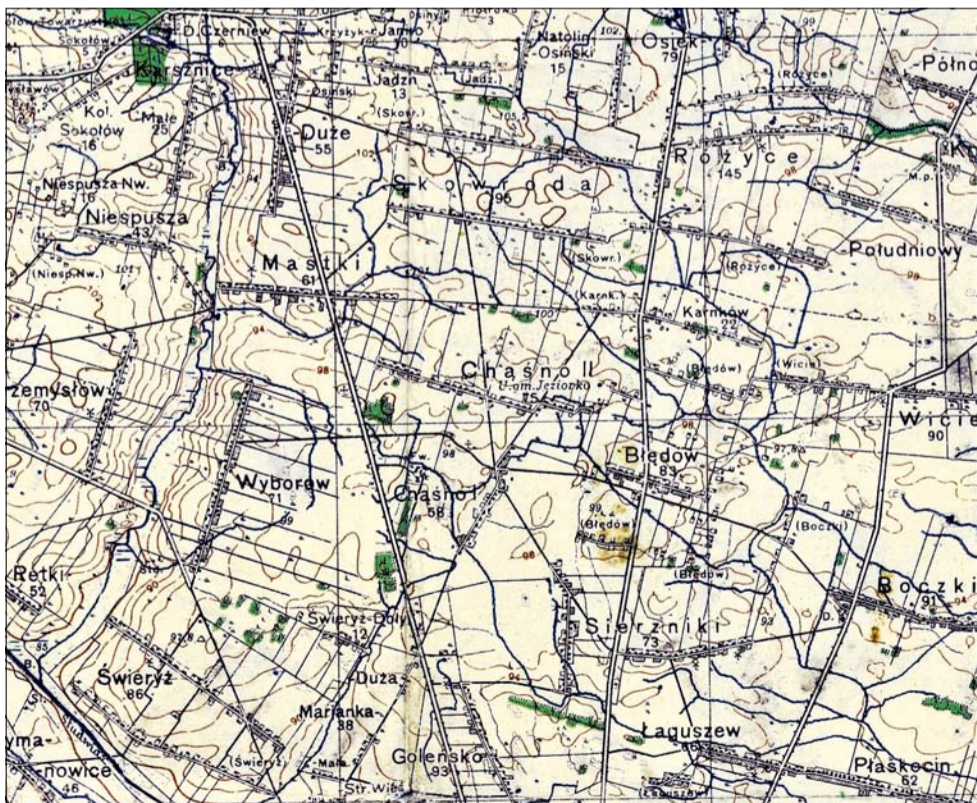
Więcej zjedzą niż zbiorą

Wobec nieobecności wójta gminy Andrzeja Jaski postanowiono zwołać zebranie w szkole w Wyborowie z udziałem Antoniego Bolimowskiego, sprawującego funkcję przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Chaśnie. Na początku zabrali głos goście, starając się przekonać zebranych do konieczności świadczeń rzeczowych, których obowiązkowy pobór miał wynikać z trudnej sytuacji politycznej i aprowizacyjnej kraju. Obecni na sali gospodarze nie dyskutowali, zachowując milczenie. Pewne ożywienie wprowadziła dopiero wypowiedź przewodniczącego GRN, który zwracając się do gości, powiedział, że „jeśli chcą coś uzyskać, to powinni jeździć bez pepeszów czy granatów, bo tym tylko zraza się ludzi. Natomiast umiejętnie podejście do ludzi większe da wyniki”.

Prowadzący zebranie odpowiedział, że „(...) inne gminy i gromady zrozumiały, a tylko gmina Jeziorko nie podporządkowała się (oddawaniu kontyngentów – przyp. MW), dlatego władze dla ukarania wysłały brygady”. Nie przekonało to przewodniczącego Bolimowskiego, który stwierdził zdecydowanie na koniec, że „brygady operacyjne są niepotrzebne, bo skoro przez okres ich działania na gminie zebrali 2%, a koszt utrzymania wynosi około 3%, to więcej zjedzą niż zbiorą, a tylko drogą umiejętną większe można zebrać zyski”. Co do zaś wypadków w Osieku, z wypowiedzi ludzi i pracowników gminy jego zdaniem wynika, że „obie strony były podchmielone”, gdyż w tym czasie odbywało we wsi wesele.

Bunt rolników z Osieka przeciwko obowiązkowi oddawaniu wytworów z własnych gospodarstw był sygnałem braku poparcia wsi dla komunistycznej wizji państwa. W gminie Jeziorko, w której wpływy Polskiego Stronnictwa Ludowego pozostawały bardzo silne, wyrazem niechęci do dokonujących się zmian politycznych w Polsce była najniższa w powiecie frekwencja (według oficjalnych danych) podczas głosowania w referendum ludowym w czerwcu 1946 r. Pomimo karania opornych w realizacji obowiązkowych dostaw grzywnami, aresztami, a nawet więzieniem, zaś w późniejszych latach zmuszania do kolektywizacji gospodarstw według wzorów radzieckich, rolnicy nie ulegli komunistycznej władzy, pozostając na straży własnych przekonań, poglądów i tradycji.

Marek Wojtylak



Wsie gminy Chaśno na niemieckiej mapie sztabowej z 1944 roku (356 Kutno-Lowicz-Litzmannstadt-Skierniewice), z archiwalnego zbioru kartograficznego

Saga rodu Smoleńskich cz. II

Prezentujemy ostatnią część sagi rodu Smoleńskich herbu Zagłoba, którą opracował na podstawie badań genealogicznych Michał Sianoszek.

Potomstwo Hilarego i Róży z Gamrat(h)ów Smoleńskich

W zarządzanym przez Hilarego Smoleńskiego majątku Duchnow w ówczesnym powiecie nowomińskim (obecnie otwockim) przysły na świat dwie córki. Pierwsza z nich Maria Zofia Jadwiga, urodzona 28 grudnia 1859 r., została ochrzczona 22 stycznia 1860 r. w kościele parafialnym w Wiązownej, a jej rodzicami chrzestnymi byli Wacław Cieszkowski, właściciel dóbr Duchnow i Maria Smoleńska. Została ona żoną Stanisława Wolskiego herbu Pomian, artysty malarza, którego sylwetkę przedstawiłem w jesiennym wydaniu „Kwartalnika historycznego” za 2020 rok. Druga, Julia Helena, urodzona 17 maja 1861 r., była ochrzczona 6 listopada tego roku w kolegiacie łowickiej, a jej rodzicami chrzestnymi byli: ksiądz Jan Wąsowski – kanonik kolegiaty i Maria Radwan z Kwiatkowskich – siostra cioteczna jej ojca, a wdowa po Józefie Radwanie, właścicielu Czerniewa koło Kiernoz. Najprawdopodobniej zmarła ona w wieku niemowlęcym.

W 1862 r. rodzina Smoleńskich przeniosła się do pobliskiego Dziechcińca – wsi, którą wzięli w dzierżawę. Tam na świat przysły kolejne dwie córki. Wanda Justyna Anna Aleksandra, ur. 15 czerwca 1862 r., ochrzczona 21 grudnia tego roku w kościele parafialnym w Wiązownej, w 1886 r. wyszła w Warszawie za mąż za Józefa Antoniego Nartowskiego herbu Trzaska, aptekarza, urodzonego w 1858 r. w Łomży, syna niezjącego Józefa i Antoniny z Kosteckich. Uroczystość zaślubin odbyła się w kościele św. Barbary, a świadkami uroczystości byli: stryj panny młodej Adam Smoleński – nauczyciel oraz Julian Bukowiecki – pisarz, obaj obywatele (mieszkańcy) Warszawy.

Dziadkiem Józefa Antoniego Nartowskiego od strony matki był Franciszek Kostecki herbu Leszczyc (~1792-1840), porucznik Wojsk Polskich, burmistrz Lipna, Wyszogrodu i Warki (1825-1840), czynny członek loży wolnomularskiej „Doskonałość”, teść Julii z Gamratów (1832-1900), córki Hipolita, brata ciotecznego Hilarego Smoleńskiego.

Pod ślubie Józef i Wanda ze Smoleńskich Nartowscy mieszkali krótko w Warszawie. W 1891 r. przeprowadzili się do wsi Zaręby Kościelne, gdzie Józef kupił swoją pierwszą aptekę. Prowadził ją przez kilka lat. W tym samym czasie posiadał również aptekę w pobliskim Czerwinie. W 1902 r. cała rodzina powróciła do Warszawy.

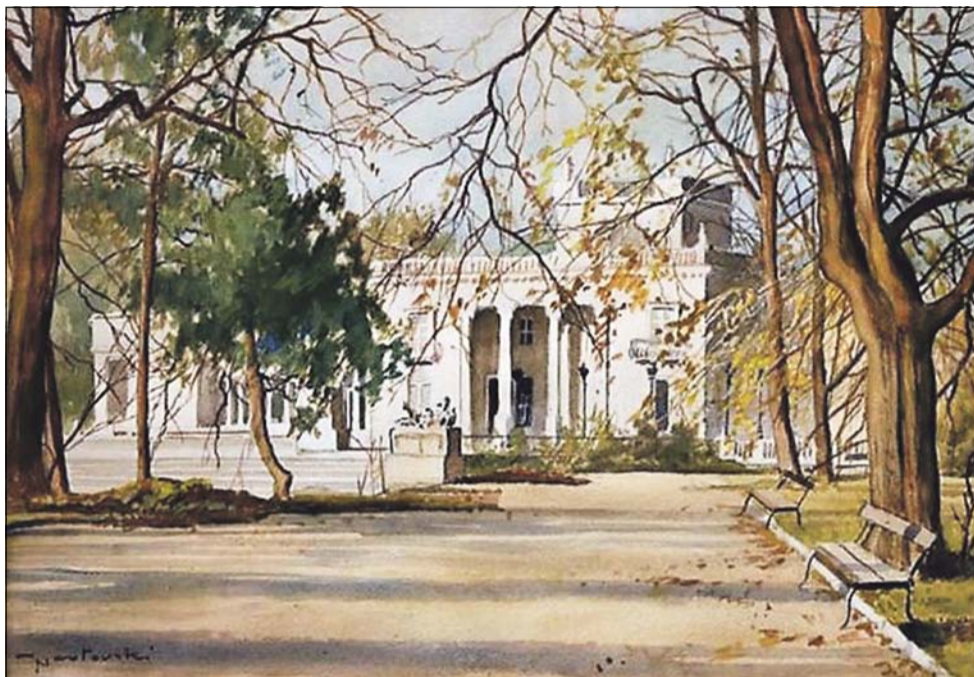
Z małżeństwa Wandy i Józefa Nartowskich przyszło na świat pięcioro dzieci, kolejno:

1. Teresa Olimpia Anna (1888-1980), jedyna wnuczka, urodzona jeszcze za życia Hilarego Smoleńskiego, zamężna z Henrykiem Sylweryuszem Józefem Jakackim herbu Radwan, ziemianinem, synem Karola Jana Józefa i Marii Franciszki z Dankowskich;

2. Tadeusz Marian (1892-1971), artysta malarz, o którym dalej;

3. Maria Antonina (1894-1993), zamężna od 1923 r. z Kazimierzem Feliksem Kowalewskim herbu Łada, asystentem geologa, synem Władysława Jana i Wandy z Grzeżułków;

4. Zofia Jadwiga (1897-1980) zamężna od 1919 r. z Janem Haraburdą, porucznikiem



Pałac Łazienkowski w Warszawie, akwarela Tadeusza Nartowskiego, podarowana prezydentowi USA w 1958 r.

Wojska Polskiego, synem Henryka Justyna Albina i Konstancji Kazimiery z Rumelów, powtórnie (śl. 1923) z Kazimierzem Henrykiem Frassa, synem Rajmunda i Marii z Górskich,

5. Justyna Róża Bronisława (1900-1991), niezamężna. Wanda ze Smoleńskich Nartowska zmarła w wieku 63 lat, 11 kwietnia 1925 r. w Warszawie, w domu przy ulicy Kruczej 4. Po jej śmierci Józef Nartowski zamieszkał najprawdopodobniej u którejś ze swoich córek. Zmarł w 1936 roku.

Drugą urodzoną w Dziechcińcu córką Hilarego, była Justyna Marianna, urodzona 6 października 1864 r., ochrzczona 26 marca 1865 roku w kościele parafialnym w Wiązownej, a jej rodzicami chrzestnymi byli: Stefan Mandecki z córką Marianną Katarzyną Julianną Skarzyńską. Około 1905 roku została ona gospodynią (zarządzającą) w kamienicy przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, której właścicielem był bogaty ziemianin – Ludwik Otton Antoni Grossé, wówczas 43-letni kawaler.

Pracodawca musiał widać jej przypaść do gustu (z wzajemnością), gdyż w trzy lata później, 30 czerwca 1908 r. w parafii pw. św. Aleksandra wzięli oboje ślub, a świadkami uroczystości byli: stryj Justyny – Adam Smoleński, mieszkający w Krakowie i ojciec Ludwika – Władysław.

Ludwik Otton Grossé urodził się około 1860 r. w Grzędzówce (w obecnym powiecie łukowskim), wsi dzierżawionej przez jego rodziców, a później skonfiskowanej za czynny udział jego ojca w Powstaniu Styczniowym. Ukończył on studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tam też w 1884 r. uzyskał stopień doktora filozofii.

Ojciec Ludwika, a teść Justyny – Władysław Grossé (1835-1914), ukończył naukę w Instytucie Agronomicznym w Marymoncie – pierwszej wyższej szkole rolniczej na ziemiach polskich i jednej z pierwszych w Europie. Był on synem Jana Grossé, kolektora Loterii Krajowej, właściciela kantoru (wcześniej Jeremiasza Grosteina) i Tekli Franciszki ze Świątłowskich (wcześniej Tauby Kauffman, narodowości żydowskiej), którzy chcąc wkomponować się w polskie otoczenie, przyjęli chrzest i zmienili

nazwiska. Matką zaś była Ludwika z Jabłońskich (zm. w 1867).

Małżeństwo to pozostało bezdzietne. Justyna ze Smoleńskich Grossé zmarła 11 grudnia 1916 r., mając 52 lata. Spoczęła w grobie rodzinny Grossé na warszawskich Powązkach obok rodziców i dziadków swojego męża. W 1922 r. pochowano tam również Ludwika.

Informację o piątym dziecku, jedynym synu z małżeństwa Hilarego i Róży z Gamratów – Stanisławie Smoleńskim, odnajdujemy w jego akcie małżeństwa. Urodził się on około 1867 r. we wsi Karczmiska, położonej obecnie w województwie lubelskim.

W 1894 r. był odnotowany jako żołnierz rezerwy, który poślubił Józefę Pielech, służącą, mieszkankę Warszawy, urodzoną w 1865 r. we wsi Targonie w parafii Lekowo, córkę Jana, gospodarza i Katarzyny z Nawotków. Ślub odbył się w kościele św. Aleksandra w Warszawie.

Zmarł na pewno przed 1898 rokiem, gdyż nie został wymieniony na nekrologu swej matki („... pozostałe córki...”), jak również na inskrypcji nagrobnej („...Najdroższej Matce, Córki...”). Był ostatnim (najmłodszym) męskim przedstawicielem rodu Smoleńskich herbu Zagłoba, wywodzących się od Wojciecha (~1760-1814), osiadłego w Nieborowie. Dalszych losów jego żony – Józefy z Pielechów nie udało się ustalić. Pozostawił on córkę Zofię, zamężną Jabłonowską (zm. w 1966), która pozostawała pod opieką Adama Zenona Smoleńskiego w Krakowie.

Tadeusz Nartowski i jego twórczość

Tadeusz Marian Nartowski, wnuk Hilarego i Róży Smoleńskich, urodził się 5 sierpnia 1892 r. w Zarębach Kościelnych. Ochrzczony został w tamtejszym kościele parafialnym 17 września tegoż roku, a rodzicami jego chrzestnymi byli: Franciszek Ksawery Ossowski i Justyna Smoleńska, siostra matki, a późniejsza żona Władysława Grossé.

W czasie nauki w szkole średniej Tadeusz równolegle uczył się rysunku u Feliksa Słupskiego. Ukończył też Szkołę Sztuk Pięknych.

Kształcił się w malarstwie akwarelowym u Leona Wyczółkowskiego, Ferdynanda Ruszczyca, Konrada Krzyżanowskiego, Juliana Fałata i Kazimierza Stabrowskiego. Po ukończeniu studiów, w latach 1921-1925 był wykładowcą w szkole Wojciecha Gersona i na Akademii Sztuk Pięknych. Należał do grupy „Zachęta”.

W 1924 roku wyjechał do Włoch, gdzie przebywał przez 8 miesięcy. Poza tym od 1927 r. odbywał podróże co roku po Anglii, Francji, Hiszpanii, Jugosławii, Niemcy, Węgry i Maroko. W czasie II wojny światowej mieszkał w Warszawie, skąd wypędzony przez Niemców, stracił cały dorobek życia. Po wojnie zamieszkał w Krakowie, ale po roku przeniósł się do Wrocławia.

Nartowski był akwarelistą. Malował martwe natury i portrety, ale przede wszystkim krajobrazy i architekturę – tak w kraju, jak i w czasie swoich rozlicznych podróży. Z pobytu we Włoszech przywiózł 80 prac, które wystawił w „Zachęcie”. Wystawione prace zostały zakupione przez instytucje państwowe, placówki dyplomatyczne i prywatnych klientów. W czasie 45 lat pracy Tadeusz namalował około 3 tysięcy akwrel (spośród których wiele spłonęło w Warszawie w okresie wojny). Jako akwarelista, ceniony był za rysunek i subtelną modulację kolorystyczną.

W zachowanych dokumentach znajdujemy fragment wypowiedzi malarza o swojej działalności: „Trudno mi jest wyrażać opinie o swoich pracach – ulubionymi tematami przez cały okres twórczości artystycznej były wnętrza, architektura i pejzaże”.

W 1912 roku miał on pierwszą swoją wystawę „Miniatur” w warszawskiej Zachęcie. W 1917 roku wystawił po raz pierwszy swoje małe akwarele (w małych wymiarach 20 × 12 cm). Z czasem stopniowo powiększał formaty prac. Później jego akwarele pokazywały również inne galerie warszawskie. Wystawiał swoje prace także w Krakowie, Lublinie, Gdyni. W 1935 r. miał wystawę w Berlinie.

Twórczość Nartowskiego była wielokrotnie nagradzana licznymi medalami Towarzystwa Sztuk Pięknych w latach 1927 i 1933. W 1957 r. Nartowski ofiarował Muzeum Narodowemu w Warszawie 11 swoich prac oraz 12 prac Muzeum Pomorza Zachodniego.

Wiele jego obrazów znajduje się w placówkach zagranicznych, a jeden z nich pt. „Łazienki” został podarowany w 1958 r. prezydentowi Stanów Zjednoczonych Dwightowi Eisenhowerowi i jest eksponowany w Kongresie Stanów Zjednoczonych do dzisiaj. Prezydent Eisenhower pisał w liście dziękczynnym: „(...) nie tylko sam malowany obiekt, ale również sposób, w jaki uchwycił Pan światła i cienie w amfiteatrze, zachwycają mnie”.

Od 1947 roku mieszkał i malował w Szczecinie. Tam też zmarł w roku 1971 i został pochowany na Cmentarzu Centralnym. Z małżeństwa (ślub w 1914) z Reginą Natalią z Łukasiewiczów (1888-1981), córką Antoniego i Emilii, miał córkę Teresę (ur. w 1915), zamężną Meisel, zmarłą tragicznie w 1944 r. w Pruszkowie.

Michał Sianoszek

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanie s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanie.info